**PROTOKÓŁ NR XIII/25**

**z XIII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie**

**w dniu 27 lutego** **2025 r.**

Sesja rozpoczęła się o godz. 1000 i trwała do godz. 1510.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Burmistrz Miasta i Gminy Mieczysław Sawaryn
2. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino Aleksandra Szymanowicz
3. Skarbnik Miasta i Gminy Gryfino Beata Blejsz
4. Sekretarz Miasta i Gminy Gryfino Janina Major
5. Radca Prawny Tomasz Uldynowicz

**Ad. I. Sprawy regulaminowe**

**- otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.**

Otwarcia obrad dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Gryfinie Rafał Guga. Przywitał radnych Rady Miejskiej w Gryfinie, Burmistrza Mieczysława Sawaryna, zastępcę burmistrza Aleksandrę Szymanowicz oraz Tomasza Milera, skarbnik, sekretarz, radcę prawnego, sołtysów, pracowników urzędu oraz mieszkańców gminy Gryfino oglądających transmisję sesji. Przewodniczący Rady Miejskiej odczytał formułę dotyczącą przetwarzania danych osobowych.

Na podstawie listy obecności oraz systemu Przewodniczący stwierdził kworum. Na stan rady 21 osób w posiedzeniu uczestniczyło 21 radnych.

Listy obecności radnych na sesji stanowią **załączniki nr 1-2.**

Lista obecności sołtysów na sesji stanowi **załącznik nr 3.**

Godzinowa lista obecności **załącznik nr 4.**

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 5.**

Raport z głosowań na XIII sesji w 27 lutego 2025 r. stanowi **załącznik nr 6.**

**- przyjęcie protokołu z XI sesji.**

W związku z brakiem uwag Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z XI sesji Rady Miejskiej w Gryfinie. W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem protokołów głosowało 20 radnych, przy 1 głosie wstrzymującym się, głosów przeciwnych nie było. Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że protokół został przyjęty.

Raport z głosowań na XIII sesji w dniu 27 lutego 2025 r. stanowi **załącznik nr 6.**

**Ad. II. Zgłaszanie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę bardzo, czy ktoś z państwa chciałby tutaj zabrać głos? Nie mam zgłoszeń Szanowni Państwo, przyjęliśmy w ten sposób porządek obrad, który będziemy realizowali na dzisiejszej sesji.

**Ad. III. Przedstawienie złożonych interpelacji i zapytań.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę bardzo, kto z państwa chciałby zabrać głos? O głos poprosił pan radny, pan przewodniczący Leszek Łozowiecki, proszę bardzo udzielam głosu.

**Leszek Łozowiecki (Radny)**

Dziękuję, szanowni radni, państwo burmistrzowie w zasadzie jedna interpelacja złożona, wcześniej była jedna, na którą dostałem odpowiedź w sprawie ulicy Stokrotki w Radziszewie. Dziękuję za odpowiedź, choć pewnie mieszkańcy nie są zadowoleni z tej odpowiedzi. I następna interpelacja, która została złożona, to jest interpelacja w sprawie dotyczącej infrastruktury drogowej na terenie naszej gminy w miejscowości Stare Brynki. Proszę bardzo państwo burmistrzowie o odpowiedź, dziękuję serdecznie.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Piotr Zwoliński, proszę bardzo.

**Piotr Zwoliński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, panie burmistrzu, jedna interpelacja zapytanie w zakresie budowy punktów oświetleniowych przy ulicach Herberta, Lema, Mrożka, Szymborskiej w Gryfinie, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję bardzo, panie burmistrzu, szanowni państwo trzy interpelacje: jedna z nich dotyczy kiedyś podejmowanej intencji ustanowienia postawienia pomnika Niedźwiedzia Wojtka, druga interpelacja dotycząca sołectwa Żórawi i oczywiście tematu drogi i stanu nawierzchni, i trzecia interpelacja dotyczy gospodarki odpadowej w gminie Gryfino, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, szanowni państwo zgłosiłem się do głosu, udzielam sobie głosu. Też kilka spraw, pierwsza interpelacja zapytanie zgodnie z § 23 statutu gminy Gryfino w sprawie budżetu obywatelskiego, druga w sprawie bezpieczeństwa na ulicy Jarosława Iwaszkiewicza w Gryfinie, trzecia w sprawie drogi oraz miejsc parkingowych w okolicy osiedla przy ulicy Flisaczej w Gryfinie, następnie w sprawie estetyki okolic Gryfińskiego Domu Kultury w Gryfinie, następnie w sprawie organizacji ruchu drogowego i miejsc parkingowych w gminie Gryfino, następnie w sprawie oświetlenia na terenie byłego sanatorium w Nowym Czarnowie, w sprawie zamontowania lustra w rejonie drogi krajowej nr 31 i w sprawie zakresu obowiązków najważniejszych urzędników gminy Gryfino. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie mam zgłoszeń szanowni państwo.

*Interpelacja radnego Leszka Łozowieckiego stanowi* ***załącznik nr 7*.**

*Interpelacja radnego Piotra Zwolińskiego stanowi* ***załącznik nr 8*.**

*Interpelacje radnej Magdaleny Pieczyńskiej stanowią* ***załącznik nr 9,10,11*.**

*Interpelacje radnego Rafała Gugi stanowią* ***załącznik nr 12,13,14,15,16,17,18,19*.**

**Ad. IV. Sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez gminę Gryfino w 2024 roku – DRUK NR 1/XIII.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę bardzo uwagi zapytania. Proszę bardzo pan radny Maciej Puzik, udzielam głosu.

**Maciej Puzik (Radny)**

Dziękuję panie przewodniczący, panie burmistrzu, ja tak przy okazji corocznie, w tamtym roku, w ubiegłym roku mniej więcej w tym samym okresie podejmowaliśmy uchwałę w sprawie regulaminu wynagradzania nauczycieli. Wówczas w tych dyskusjach padło też takie stwierdzenie, że będziemy się pochylali nad tym regulaminem co jakiś czas, żeby nie było tak, że nie będzie modyfikowane przez następne 5, 10, więc taka prośba, żeby można znowu do niego przysiąść. Minął rok, pomyśleć o tych stawkach, akurat to wiadomo, że to trochę czasu zajmuje, więc może od 1 września coś udałoby się zmienić, więc taka prośba, żeby się nad nim pochylić zgodnie z obietnicą, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, kto z państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Szanowni państwo, nie mam zgłoszeń, rada miejska przyjmuje sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez gminę Gryfino w 2024 roku do wiadomości.

**Ad. V. Projekt uchwały w sprawie ustalenia sieci i określenia granic obwodów publicznych szkół podstawowych, dla których organem prowadzącym jest gmina Gryfino – DRUK NR 2/XIII.**

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 20.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, proszę bardzo otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? O głos poprosił pan radny Maciej Puzik.

**Maciej Puzik (Radny)**

Dziękuję panie przewodniczący, wiele kwestii na komisji, w piątek na komisji planowanie już omówiliśmy. Natomiast jeszcze jedno pytanie i taka wątpliwość, bo w przypadku kiedy zmienimy te obwody, to dojdzie do takiej sytuacji, może dojść do takiej sytuacji, że w jednej rodzinie, gdzie jest rodzeństwo, to przykładowo dziecko będzie w trzeciej, czwartej klasie szkoły podstawowej, w jednej szkole, a to, które będzie szło w pierwszej klasie, będzie szło do innej, a wiem, że rodzicom zazwyczaj nie będzie to za bardzo na rękę, bo wiadomo, że woleliby, żeby to młodsze było zawsze pod opieką tego starszego, czy w tych przypadkach gdzieś dyrektorzy szkół będą mieli możliwość przychylnie jakby zaakceptować takie prośby i zgodzić się na przyjęcie tego dziecka, mimo że będzie spoza obwodu, żeby to rodzeństwo jednak było w tej samej szkole?

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, kto z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę bardzo pani radna Magdalena Chmura, udzielam głosu.

**Magdalena Chmura (Radna)**

Panie burmistrzu, szanowni państwo, ja nie w kwestii obwodów, jeżeli chodzi o siatkę tutaj szkół, ale ucieszyła mnie informacja przekazana przez panią burmistrz na mojej komisji, że powstaje nowy oddział integracyjny przy szkole na górnym tarasie w naszej "trójce". Bardzo bym prosiła również w przyszłości o pomyśleniu utworzenia również jeszcze jednego przedszkola integracyjnego, bo mamy tutaj na starym mieście, ale również takiego też przedszkola integracyjnego na górnym tarasie. Dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo pani Burmistrz Aleksandra Szymanowicz, proszę bardzo udzielam głosu.

**Aleksandra Szymanowicz (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino)**

Szanowni państwo, odpowiadając panu Maćkowi Puzikowi, oczywiście kwestie takie jednostkowe będą rozpatrywane na bieżąco, tak więc nie widzimy najmniejszego problemu w tym zakresie, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, czy ktoś z państwa? Nie mam więcej zgłoszeń, szanowni państwo zamykam dyskusję.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt uchwały w sprawie ustalenia sieci określenia granic obwodów publicznych szkół podstawowych, dla których organem prowadzącym jest gmina Gryfino Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie ww. projekt uchwały.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 21 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Raport z głosowań na XIII sesji w 27 lutego 2025 r. stanowi **załącznik nr 6.**

UCHWAŁA NR XIII/96/25 **stanowi załącznik nr 21.**

**Ad. VI. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na 2025 rok – DRUK NR 3/XIII.**

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 20.**

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie uchwalenia budżetu gminy Gryfino na 2025 rok.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 19 radnych, przy 2 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.

Raport z głosowań na XIII sesji w 27 lutego 2025 r. stanowi **załącznik nr 6.**

UCHWAŁA NR XIII/97/25 **stanowi załącznik nr 22.**

**Ad. VII. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Gryfino na lata 2025-2030-DRUK NR 4/XIII.**

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 20.**

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej gminy Gryfino na lata 2025-2030.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 19 radnych, przy 2 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.

Raport z głosowań na XIII sesji w 27 lutego 2025 r. stanowi **załącznik nr 6.**

UCHWAŁA NR XIII/98/25 **stanowi załącznik nr 23.**

**Ad. VIII. Projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie nadania statutu Gryfińskiemu Domowi Kultury- DRUK NR 5/XIII.**

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 20.**

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt zmieniający uchwałę w sprawie nadania statutu Gryfińskiemu Domowi Kultury.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 21 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Raport z głosowań na XIII sesji w 27 lutego 2025 r. stanowi **załącznik nr 6.**

UCHWAŁA NR XIII/99/25 **stanowi załącznik nr 24.**

**Ad. IX. Projekt uchwały w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Gryfino dla działki nr 104/4 w obrębie Pniewo-DRUK NR 6/XIII.**

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 20.**

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt zmieniający uchwałę w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Gryfino dla działki nr 104/4 w obrębie Pniewo-DRUK NR 6/XIII.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 19, przy 2 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.

Raport z głosowań na XIII sesji w 27 lutego 2025 r. stanowi **załącznik nr 6.**

UCHWAŁA NR XIII/100/25 **stanowi załącznik nr 25.**

**Ad. X. Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia programu osłonowego w zakresie udzielania wsparcia osobom w wieku 60 lat i więcej z terenu gminy Gryfino na rok 2025-moduł II- DRUK NR 7/XIII.**

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 20.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, otwieram dyskusję w tym punkcie. Jeżeli pozwolą państwo, to oczywiście pani dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej jest na sali do dyspozycji państwa. O głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo udzielam głosu. Ale to nie ja, udzielam jeszcze raz, proszę bardzo.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Teraz już jest. Dziękuję panie przewodniczący, panie burmistrzu, pani dyrektor na komisjach trwała dyskusja dotycząca tego programu. Cieszy, że jest on kontynuowany i tylu seniorów z gminy Gryfino z niego korzysta. Niemniej jednak okazuje się, że jednak warto by było nad tą promocją i przekazem, też jeszcze popracować i zachęcić do tego, aby te wolne opaski, które tam gdzieś w liczbie około 30, są nadal gdzieś w dyspozycji też pomogły. Bardzo ważną informację, którą przekazała też pani dyrektor na posiedzeniu komisji, jest to, że są odnotowane sytuacje, w których ta opaska pomogła i uratowała komuś życie. Także gratuluję inicjatywy i przedsięwzięcia i może warto pomyśleć, aby zaangażować też w promocję takiego działania międzypokoleniowo, naszą jakże aktywną młodzież, nie tylko szkół ponadpodstawowych, ale również podstawówek, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Cóż, nie mam więcej zgłoszeń, zamykam dyskusję.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt w sprawie wprowadzenia programu osłonowego w zakresie udzielania wsparcia osobom w wieku 60 lat i więcej z terenu gminy Gryfino na rok 2025-moduł II.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 21 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Raport z głosowań na XIII sesji w 27 lutego 2025 r. stanowi **załącznik nr 6.**

UCHWAŁA NR XIII/101/25 **stanowi załącznik nr 26.**

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godziny 10:45.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

**Ad. XI. Projekt uchwały w sprawie przeprowadzenia referendum gminnego- DRUK NR 8/XIII.**

Przewodniczący Rady przedstawił stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 20.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, udzielam głosu.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, panie burmistrzu, pani burmistrz, szanowni państwo, ja tak tytułem wstępu, bo myślę, że wybrzmi tutaj dyskusja przy tym konkretnym projekcie budżetu, który nie schodzi z głównych tematów rozmów ostatnich tygodni. Natomiast zanim przejdę do samego projektu uchwały, chciałabym samych wnioskodawców, radnych i radne, które podpisały, podpisali się pod tym wnioskiem pod tą uchwałą o to, aby przedstawili swoje argumenty i w oparciu o jakie dane informacje została przygotowana ta uchwała w świetle przedstawionych opinii prawnych. Jedna opinia prawna, która została przygotowana przez wnioskodawców, ale też i opinia prawna przygotowana przez mecenasa tutaj w urzędzie, opinia pana burmistrza i pani skarbnik. Więc jeżeli nie ma w tym momencie chętnych czy odważnych do zabrania głosu w tym ważnym temacie, to taka moja prośba, aby wnioskodawcy zabrali głos, być może przekonując do tego, aby poprzeć ten projekt uchwały, albo też uzasadniając dlaczego mieszkańcy mają płacić za tak kosztowne procesy konsultacyjne, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, ktoś z państwa chciałby zabrać jeszcze głos? Dobrze, to ja się zgłoszę do głosu i sobie udzielę nawet. Szanowni państwo odpowiadając może najpierw... Chyba, że pan Roman Krzak chce, to ja z chęcią przepuszczę, proszę bardzo przepuszczam. Udzielam głosu pan radny Roman Krzak.

**Roman Krzak (Radny)**

Panie burmistrzu, panie przewodniczący, wysoka rado, chciałbym tutaj podkreślić sceptycznie podchodzę do tego referendum z uwagi na jedną rzecz, większość osób z tego, co zauważyłem w rozmowach, przede wszystkim w rozmowach, zainteresowani są głównie te osoby, które są blisko związane z Odrą, przede wszystkim z Odrą, poniekąd na spacery w parku. Natomiast większość mieszkańców gminy oddalonych od Odry w ogóle nie jest zainteresowanym parkiem krajobrazowym Doliny Dolnej Odry, z utworzeniem parku narodowego. Po prostu mają swoje tam i autentycznie w rozmowach z wieloma osobami zdziwieni są i nie wiedzą, nie mają kolokwialnie mówiąc bladego pojęcia, o co chodzi w tym parku, jakie korzyści. Brak jest konsultacji takich, czy informacji dla mieszkańców oddalonych od Odry mieszkających od Odry przynajmniej 2-3 km. Już wcześniej mówiłem, że w miejscowościach, jak Pniewo, Żórawie, Żórawki, czy inne miejscowości po prostu żyją swoim życiem i tym, co mają w otoczeniu swoim i chronią to, co mają w swoim otoczeniu, natomiast z Odrą i stworzeniem parku to żyją przede wszystkim osoby mieszkające wzdłuż Odry. Jeszcze tu chciałem dodać, że nasz polder gryfiński jest jednym z największych na tym terenie, ciągnie się aż do Skośnicy potem idzie tam w stronę Kołbaskowa i dalej wraca tutaj przy tym jak się kończy most na drugim brzegu Odry. To jest potężny teren, on od wielu lat jest zaniedbany, tam już praktycznie, żeby cokolwiek zrobić, a mówi się tutaj o biletach wstępu do parku narodowego to jedynie te poldery widuchowskie, czyli od mostu w prawą stronę do jazu i z powrotem te ewentualnie będą miały, mogą być zainteresowani ludzie spacerujący jeżeli oczywiście pieniądze pozwolą, żeby zbudować ścieżki te. Natomiast polder gryfiński, jeden bardzo duży jest tak zarośnięty, że tam nie ma możliwości szczerze mówiąc rewitalizacji czy udostępnienia choćby nawet nie wiem kajakarzom z "jedynką", po prostu zarośnięty jest. Ale tu głównie chodzi o to, że przy referendum osoby powinny wiedzieć więcej na ten temat i być przynajmniej w części zainteresowane. Druga sprawa, drugie pytanie w referendum tu jestem troszeczkę zaskoczony, bo tam pytanie jest, czy chcesz, aby funkcjonowała Dolna Odra? No oczywiście każdy chce, tak mi się wydaje. Z kim nie rozmawiam to jak najbardziej, bo to prąd, który nam daje. Ale drugie pytanie, czy chcesz, żeby gmina przejęła Dolną Odrę? Tutaj to już jest... Nie umiem tego wypowiedzieć tu dokładnie, ekonomiści to od razu by powiedzieli, że gminy Gryfino pewnie nie stać na utrzymanie tylu osób w Dolnej Odrze. Czy zarobi Dolna Odra na to? Tego ja nie wiem, w każdym bądź razie to jest moje zdanie i osób, z którymi rozmawiałem, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, czy ktoś z państwa? Czy pan radny chce dodatkowo coś dodać, bo się zgłosił?

**Roman Krzak (Radny)**

Przepraszam (...)

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dobra to już usuwam, proszę bardzo pan przewodniczący Zbigniew Szmaja udzielam głosu.

**Zbigniew Szmaja (Radny)**

Drodzy państwo, myślę, że wypowiedź mieszkańców byłaby bardzo cenna, w temacie przede wszystkim utworzenia parku narodowego, a wydaje mi się że raczej bardziej pozostawienia parku krajobrazowego, bo on spełnia wszystkie swoje funkcje. Niestety pieniądze, które miały być za poprzedniej ekipy, nie zostały przekazane na rewitalizację, a obecna ekipa mówi o pieniądzach, nie mówiąc o rewitalizacji. Chodzi o przyrodę, bo przecież chcemy mieć zielone płuca tego województwa tutaj, a z drugiej strony w Schwedt podpisuje się specustawy w Niemczech, gdzie normy emisji SO 2 przekraczają dziewięciokrotnie nasze emisje, więc gdzie ten park narodowy i ta natura, więc tu jest bardzo dużo sprzeczności. Uważam, że referendum jest bardzo potrzebne, ale nie w takiej formie, jak jest nam proponowane w tym momencie, jest to zbyt szybko i te pytania są nieprzemyślane. Pytanie, czy chcesz być za tym, żeby nie zamykać Dolną Odrę, jest w rodzaju czy chcesz być zdrowy i piękny, czy chory i jeszcze coś gorzej. Więc uważam, że to jest nieprzemyślane, same referendum jest bardzo szczytne, tylko trzeba byłoby to po prostu na spokojnie przygotować, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Dobrze, szanowni państwo, pozwólcie, że udzielę sobie głosu w tym momencie. I może tak najpierw postaram się odpowiedzieć na te głosy, które tutaj padły, pierwszy głos, a był to głos pani radnej Magdaleny Pieczyńskiej. Szanowni państwo, uważam, że jest bardzo wyczerpujące uzasadnienie i tam jest wszystko jasne, w uzasadnieniu są wszystkie powody wpisane. Zresztą zaraz się też będę do tego odnosił, natomiast wydaje mi się, że to chyba jest wyczerpujące, coś więcej można do tego dodać? Natomiast tak po kolei, pan przewodniczący Zbigniew Szmaja odpowiadam: chciałbym być zdrowy i piękny. Niestety, ani jedno, ani drugie nie jest mi dane, to tak odpowiadam, jakby mnie ktoś pytał, to chciałbym. Pan radny Roman Krzak, a propos tego głosu nie zgadzającego się na przejęcie elektrowni przez gminę, bo się nie opłaca itd. Przy pełnym szacunku panie radny, ale nie przypominam sobie, żeby pan protestował, czy miał sceptyczne zdanie, gdy tutaj na tej sali pan burmistrz przedstawiał pomysł na przyjęcie przez gminę zakładu. To takie bardzo symboliczne, że wtedy "nie", ale teraz nagle "tak" pan protestuje. Powiedział pan, że międzyodrze jest zaniedbane. Tak, dokładnie tak i w tym wszystkim o to chodzi, żeby odpowiedzieć sobie na pytanie, czy jest jakiś sposób, żeby zmienić ten stan rzeczy, który się nie zmienia od wielu, wielu lat. Nie zmienia. Kto miał do tej pory tak naprawdę merytoryczny nadzór nad parkiem krajobrazowym? Odsyłam do ustawy o ochronie przyrody, tak urząd marszałkowski. Dlaczego to nie zostało zrobione? Nie wiem, wszyscy się z tym głęboko nie zgadzamy, chcemy, żeby to wyglądało inaczej. Już nie obwiniając, czy chcemy żeby odpowiedzieć sobie też na pytanie, czy może się coś zmienić, jeżeli przejdzie pod ministerstwo, a może inna formuła? Ja nie znam w tej chwili na to pytania odpowiedzi. Powiedział pan, że jest pan sceptyczny. No i właśnie o to chodzi, że nikt panu nie broni, być sceptycznym, że może pan wypowiedzieć swoje zdanie. Dlaczego nie mogą mieszkańcy? Brak jest konsultacji, dokładnie brak jest konsultacji, bo to, co do tej pory się działo, to trudno nazwać konsultacjami. Jedyna tak naprawdę w mojej ocenie porządna forma konsultacji odbyła się w GDK. Ale kto to organizował? Rada miejska, to rada miejska organizowała. Czy ze strony ministerstwa te konsultacje się odbywają? No jakieś się odbywają, o godzinie 10 kiedy wszyscy są w pracy albo tajne, gdzie dzwonią do mnie radni, czy ja coś wiem o spotkaniu w starostwie? Mówię: nie wiem. To czyja to wina? Natomiast to jest odpowiedź na to, co pan powiedział, bo powiem szczerze i to też odpowiadam tym zabierającym głos, zobaczcie co się wydarzyło, od wniosku na poprzedniej sesji, od wniosku na poprzedniej sesji o referendum, od złożenia projektu uchwały zobaczcie, co się zmieniło. Nagle zaczyna być dyskusja na ten temat, dzisiaj mamy wolnych wnioskach list w tej sprawie, będą zabierane głosy, było spotkanie komisji skarg, wniosków i petycji w tej sprawie, nagle okazuje się, że temat ruszył, dopiero teraz się zaczyna mówić. Ja powiem szczerze, już pewną rolę to odegrało, więc chyba dobrze, że tak się dzieje. Bo gorzej by było, gdybyśmy tak naprawdę cichaczem tutaj na tej sesji było nam rzucone głosowanie, byśmy zagłosowali, a później by ludzie przychodzili, mieli pretensje, że z nimi nikt nie rozmawiał, bo nikt nie rozmawiał. A teraz, szanowni państwo pozwólcie, albo nie na razie skończę, później jeszcze wrócę bo widzę, że są zgłoszenia. Proszę bardzo o głos poprosił pan radny Maciej Puzik, udzielam głosu.

**Maciej Puzik (Radny)**

Dziękuję bardzo panie przewodniczący, panie burmistrzu, panie i panowie radni, rozmawiamy w tym punkcie o uchwale dotyczącej referendum więc jakby pozwolę się na tym przede wszystkim skupić, nie będę się skupiał nad tym, czy park jest, będzie dla nas korzystny, czy nie. Teraz mówimy tylko i wyłącznie o kwestii referendum i tutaj kilka najważniejszych kwestii, po pierwsze, mieliśmy referendum może dawno, może niedawno w 2012 dotyczące elektrowni atomowej. Na BIP można znaleźć protokoły z tego referendum, tam akurat wymagany był ten punkt 30 procent, tutaj jak wnioskodawcy mówią, to referendum ma być opiniotwórcze, opiniodawcze, natomiast nie będzie wiążące. I my przy tamtym referendum mieliśmy frekwencję, jak można sobie sprawdzić w protokole 13,79%, tyle mieszkańców poszło do referendum. Koszty tamtego referendum dosyć dawno temu, bo 13 lat temu, to było tam niespełna 50 000, ale ja sobie tylko przyjrzałem się na kwestie samych komisji, które były powoływane obwodowych do obsługi tego referendum i gdybyśmy skupili się tylko i wyłącznie na tym stanie z 2012 tej liczbie komisji obwodowych, tam było wówczas 19, gdzie te stawki dla pracowników, dla dla członków komisji, dla przewodniczącego, dla wiceprzewodniczącego, dla członków były dużo, dużo niższe niż są obecnie. To teraz, gdybyśmy skupili się na tym, jak jakie stawki obowiązywały ostatnie, jakie mają obowiązywać, gdzie przewodniczący komisji obwodowej dostali 700 zł, zastępca 600, a członkowie komisji po 500 zł, to jak mamy 19, przynajmniej 19 tak jak było w 2012 roku komisji obwodów, to mamy tylko 13 300 na samych przewodniczących, do tego 11 400 na wice i 75 000 na członków komisji. To daje kwoty 99 700 zł tylko na same komisje, jeżeli mówimy o ich 19, a wiemy, że tych komisji jest w tej chwili więcej. A dodatkowe koszty referendum, dodatkowo druk wszystkich materiałów, dodatkowo kampania informacyjna bo proszę państwa, jak ta kampania informacyjna ma wyglądać, jeżeli pan przewodniczący przed chwilą sam powiedział, że on nie wie jak wygląda kwestia tego parku, bo ma tyle wątpliwości. To panie przewodniczący, jakby pan zagłosował, gdyby to referendum było? Bo tak naprawdę potrzebna jest kampania informacyjna, potrzebne są kolejne konsultacje, kolejne są potrzebne spotkania, żeby jeżeli mieszkańcy mieliby pójść na to referendum, to żeby mieli wiedzę i wiedzieli, jak mają zagłosować, żeby zagłosowali słusznie zgodnie ze swoim sumieniem. Natomiast na chwilę obecną mieszkańcy, poza wąską grupą, która jest najbardziej zainteresowana i wielki szacunek dla dla tych ludzi, którzy składają petycję, którzy przyszli na komisję skarg, z którymi rozmawialiśmy, wysłuchaliśmy ich głosów też wielki szacunek dla twórców, dla idei, dla tych propagadorów parku. Bo tak naprawdę obie strony musimy wysłuchiwać, to tak naprawdę reszta mieszkańców się tym tematem nie interesuje. I jeżeli my, jako radni, czy radni gminni, czy radni powiatowi, czy radni pozostałych gmin, o których mówi się, że weszłyby w skład parku, my jakąś tam wiedzę powiedzmy, że teoretycznie w tej chwili mamy, chociaż ona jest szczątkowa to co dopiero możemy powiedzieć o zwykłych mieszkańcach Gryfina, którzy tak naprawdę w tym temacie w temacie nie są. To co jest jeszcze istotne, mamy też tak jak powiedziała przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, opinię do tej do tej uchwały, kilka opinii mamy: negatywną opinię burmistrza, mamy negatywną opinię pani skarbnik, więc to już jakby jest kwestia tego, że w uchwale, projekcie uchwały powinny być wskazane źródła finansowania tego referendum i też jego poszczególne koszty, poszczególnych etapów, to jest zbyt ogólnie, jak dla mnie. To, co jest jeszcze istotne proszę państwa, my jesteśmy radnymi, my jesteśmy osobami wybranymi przez społeczeństwo, każdy z nas prowadził kampanie, każdy z nas ma na co dzień kontakt z mieszkańcami Gryfina, rozmawia z nimi, pan Roman, też o tym przed chwilką mówił i my reprezentujemy to społeczeństwo. Ja wiem, że pan przewodniczący na komisji skarg też mówił, że on nie uważa, że jego głos jest więcej wart niż głos zwykłego innego mieszkańca Gryfina. Ale my zostaliśmy przez tych mieszkańców zobowiązani do tego, żebyśmy podejmowali te decyzje, więc jeżeli doszłoby do głosowania dotyczącego tego, jakie granice, czy Gryfino wchodzi, wejdzie, czy park narodowy, czy Gryfino będzie objęte granicami parku narodowego to my powinniśmy tą odpowiedzialność wziąć. Skoro zdecydowaliśmy się, zasiadamy w radzie miasta, to tak naprawdę mieszkańcy liczą, że to my będziemy mądre, przemyślane decyzje podejmowali i to my będziemy się przed swoimi wyborcami z tego tłumaczyć, więc to referendum, moim zdaniem nie jest dobrym pomysłem, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani radna Magdalena Chmura, proszę bardzo.

**Magdalena Chmura (Radna)**

Panie burmistrzu, panie przewodniczący, szanowni państwo tutaj, na sali i też przed monitorami komputerów, na sesji kiedy padł pomysł utworzenia i organizacji referendum, powiedziałam na tej sali, że musimy się nad tym zastanowić, żeby "nie wylać dziecka z kąpielą". Ja doskonale rozumiem głos tutaj przewodniczącego Rafała Gugi, ale również też rozumiem głos pana Romana Krzaka i szanowni państwo to, co powiedział w tej chwili pan przewodniczący, dobrze bo my zaczęliśmy dyskutować, my zaczęliśmy, my się pochyliliśmy nad problemem. Szanowni państwo również pod tym wnioskiem się podpisałam, ale tydzień temu odbyło się tutaj wspomniane spotkanie z panem ministrem Dorożałą, z panem wojewodą w starostwie powiatowym w Gryfinie i dostałam nowe informacje już po podpisaniu wniosku pod referendum. Na spotkaniu pełnomocnik na samym początku pani pełnomocnik przedstawiła, że konsultacje na etapie gmin się zakończyły i wchodzą w etap powiatu. Siedziałam z tyłu, więc z takim niesmakiem pomyślałam, zadałam pytania wtedy, kiedy odbywało się spotkanie w Gryfińskim Domu Kultury dotyczące projektu rozporządzenia, również ustawy nadrzędnej w tej sprawie, nie dostałam odpowiedzi. A tutaj dostaję informację, że w tej chwili ministerstwo wchodzi w nowy etap dotyczący konsultacji, ale już na poziomie powiatów. Z dyskusji na tym spotkaniu, tutaj pan wojewoda przekonywał, pan minister, pan starosta powiatu gryfińskiego pan Wojciech Konarski zadał jedno pytanie, że jeżeli Widuchowa, gmina Widuchowa jest za utworzeniem parku po perypetiach, tam jakiś gmina Kołbaskowo również, a co "nagle to po diable" gmina Gryfino na tę chwilę nie dostała odpowiednich informacji w tym zakresie, co wtedy jeżeli te 2 gminy będą chciały utworzenia parku, a gmina Gryfino nie? Odpowiedź pana ministra była jasna, jeżeli nie, to zostanie utworzony park narodowy na terenie gminy Widuchowa i gminy Kołbaskowo i Szczecina. Szanowni państwo, wniosek pod którym się podpisałam pod referendum, mówiłam, że jeżeli mówimy o referendum, to mówimy również z kosztami dotyczący konsultacji i te konsultacje, które na dzień dzisiejszy złożyły i komisja tutaj spraw społecznych i komisja rewizyjna oczywiście, bo bez tych konsultacji, bez poinformowania nie będzie referendum. Szanowni państwo, my na dzień dzisiejszy jako rada z burmistrzem na czele, powinniśmy być tej kwestii monolitem, jeżeli nie referendum i nie jesteśmy do tego przygotowani, ja mam inne również pomysł w tym momencie. Poczekajmy na dzień dzisiejszy, jeżeli gmina te 2 gminy znaczy 3, bo tutaj też dochodzi Szczecin są "za" proszę bardzo, a my jako gmina Gryfino, bo tam są również co za tym idzie, to idą pieniądze na utworzenie parku narodowego tutaj. W naszym powiecie było przeznaczone 80 000 000, z tego 4 000 000 idą na Widuchową, my mamy dostawać chyba przez 4 czy przez 5 lat, tam po 400 000, ja powiedziałam panu ministrowi, jeżeli chodzi o gminę Gryfino, które ma budżet ponad 180 000 000 dochodów, a gminy Widuchowa o wiele wiele niższy to nie są pieniądze, które są zadowalające dla gminy Gryfino. Bo my w tym momencie szanowni państwo, nie wiedząc, nie znając granic tego parku, nie znając wszystkich tutaj wytycznych w tej sprawie to co państwo wspominacie, my też nie mamy po co iść z konsultacjami do mieszkańców gminy Gryfino, ale nie możemy się poróżniać na tej sali. My w tej kwestii musimy być monolitem 21 osób z burmistrzem na czele. Nie zgadzam się z opinią radcy prawnego, ponieważ wspomniane tutaj referendum, jeżeli chodzi o budowę elektrowni atomowej się odbyło, pytanie dotyczące Dolnej Odry i funkcjonowania jej w dalszym stopniu na zasadzie tutaj prowadzenia bloków węglowych i mówi nam się, że my nie możemy wchodzić, jeżeli chodzi o spółki skarbu państwa. Elektrownie atomową też miała budować i miała być to spółka skarbu państwa, więc "punkt widzenia zależy od punktu siedzenia" z tym się nie zgadzam. Szanowni państwo, też się nie zgadzam z kosztami, które są tutaj przeprowadzanego tego referendum. Z niesmakiem usłyszałam, że są telefony do radnych z terenów wiejskich, po co to referendum, lepiej zrobić świetlicę. Szanowni państwo, co nam po tych świetlicach jak ludzie nie będą mieli pracę, jak ludzie nie będą mogli się budować i rozumiem inicjatywę w tym momencie wnioskodawców, tak, bo pod tym się podpisałam, ale również szanowni państwo, nie tylko park, ale my mamy również Dolną Odrę. W tym momencie Niemcy otwierają elektrownie węglowe, a my ją zamykamy i apeluje do państwa, żebyśmy na tej sali nie mówili o kosztach, bo w tym momencie mamy przed sobą giganta, który na ten cel ma 80 000 000 zł, przeznaczenie 300 ponad tysięcy myślę, że to byłaby większa kwota, bo wchodziłyby również w to konsultacje, nie ma się jak do kosztów i w tym momencie tego, czego możemy stracić. A tracimy zakład, z którego gmina Gryfino tak naprawdę żyje i tylnymi drzwiami wprowadza nam się w tym momencie, bo tak mówię, bo jeżeli my na dzień dzisiejszy nie uzyskamy odpowiedzi, zadałam wprost na spotkaniu do pana ministra, projekt rozporządzenia, w którym będzie wynikało granice parku, wytyczne. Ja mogę podnosić rękę czy jestem "za", czy "przeciw", a na dzień dzisiejszy szanowni państwo, nie mamy takiej wiedzy. Dlatego to, co wybrzmiało w powiecie, w gmachach starostwa powiatowego w Gryfinie, że jeżeli gmina Gryfino na tym etapie nie jest gotowa, a może jakieś tam stracić pieniądze, ja uważam, że nie, bo jeżeli chodzi o perspektywę unijną ona dopiero ruszyła, te pieniądze dopiero się zaczęły. Poczekajmy i to nie na projekt rozporządzenia i na projekt ustawy, tylko na to, jak ten park będzie już w tych gminach funkcjonował, bo i projekt rozporządzenia, które trafi, czy samo rozporządzenie, które trafi do Sejmu, może być kilkakrotnie nowelizowane. My możemy, szanowni państwo, więcej stracić na tym nie mając wiedzy do końca. I tutaj również wybrzmiała informacja, że ministerstwo do nas przyjedzie, żebyśmy zaprosili, tak, w tym momencie apeluje i do burmistrza, i do przewodniczącego przeprowadźmy konsultacje, ale myślę, że na tym etapie powinniśmy wstrzymać się, bo nie mamy pełnej wiedzy. I o kosztach w tym momencie, które tutaj mój kolega, siedzący po prawo z całym szacunkiem, ale koszt komisji członków komisji, jakie to są pieniądze? My w tym momencie mamy do wygrania coś więcej, miejsca pracy dla mieszkańców gminy Gryfino i jeżeli chodzi również też rozwój. My szanowni państwo w tym momencie mamy 3 sprawy, mamy Dolną Odrę, park narodowy i jeszcze w tym momencie audyt krajobrazu, który jest przygotowany i podkładany nam jak kukułcze jajo przez sejmik województwa. To są 3 sprawy i cieszę się bardzo, że to, co powiedział pan przewodniczący Rafale, że zaczęliśmy dyskutować i apeluje, żebyśmy w tym momencie nie kłócili się, czy to referendum powinno być, czy go nie powinno być, tylko zwracam się do burmistrza również w tej sprawie, żebyśmy napisali jako rada miejska w tym momencie apel i do ministra odpowiedzialnego w sprawie parku narodowego i do ministra w sprawie Dolnej Odry, taki sprzeciw, apel. Ale nie tylko do ministrów, ale również do parlamentarzystów, bo to oni będą podejmować w tym momencie ustawę, która jak gdyby będzie tutaj tym dokumentem, który będzie decydował o losach naszego miasta. Nie poróżniajmy się i głos pana Romana, i głos Rafała i tutaj myślę, że burmistrz też w tym zakresie się wypowie, my na dzień dzisiejszy nie możemy patrzeć o koszty tych 300 000, bo my mamy do ugrania o wiele, wiele więcej i nie możemy się poróżniać. Widuchowa jeżeli chce, proszę bardzo Kołbaskowo, jak chce proszę bardzo my poczekajmy i zobaczymy, jak to będzie funkcjonowało w tamtych gminach i nie mówmy o wydanych i nie żałujmy 300 000. My na komisji budżetu ostatnio widzieliśmy nagrody dla kadry zarządzającej ponad 370 000 i nie mówię tutaj "nie", będę zawsze głosowała i nie będę szperała między działami, jeżeli chodzi o wynagrodzenia dla urzędników, bo każdy ma prawo godnie zarabiać i być nagradzany za swoją pracę. Dlatego apeluję do burmistrza, aby nas wszystkich zebrał, abyśmy raz jeszcze do tej Warszawy napisali w każdej dziedzinie, bo do sejmiku województwa żeśmy napisali pismo i nie wiem, czy tam jakaś odpowiedź w tej sprawie do nas dotarła, ale na dzień dzisiejszy my nie możemy się poróżniać. My musimy po dzisiejszej sesji wyjść i być 21 osób pewnych, co robimy dalej. Dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie o głos poprosił pan przewodniczący Władysław Sobczak, proszę bardzo udzielam głosu. A musi się pan jeszcze raz włączyć, już nie dotykać, ja udzielam głosu.

**Władysław Sobczak (Radny)**

Referendum jak najbardziej "za" jestem z tym, że jest, zgadzam się z moimi przedmówcami, referendum jest najbardziej demokratyczną formą wypowiedzenia się, ale my tu właściwie nic nie wiemy, więc referendum jako takie nie ma sensu w tym momencie. Musimy znacznie więcej wiedzieć, ja przynajmniej uważam, że ja powinienem więcej wiedzieć na ten temat, to raz. Po drugie, wydaje mi się, że jesteśmy dość lekceważeni przez pana ministra, ponieważ jak tutaj już poprzednicy mówili te konsultacje, jakoby odbywają się tak w takich godzinach, których nas nie ma i nie będzie o tej porze. Właściwie jedyne konsultacje, które się odbyły, takie porządne jak tutaj, pan przewodniczący mówił to były właśnie w tym kinie, które były organizowane przez przez nas i jeszcze ten szantaż. W kinie słyszałem dokładnie, że bez nas nie będzie już nic, a teraz się okazuje, że jak nie chcecie, to my was miniemy. Więc coś tu jest nie tak panie ministrze, ja akurat należę do tego pokolenia jeszcze upartych Polaków, ja się nie dam szantażować, więc dlatego będę przeciwko, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, o głos poprosił pan przewodniczący Tomasz Namieciński, proszę bardzo udzielam głosu.

**Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę nie wyłączać panie przewodniczący, już nie dotykać, ja udzielam głosu, jeszcze raz proszę wcisnąć panie przewodniczący, udzielam głosu, proszę bardzo.

**Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, jak tutaj siedzimy chyba wszyscy się zgodzimy, że głos mieszkańców gmina Gryfino, rozwój gospodarczej tej gminy jest dla nas najważniejszy. Jak siedzimy od prawa do lewa, czy jesteśmy radnymi rady miejskiej, czy tutaj mamy włodarza pana burmistrza, wszyscy zgadzamy się z jednym, że rozwój tej gminy i mieszkańcy są najważniejszy. I teraz tutaj padają różne głosy, natomiast ja dostaję ze swojej strony mnóstwo sygnałów od mieszkańców gminy Gryfino adresowanych pod adresem rady miejskiej, adresowane też pod adresem pana burmistrza, dlaczego my w kwestiach dotyczących doniesień medialnych, to znaczy wygaszania bloków węglowych w elektrowni Dolna Odra oraz pomysłu powstania parku Doliny Dolnej Odry nic w tej kwestii nie robimy. Jest mnóstwo takich głosów, które gdzieś tam padają pod naszym adresem i żebyście państwo byli tego świadomi, to mówią nasi mieszkańcy. Ludzie zarzucają nam m.in. to, że w tych kwestiach, o których wcześniej wspomniałem, nie ma żadnych konsultacji, jest za mało informacji, że z mieszkańcami w tej kwestii się nie rozmawia. Ludzie się pytają, dlaczego taka gmina z takim potencjałem, który posiadamy, to jest tak droga wodna, mamy Odrę, szlak kolejowy, bliskość autostrady, bliskość drogi szybkiego ruchu S3, które mogą naprawdę wpłynąć na to, żeby ta gmina mogła się rozwijać gospodarczo, która by mogła się rozwijać gospodarczo. Gdzieś tam coś tam koło nas się dzieje, natomiast być może w perspektywie czasowej ta działalność może w znacznym stopniu zostać ograniczona. I teraz trzeba pamiętać o jednej rzeczy, ja nie wiem, jak się skończy głosowanie nad dzisiejszą uchwałą, natomiast to był chyba już ten moment, żeby zacząć o tym mówić głośno i publicznie. I teraz jeszcze rzecz najważniejsza, na którą zwracają mieszkańcy uwagę, pewne decyzje dotyczące wygaszania bloków węglowych w elektrowni Dolna Odra, czy kwestia decyzji odnośnie parku Doliny Dolnej Odry to są decyzje nie na rok, nie na dwa, to są decyzje na lata, mało tego to będą decyzje nieodwracalne, rodzące określone skutki dla gminy Gryfino i dla mieszkańców gminy Gryfino. Jeżeli dyskutujemy o tym i o tym rozmawiamy, żebyśmy jako rada miejska pamiętali i żeby też pamiętał o tym pan burmistrz, to nie są decyzje na dzień na dwa, to są decyzje, które będą decydowały o przyszłości tej gminy, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo udzielam głosu.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, panie burmistrzu, szanowni państwo, wiele słów padło. Do jednego na wstępie od razu się odniosę, ta sytuacja dotyczy całej gminy Gryfino i głosy, które padają mówiące o tym, że tylko grupa zainteresowanych mieszkających najbliżej jest w temacie, no jest w temacie, bo jakby najbliżej tego żyją, funkcjonują, wiedzą jakie ewentualne konsekwencje może powołanie parku przynieść. Ale to dotyczy całej gminy Gryfino i dlatego m.in. na komisji spraw społecznych i bezpieczeństwa publicznego w poniedziałek i wczoraj na komisji rewizyjnej złożyłam wniosek, który został odczytany przez panią przewodniczącą Elżbietę Kasprzyk i pana przewodniczącego Zbigniewa Szmaję o przeprowadzenie spotkań informacyjnych. Ja uważam, że w tym temacie od samego początku źle się zadziało, kilka słów na ten temat dlatego, że nie tak dawno minął rok od pierwszego spotkania, bodajże 10 lutego, które odbyło się właśnie w sprawie inicjatywy powołania parku narodowego w Przecławiu, a później nastąpiły wybory samorządowe. Czyli wiemy, jak było chyba najczęściej powtarzane pytanie, zadawane pytanie, czy jest pan/pani za utworzeniem parku? Jak można odpowiadać na to pytanie nie mając wiedzy. Ale do rzeczy, rozmawiamy o projekcie uchwały w sprawie referendum gminnego, w kalendarzu czynności związanych z przeprowadzeniem referendum, czyli załącznik nr 1 do proponowanej uchwały, nie ma ani jednego słowa dotyczącego czynności odnoszących się do kampanii reklamowej dla mieszkańców: kiedy, gdzie i jakie czynności zostaną wykonane, aby lokalna społeczność uzyskała jak najwięcej informacji, by móc w pełni świadomie odnieść się do pytań referendalnych. Tutaj konkretnie odnoszę się do jednego pytania dotyczącego parku narodowego, co nie zmienia faktu, że drugie pytanie w mojej ocenie łączenie tych w ogóle pytań jest, w mojej ocenie nie dobrym pomysłem. Kto miałby się zająć się tą kampanią reklamową? Jaki byłby koszt tej reklamy? Być może warto, by było tutaj wtedy pomyśleć o różnorodnych formach informacji, współpracy z mediami. I szanowni państwo media, media odgrywają tutaj szalenie ważną rolę, o ile nie mijają się z prawdą i prowadzą rzetelne informowanie opinii publicznej o tym, co dzieje się faktycznie na tych wszystkich spotkaniach. Do czego chciałabym się tutaj w tym miejscu odnieść? Na ostatniej sesji, kiedy pani radna złożyła wniosek, padła propozycja, abyśmy się spotkali klubowo z radnymi, aby porozmawiać nad tym rozwiązaniem. I rzeczywiście z biura obsługi rady został przesłany mail z propozycją spotkania, czas wiadomo ferii zimowych jako przedstawicielka klubu Koalicji Obywatelskiej zareagowałam chętna do współpracy. Tych rozmów nie było, tak naprawdę odbyły się one tylko i wyłącznie na komisjach teraz, w tym tygodniu. Ale szkoda, bo może byśmy doszli do jakiegoś porozumienia, bo w każdej wypowiedzi moich przedmówców są czynniki nas absolutnie łączące, rozmowa i informacja. Idąc dalej, zważywszy na doniosłość sprawy, która dotyczy pytania, czyli powołania parku, szeroka informacja skierowana powinna być do mieszkańców gminy, powinna być potraktowana priorytetowo, powinny to być również, a nawet obowiązkowo spotkania radnych z mieszkańcami. I rzeczywiście naszą rolą jest nie tylko uczestniczyć w komisjach i uczestniczyć w posiedzeniu rady miejskiej, ale również pełnić dyżury, czy stacjonarnie, czy w terenie. Gmina Gryfino posiada 28 sołectw, mamy silną reprezentację obszarów wiejskich, te spotkania na obszarach wiejskich i tutaj na obszarach miasta są regularne. Ludzie pytają właśnie w związku z tym, że te informacje dotyczące jakoby przeprowadzanych konsultacji społecznych przez ministerstwo i ten list z ministerstwa, które wzbudził emocje wśród nas mieszkańców gminy Gryfino, tak naprawdę od kiedy się zaczynają? Bo dla mnie jakby przynajmniej tak wskazuje praktyka, że konsultacje społeczne są wtedy, kiedy pracujemy nad konkretem, nad konkretnym projektem ustawy, nad konkretnym projektem rozporządzenia. A teraz mamy nie więcej 8-9 pytań przygotowanych przez radnych i pana burmistrza w zakresie powołania parku narodowego i przeszło 30 pytań radnych rady powiatu. Pytania, które rodzą kolejne pytania, to jest ten proces informacyjny. Spotkania, które się odbywały do tej pory odbywały się to już było powiedziane w nieodpowiedniej formie, w nieodpowiednim czasie, bardzo często też dotyczyły wybranych grup społecznych, patrzę w kierunku panów reprezentujących środowisko rybaków i wędkarzy. Nasza rozmowa ostatnia pokazała mi, jak ja małą wiedzę mam i nie wstydzę się tego powiedzieć, bo to nie jest obszar moich zainteresowań i aktywności, ale godzinna rozmowa z panami pokazała mi, że my wiele rzeczy nie wiemy, a czemu nie wiemy? Bo też nie było jednego dużego spotkania informacyjnego, czy spotkania dotyczącego rozmów i rozmawiania ze sobą o tym jakie my.

#### Magdalena Pieczyńska (Radna)

widzimy z punktu widzenia reprezentowanej grupy społecznej zalety bądź też wady takiego rozwiązania. Ale szanowni państwo, tak naprawdę ta inicjatywa wyszła od mieszkańców, to mieszkańcy zasygnalizowali, że międzyodrze od wielu lat jest zaniedbane i to nie jest konkretnie "kamyk do ogródka" jednej opcji. Nie, to są lata zaniedbań i lata braku przemyślanych i strategicznych działań i rozmów w tym temacie. Temat pojawiał się zawsze przy okazji wszelkiego rodzaju kampanii czy samorządowych, czy parlamentarnych, czy nawet prezydenckich. Uchwała referendalna, w projekcie uchwały pojawia się określenie właśnie o tym wzbudzaniu kontrowersji. No, kontrowersje związane są właśnie z tym, że niestety, ale mamy do czynienia z takimi informacjami, które budzą wątpliwości. Nie chcę tutaj narazić się naszym lokalnym mediom, bo to nie o to chodzi, bo każdy z komunikatów każdy pisze swoim językiem, swoim słowem. Natomiast ja się nie dziwię, że mieszkańcy mają wątpliwości i obawy, bo ja uczestnicząc w tych spotkaniach, na które też trafiłam całkiem przypadkowo bądź były one związane z wykonywaniem mojej pracy zawodowej, a później czytając gdzieś relacje albo rozmawiając z mieszkańcami w kolejce w sklepie widzę, jakie są rozbieżności, jaki jest różny przekaz. Dlatego w świetle tych wszystkich wątpliwości, tych spotkań i tych rozmów, które przeprowadziłam w ostatnich tygodniach, zaproponowałam koleżeństwu z komisji, jakby nam wszystkim tutaj, radzie miejskiej, abyśmy takie spotkania wspólnie z burmistrzem przeprowadzili. One być może będą kolejnym krokiem i kolejnym takim spotkaniem, które być może będzie trwało 8 godzin, tak jak spotkanie, które było wspólnym posiedzeniem komisji rady miejskiej, gdzie tak naprawdę to był taki początek, gdzie się pojawiły konkretne pytania, odpowiedzi, do których na dzień dzisiejszy mamy kolejne pytania. Spotkanie zeszłotygodniowe dedykowane radnym rady powiatu, które również spowodowało, że potem pojawiają się kolejne pytania. Szczególnie w związku z tym, że 2 miesiące temu mówiono: nie będzie zgody gminy Gryfino, nie będzie parku narodowego. Teraz jest pomysł na to etapowanie, myślę, że to kolejne wzbudza emocje. Kolejne emocje dotyczące jakby sygnałów związanych z listem intencyjnym, listem intencyjnym, który w przekazie dotyczy tego, że będzie porozumienie i będzie zgoda środowisk wędkarskich i rybackich na powołanie parku, a tak naprawdę to nie jest intencja związana z powołaniem parku, tylko intencja związana z tym, aby w sytuacji, kiedy ten park powstanie, to środowisko miało swój głos, swoją reprezentację i jakikolwiek wpływ na to, co na terenie tego parku będzie się działo. Zerkam na swoje tutaj notatki jeszcze, jeszcze jedna rzecz w uchwale też w mojej ocenie pojawia się także określenie właśnie tego przepływu informacji i poziomu szczegółowości propozycji resortu. Rzeczywiście na tym spotkaniu, o którym przed momentem wspominała pani radna, pan wojewoda i pan minister klimatu i pani pełnomocniczka powiedzieli otwarcie, gmina Widuchowa, gmina Kołbaskowo zorganizowały spotkania otwarte dla mieszkańców. Przecież to nie jest żaden problem, rzeczywiście to nie jest problem, żeby połączyć siły i takie spotkania zorganizować. I ja uważam, że wychodzenie w tym momencie z projektem uchwały referendalnej, w momencie kiedy jest dużo jeszcze mimo wszystko wątpliwości, szczególnie jakby w momencie pojawienia się nowego wątku dotyczącego etapowania i ewentualnego planu na powołanie parku bez udziału gminy Gryfino, która jakby ten teren parku ma dosyć szeroki, o czym wspomniał radny Roman Krzak, budzi wątpliwości. I te wątpliwości trzeba rozwiać, choćbyśmy mieli kolejny raz zadawać te same pytania o otulinę, o żeglowność, o przejezdność drogi, na Mescherin, o finansowanie, czy warto mieć 400 000 w budżecie? Czy nie warto mieć 400 000 w budżecie. Czy wyjdzie z inicjatywy przewodniczącego rady, czy przewodniczących klubów czy radnych? To nie ma najmniejszego znaczenia. My powinniśmy rozmawiać do momentu, w którym... Myślę, że nigdy nie dojdziemy do stuprocentowego konsensusu i zgody, ale uważam i mówię to z doświadczeniem poprzedniej kadencji i obecnej, kiedy dosyć jasno mówię właśnie o tym, że brak jest tych rozmów i konsultacji w wielu obszarach, to mimo wszystko i tutaj się uśmiechnę do koleżanki przewodniczącej, wypracowany mechanizm konsultacji społecznych. Szanowni państwo, w poprzedniej kadencji pojawił się temat budowy fermy fotowoltaicznych i elektrowni wiatrowych, pamiętacie państwo? To na wniosek m.in. nas radnych, te spotkania w sołectwach się odbyły. Można? Można. Można rozmawiać, można się dogadać i można poprzeć taki projekt uchwały. Zupełnie inna sytuacja swoją drogą, ale te mechanizmy mamy wypracowane. Dobre konsultacje kilkanaście lat temu prowadzone tutaj też przez gminę Gryfino, dlatego ja w tym momencie chciałabym podkreślić, że ja nie poprę tego projektu uchwały, będę przekonywać i zachęcać do tego, abyśmy wspólnie zorganizowali te spotkania. Zebrali, przeanalizowali jeszcze raz te wszystkie pytania we współpracy z przedstawicielami rady powiatu w Gryfinie i przede wszystkim dowiedzieli się na jakim etapie, bo pamiętam swój wniosek w sprawie uchwały dotyczącej przyjęcia czy zaopiniowania audytu krajobrazowego, aby przyszła do nas informacja zwrotna, czy one te uwagi, czy jakkolwiek zostały uwzględnione, nieuwzględnione, czy będzie przyjmowany, czy w ogóle gmina Gryfino i rada miejska dostanie jakiekolwiek informacje w tej materii. Był taki wniosek do przewodniczącej sejmiku pani Teresy Kaliny i przewodniczącego komisji gospodarki pana Artura Nycza. Jest dużo wątków i tutaj absolutnie jeszcze raz podkreślę, każdy ma prawo się bać zmiany. Generalnie zmiana zawsze wiąże się z pewnymi obawami, ale mamy przestrzeń i mamy mimo wszystko jednak chęć do tego, żeby rozmawiać i tego, aby spotkać się o przyzwoitej porze i zachęcić mieszkańców. Jeżeli mieszkańcy nie będą chcieli brać udziału w tych spotkaniach to będziemy mieć przynajmniej sygnał. Natomiast jeszcze raz podkreślę, ja jestem radną gminy Gryfino, a nie konkretnego okręgu i rozmawiam z mieszkańcami całej gminy. Różne są głosy, te głosy wynikają również z niewiedzy, bo niektórzy już ostrzą kijki, aby pobiegać sobie z kijkami po parku narodowym, te głosy są różne i każda ze stron wskazuje dobre i mocne strony, tyle jeżeli chodzi o park narodowy. Natomiast jeżeli chodzi o drugie pytanie, tak jak wspomniałam, łączenie tych 2 tematów w mojej ocenie nie jest dobrym pomysłem. O Dolnej Odrze rozmawiamy, o sytuacji w Dolnej Odrze rozmawiamy od września ubiegłego roku, kiedy obecna tutaj na sali pani przewodnicząca przyszła z tą sytuacją, z tym tematem, wiele się od tamtego momentu zadziało. Uważam, że pytanie mieszkańców nie przedstawiając, jakie to są konsekwencje i ekonomiczne, prawne, i społeczno-gospodarcze takiej propozycji jest niewłaściwe w mojej ocenie. Jeszcze tylko dodam, że 2 tygodnie temu zarząd powiatu w Gryfinie przyjął stanowisko, które trafiło do burmistrza i do pana przewodniczącego, być może w dalszej części w korespondencji i w wolnych wnioskach to stanowisko zostanie przeczytane, bo tam jest dużo wątpliwości związanych z tym, jak ta sytuacja w chwili obecnej wygląda. Dziękuję bardzo.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosił pan radny Roman Krysiak, proszę bardzo.

#### Roman Krysiak (Radny)

Na dzień dzisiejszy moje stanowisko odnośnie idei powołania parku, referendum i konsultacji na wszystko jest na "nie". Wszystko jest na "nie" dlatego, że to co się dzieje do tej pory ze strony ministerstwa, nie nas to jest oszołomstwo. Cała idea powstania parku, chciałbym przypomnieć, że my już powinniśmy funkcjonować w realiach parku, pan minister ogłosił po przejęciu władzy pierwsza jego decyzja, to jest, że będzie park. Nie pytając nikogo, jak to będzie funkcjonowało, na jakich zasadach ogłosił, że powstanie park narodowy. I teraz każdą jego wypowiedzią ja dochodzę do wniosku, że on kluczy błądzi i nie wie, jak mówić. Mówi, że tutaj już jest wszystko listy intencyjny podpisane, że z grupami już jest dogadany, przecież mamy tutaj przedstawicieli, nic takiego nie jest zrobione. Ja śmiem twierdzić, że panu ministrowi nie zależy na ochronie środowiska, on chce tylko powołać park narodowy, żeby odtrąbić, że jest sukces, bo od kilkudziesięciu lat w Polsce nie było parku, a ja tego dokonałem i dzięki mnie będzie park narodowy. Ja bym chciał, żeby pan minister całą swoją energię spożytkował na inny temat, który nam tu jest bardzo bliski, czyli na Dolną Odrę. Wiem, że to pewnie inny departament, ale ministerstwo, które reprezentuje pan Dorożała to ma jakiś wpływ na funkcjonowanie też Dolnej Odry, chyba że się mylę pani przewodnicząca. W jakiś sposób mogliby dogadać się i przepływ tej informacji być, a pan minister tylko kluczy i błądzi. I z całym szacunkiem dla mnie ważniejszy jest los mieszkańców gminy Gryfino przemysłu, który tutaj jest, niż los żabek i 2 jaszczurek na terenie parku krajobrazowego. Z drugiej strony chciałbym... Każdy niech sobie sam odpowie w skrytości serca, ile razy w przeciągu roku był na tych bezcennych terenach parku krajobrazowego? Ile razy tam był? Bo ja śmiem twierdzi, że częściej byliśmy w Tatrzańskim Parku Narodowym niż tym naszym parku, tutaj na międzyodrzu. No nie, najpierw trzeba coś przedstawić koncepcję, jeśli ten park ma funkcjonować kilkadziesiąt, może kilkaset lat to proces tworzenia wg mnie powinien trwać kilka lat. I ta mapa drogowa powinna być przedstawiona w ubiegłym roku, w lutym na tym pierwszym spotkaniu w Przecławiu, a nie że ogłaszamy, że będzie park. Teraz dodatkowy smaczek, to, co mówił radny Sobczak, że próbuje nas tutaj się zastraszać i grozić nam, że jakie to my straty nie poniesiemy. Jeśli na sugestie i prośby mógłbym ucha przychylić, to na groźby, szantaż nie zwykłem się godzić. Także na chwilę obecną jestem przeciwny, bo nie wiemy, co mamy konsultować, nie wiemy nad czym, jak ma wyglądać ten park. Niech przedstawi minister, w jakim zakresie, bo do tej pory to jest tylko hasłowo, dziękuję.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, szanowni państwo następnie w kolejności tutaj tablica myli, ale byłem ja więc udzielam sobie szanowni państwo głosu. I tak może najpierw kilka głosów, które tutaj padło, radny Roman Krysiak mówił o tym, że ministerstwo mogłoby się zająć np. Dolną Odrą elektrownią odpowiadam, kiedy byliśmy na spotkaniu w ministerstwie, to poruszyliśmy sprawę elektrowni Dolnej Odry i okazało się, że nikt nie wie, kto za Dolną Odrę odpowiada, bo ministerstwo mówi: jak to my, jak to my. Ja mówię: taką odpowiedź otrzymaliśmy z ministerstwa przemysłu. Oj, ale to nie, tu jakieś porozumienie, czy możecie nam przesłać? Przesłałem tą korespondencję, nie ma odpowiedzi do dzisiaj z Ministerstwa Przemysłu. To przecież Ministerstwo Aktywów Państwowych, jest jedna wielka spychologia w sprawie tematu Dolnej Odry, bo chyba nikt nie chce się tym zająć. Zapadła decyzja i tak najlepiej teraz spychać to tak odpowiadając, jakby na tą sprawę. Idąc dalej, odpowiadając na głosy, które dziś tutaj padały szanowni państwo, powinniśmy organizować spotkanie otwarte dla mieszkańców, pięknie, ładnie. Ale mówię zorganizowaliśmy takie spotkanie chyba jako jedyni i chciałbym przypomnieć, że to spotkanie w Gryfińskim Domu Kultury zostało zorganizowane właśnie dlatego, że je zaproponowaliśmy w ministerstwie, bo takich spotkań miało w ogóle nie być, nie były planowane. Ministerstwo wpadło na pomysł, żeby rozsyłać ulotki i my dopiero powiedzieliśmy, że nie, trzeba się spotykać z mieszkańcami. No to dobrze, to zorganizujcie takie spotkanie. Zorganizowaliśmy, do ostatniego momentu były naciski, wspólne posiedzenie komisji w GDK-u. Do ostatniego momentu były pytania z ministerstwa i dobrze, może naciski przesadziłem, ale były sugestie, żeby to było spotkanie tylko i wyłącznie dla radnych, żeby tam nie było mieszkańców. Na co ja odpowiadałem cierpliwie, że w Gryfinie mamy taką tradycję, że każdy może przyjść, śledzić obrady rady miejskiej, zabrać głos i na komisji także i dlatego zjawili się ludzie i dlatego trwała ta dyskusja. To tak, a propos chęci do jakichkolwiek konsultacji. Chciałbym też przypomnieć, bo takie głosy padły, że temat parku, może inaczej międzyodrza to powraca przy każdej kampanii wyborczej. No tak. Ja pamiętam też ostatnią kampanię wyborczą, debatę, na której został pan burmistrz zaatakowany, o to, że nic nie robił z międzyodrzem, gdzie tak naprawdę gmina za ten teren nie odpowiada. I szczerze mówiąc, tak naprawdę to był trochę atak na wszystkich poprzednich, tak naprawdę samorządowców, burmistrzów od Wojciecha Długoborskiego, Andrzeja Urbańskiego, Henryka Piłata, że nic nie robili na nie swoim terenie przypominam, także tak się tym też gra czasami. Jeżeli chodzi szanowni państwo o planowane spotkanie, bo też tutaj taki zarzut padł, że na sesji się umawialiśmy, że będzie spotkanie szefów klubów. Tak, na wniosek do burmistrza odpowiedzieliśmy, że jak się pojawi, czy będzie się miał pojawić projekt przez pana burmistrza, tak jak wniosek o to prosił, to takie spotkanie będzie wręcz konieczne, ale taki projekt się nie pojawi po rozmowach, bo nie ukrywam, że z panem burmistrzem się spotkaliśmy i rozmawialiśmy na ten temat. Stało się jasne, że takiego projektu od pana burmistrza nie będzie, więc powstał projekt grupy radnych, już nie było tutaj miejsca i czasu na jakiekolwiek tak naprawdę spotkania zresztą to była inna formuła. Padły tutaj pytania o jakieś konkrety dotyczące referendum, finansowania, jak to organizować co, gdzie, jak itd. Szanowni państwo, ja naprawdę polecam przeczytać ustawę o referendum lokalnym, tam jest wszystko napisane, podstawa prawna jest pod projektem i tam naprawdę jest wszystko napisane, ja zresztą się zaraz będę do tego odnosił. Następna sprawa, mamy wniosek o konsultacje, o konsultacjach też rozmawialiśmy na spotkaniach, szanowni państwo fajny wniosek, tylko też mam takie pytanie: jeżeli jest atakowany projekt referendum, czy pomysł referendum bo różne rzeczy, już niedługo tutaj będą najdziwniejsze rzeczy, to tak naprawdę dlaczego nie stosujemy tych standardów generalnie? A jak mają wyglądać te konsultacje? A ile mają kosztować? Kto ma je finansować? Nie znamy takiej odpowiedzi. Jeżeli już tak rozmawiamy, to rozmawiajmy konkretnie. I na końcu pan radny Maciej Puzik mówił, że ja sam powiedziałem, że nie wiem, przecież nie mam wystarczających, czy "za" namawiać, czy "przeciw" itd. i to wyklucza referendum. Szanowni państwo, panie radny, pan pomylił pojęcia, ja nie mam zachęcać do głosowania na "tak", ja nie mam, zachęcać do głosowania "przeciw". W idei referendum nie o to chodzi, nie ja od tego nie jestem, nie jestem ani pomysłodawcą parku, ani przedstawicielem negującym. My, jeżeli dojdzie do referendum, mamy zachęcać ludzi do udziału w tym referendum, a nie do wybierania, przynajmniej ja takiej opcji. Co do procentów i poprzednich referendów, to za chwilę szanowni państwo, jeszcze pozwolę sobie wrócić, bo tutaj ja widzę szanowni państwo dużo takich manipulacji, szczególnie pewnej atmosfery, która została ostatnio wytworzona. Padł wniosek o referendum i nastąpił taki atak na mnie i tak właśnie szanowni państwo, pozwolicie, że się trochę podnoszę, trochę bokiem, będę jechał, ale trudno. I tak powiem szczerze tak obserwuję ostatnio różne tutaj sceny, czy debatę tzw debatę publiczną przychodzi mi jedno: ło panie, co tu się na wyprawiało! Zobaczcie szanowni państwo, jaki frontalny wręcz nie boję się powiedzieć zorganizowany atak nastąpił na akurat moją osobę, chociaż ja przypominam, że to ja nie byłem pierwotnym wnioskodawcą, ale okej, ja to przyjmuję na klatę. Normalnie powiem tak, przypomina mi się zeszłoroczna kampania wyborcza, a w mojej ocenie ona jeszcze w tym przypadku się chyba nie skończyła. Gdzie to zaczyna działać, czy działa wg zasady "albo się z nami zgadzasz, albo cię zhejtujemy, zwyzywamy, wręcz zmieszamy z błotem", tak to w tej chwili wygląda. Użyjemy do tego oficjalnych lub anonimowych napinaczy internetowych, którzy wykonają swoje zadania na zaprzyjaźnionych oczywiście portalach. Tak się robi politykę w Gryfinie, tak się walczy o władzę w tej gminie, nie mam wątpliwości, nie merytoryka, tylko właśnie brudna kampania. Oficjalnie do panów, którzy próbują się ustawiać w roli autorytetów moralnych i z tej pozycji, którą ma uzasadniać ich wyższość intelektualną, rzucają błotem. Ale panowie nie napinajcie się tak, bo wasz styl wyraźnie pokazuje, że nie jesteście żadnymi autorytetami, tak na marginesie. Albo nawet tam gdzieś wyczytałem, jedna pani kiedyś znana akurat w poprzedniej kadencji, przychodziła prawie ze łzami w oczach, żeby jej pomóc i tak pomogłem. Napisałem projekt uchwały i nawet ten projekt przeszedł przez radę miejską pozytywnie, no po prostu fałsz i obłuda, ale cóż? Ale szanowni państwo, nie jestem dzieckiem, nie urodziłem się wczoraj wiadomo, że jakaś inspiracja tu jest, że ktoś za tym stoi, sami raczej by się tak nie poniżali, tak mi się wydaje. Siły polityczne, które odwołują się do wartości obywatelskich, powiem: hipokryzja, ale to tylko tutaj, na szczeblu lokalnym, żebyśmy nie mieli wątpliwości. Rozmawiam z różnymi ludźmi z różnych opcji, dzisiaj na sali jest pan redaktor, też długo rozmawialiśmy świetna rozmowa powiem szczerze i powiem tak, także rozmawiając z ludźmi z różnych opcji politycznych i w przypadku tych opcji politycznych, tej konkretnej siły politycznej im dalej od Gryfina, o tym więcej merytoryki. Naprawdę szanowni państwo, im dalej od Gryfina, tym więcej merytoryki. Może dlatego, że im dalej, tym oddziaływanie niektórych osób, panów czy też pań jest po prostu słabsze. Czy zgadzam się z tymi metodami? Nie. Czy są w stanie mnie skruszyć? Absolutnie nie. Ja już tak długo żyję i działam, że widziałem, doświadczyłem niejednego. Kiedyś, żeby mnie zhejtować, zniszczyć, ruszano moją rodzinę na tych samych portalach, w anonimowych komentarzach, ruszano moje malutkie wtedy dzieci, chorą mamę, czy też niepełnosprawnego brata. Ja jestem przyzwyczajony, nawet w poprzedniej kadencji były takie wywiady super, które miały też poniżyć. Ale to dla mnie tylko powiem szczerze zaszczyt, a może inaczej w poprzedniej kadencji nawet nie wiem, czy państwo pamiętają naczelny szef partii ówcześnie rządzącej w regionie pisał list do swoich radnych w radzie miejskiej, by mnie koniecznie odwołali. Teraz się sytuacja odwraca tak, inne opcje polityczne, więc się odwraca, zmienia się władza w kraju, zmieniają się środowiska polityczne, które mnie atakują. Ale to dla mnie tylko komplement, zaszczyt, że różne partie mnie atakują, to tylko utwierdzą w przekonaniu, że nie dla partii, nie dla polityki w samorządzie, mamy być blisko mieszkańców, a nie wykonywać polecenia ludzi z tzw. góry. I dlaczego to wszystko? Nie dlatego, że jestem za parkiem, nie dlatego, że jestem przeciw parkowi, bo jeszcze nie zdążyłem nawet określić. Zrobię to w głosowaniu jak przyjdzie ten projekt ministerialny, chociaż nie ukrywam, że te zachowania pomagają, czy pomogą podjąć mi decyzję bo w tej chwili zbieram argumenty, próbuję zbudować w sobie jak kiedyś nad tym zagłosuje. Ale dlaczego? Właśnie dlatego, że ktoś wpadł w ogóle na pomysł, żeby zapytać najważniejszych interesariuszy w tej sprawie, w tym temacie, czyli mieszkańców tych, co tutaj będą z tymi decyzjami żyć, ich dzieci, wnuki itd. Dlatego nastąpił atak bo może dlatego, że ja nie wykonuje, a może tak ma być, ślepo dyspozycji, poleceń, a może dlatego, że chce, żeby po prostu rozmawiać z mieszkańcami to taka właśnie obywatelskość. W tym wszystkim szkoda mi tylko części członków tzw. grupy inicjatywnej, bo właśnie część z nich to ideowcy, którzy marzą o ochronie środowiska, ale zostali wrzuceni w taką polityczną wirówkę, która z nich wyssie wykorzysta wszystkie dobre intencje, takie to gryfińskie niestety bagienko. Pamiętam jak przy okazji wyborów samorządowych jeden z radnych podszedł do mnie i przekonywał, żebym nie wierzył w to, co się dzieje, co mówią itd. itd. Człowiek, który kreuje się na intelektualistę, za wzór etyki cnót, może pora zacząć patrzeć w lustro i odpowiedzieć sobie na pytanie, czy akceptujesz te metody, sposoby to, co się dzieje? Czy można mieć inne zdanie? Czy trzeba koniecznie się tutaj zgadzać, jak nie to atak od razu. Ale mam jeden komfort w sobie, dzisiaj za moje zdanie już nikt nie będzie mnie musiał z klubu wyrzucać. Mam nadzieję, tu patrzę na panie, że jednak nie wpadną na ten pomysł. Szanowni państwo, tak obserwując to wszystko takie trochę to może gorzkie, ale takie mnie nachodzą też myśli, może górnolotnie, ale czemu nie? Część dzisiejszych napinaczy internetowych, zwolenników jednej słusznej opcji, zresztą następnej już słusznej, bo one się zmieniają, oburzało się, wylewało krokodyle łzy na hejt w sieci, poziom kultury debaty publicznej podawali przykłady tego, co spotkało prezydenta Adamowicza, czy jedną z posłanek, abstrahując że prezydenta Adamowicza hejtowały wspólnie i zamiennie jedna i druga strona. Ale to jest ważniejsze szanowni państwo, dzisiaj robicie to samo, co tamci ludzie wtedy, jesteście tacy sami i to tylko dlatego, że chcemy referendum, że chcemy zapytać mieszkańców o przyszłość gminy i to nawet nie zobowiązująco. To tak szanowni państwo, tytułem wstępu, żeby nie mieć wątpliwości, a teraz przejdę do pewnej analizy. Tutaj też kilka pytań padło, sądzę, że zostanie to wytłumaczone, najpierw pozwólcie państwo, opinia pana burmistrza. Pan burmistrz w swojej opinii raczył oczywiście wypisać kilka cennych uwag, m.in. napisał tak: nie określono w uchwale jednocześnie, jak te granice się przedstawiają. Panie burmistrzu, ja właściwie od spotkania w ministerstwie, od jesieni, to słyszę, że przecież te granice są, są nawet załączniki. Co więcej, dzisiaj będę odczytywał państwu list inicjatorów, którzy mówią wprost: te granice są znane. To nie wiem znamy, czy nie znamy? A może już nie będą znane, tylko będzie się tak zmieniało. Powiedział pan, że przecież ten projekt planowanego obszaru może się jeszcze zmienić. Oczywiście zawsze się może zmienić, w ostatniej chwili jeszcze może się zmienić. Co do Dolnej Odry, to szanowni państwo za chwilę, jeżeli chodzi o opinię szanownej pani skarbnik, przepraszam bardzo i tutaj też padło od niektórych radnych, przepraszam, ale wybitnie nie mogę się zgodzić tak samo jak z opinią pana mecenasa. Szanowni państwo powiem szczerze, ja jestem wręcz zaskoczony powoływaniem się na przepis aktu prawnego niższej rangi, który stoi ewidentnie tutaj w sprzeciwie do aktów normatywnych wyższej rangi. Więc ja sobie pozwolę tylko przypomnieć kilka rzeczy, że my mamy w Polsce hierarchie aktów prawnych. Najważniejsza jest konstytucja, później są ratyfikowane umowy międzynarodowe, później są ustawy, rozporządzenia, rozporządzenia z mocą ustawy i akty prawa miejscowego. I akty prawa miejscowego czym jest statut gminy Gryfino. Tutaj jest na samym końcu, to spójrzmy, czy jest coś wyżej. Zacznijmy od tego szanowni państwo, że jeżeli chodzi o referendum, to mamy najwyżej, jak się da art. 170 konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, członkowie wspólnoty samorządowej mogą decydować w drodze referendum o sprawach dotyczących tej wspólnoty. Dalej jest oczywiście odwoływaniu i powoływaniu, bo jakby tutaj jest to mocno podkreślane i ostatnie zdanie zasady i tryb przeprowadzenia referendum lokalnego określa ustawa, no to szukam. O! Jest, mamy 2 ustawy: ustawa o samorządzie gminnym i ustawa o referendum lokalnym. Ustawa o samorządzie gminnym art. 11 ust. 1: mieszkańcy gminy podejmują rozstrzygnięcia w głosowaniu powszechnym poprzez wybory i referendum lub za pośrednictwem organu gminy. To jednak jest referendum. Dalej słyszymy tak: ale skąd na to pieniądze? Proszę wskazać źródła finansowania. A ja mam pytanie, czy jeżeli zostanie podjęta decyzja, która jest prawnie przewidziana z mocy art. 28a ustawy o samorządzie gminnym, która mówi tak: uchwała rady gminy w sprawie nieudzielenia wójtowi absolutorium, podjęta po upływie 9 miesięcy od dnia wyboru wójta i nie później niż na 9 miesięcy przed zakończeniem kadencji, jest równoznaczna z podjęciem inicjatywy przeprowadzenia referendum w sprawie odwołania wójta, czy wtedy ktoś musi wskazywać źródła finansowania? No nie. Ale mówimy dokładnie o referendum. Podobnie, szanowni państwo art 28 b już nie chce się tutaj za mocno zagłębiać, ale jest to regulowane. To spójrzmy sobie na następny akt normatywny, ustawa o referendum lokalnym art. 2 ust. 1, w referendum lokalnym, zwanym dalej referendum mieszkańcy jednostki samorządu terytorialnego jako członkowie wspólnoty samorządowej wyrażają w drodze głosowania wolę: 1/ w sprawie odwołania organu stanowiącego jednostki, 2/ co do sposobu rozstrzygania sprawy dotyczącej tej wspólnoty mieszczącej się w zakresie zadań i kompetencji organów danej jednostki i 3/ w innych istotnych sprawach dotyczących społeczno-gospodarczych lub kulturowych więzi łączących tę wspólnotę, trzy równorzędne warianty, w których można zwołać referendum. To w jednym nie będziemy musieli wskazywać źródeł finansowania, w tych równorzędnych już musimy okazuje się. Dalej szanowni państwo, co powinna zawierać uchwała o referendum? Uchwała, o której mowa w ust. 1 zawiera pytanie lub pytania referendum albo warianty zaproponowane mieszkańcom jednostki do wyboru, zawiera? Zawiera. 2/ termin przeprowadzenia referendum, no jest. 3/ wzór karty do głosowania oraz wzory nakładek na karty do głosowania sporządzonych w alfabecie Brilla, no jest. Kalendarz czynności związanych z przeprowadzeniem referendum, no jest. Szanowni państwo nic nie ma o źródłach finansowania. Co więcej, podważano nawet, że nie ma tutaj tych wszystkich spełnionych postulatów, nie ma wymiarów. Jeżeli ktoś napisał, że jest to kartka formatu A5, to faktycznie nie ma rozmiarów? Przecież to jest międzynarodowy standard i najważniejsze to jest w podstawie prawnej w tym projekcie szanowni państwo, art 39 ustawy o referendum lokalnym: finansowanie referendum jest jawne, art 40 ust 1: koszty referendum pokrywa się z budżetu jednostki samorządu terytorialnego, której dotyczy referendum, nie dotyczy to czynności wykonywanych przez komisarza wyborczego nic nie ma wskazywaniu. Jedynie art. 41,1 mówi o tym, że sprawozdanie z wydatków jest przedstawiane w naszym przypadku radzie miejskiej do 3 miesięcy po referendum i jest do wglądu dla mieszkańców ust. 2. To szczerze powiem jestem trochę tym zdziwiony, wymaganie czegoś, czego nie przewidują akty normatywnie wyższe. Jeżeli chodzi o frekwencję wyborczą szanowni państwo, a to jeszcze do tego wrócę. A teraz tak polecam szanowni państwo, jak się przygotowujemy do dyskusji, jednak te ważne akty obowiązujące w Rzeczypospolitej na terenie Rzeczypospolitej Polskiej przeanalizować, poczytać, żebyśmy mogli tak naprawdę dyskutować. Jestem też przygotowany do dyskusji generalnie, czy zaczynam pomału być przygotowany do dyskusji o parku ponieważ już gruntownie przerobiłem, ale będę jeszcze powtarzał ustawę o ochronie przyrody. I jedna ważna rzecz, jak słyszę takie głosy za wcześnie na referendum, odpowiadam tak: art. 10, ust. 1 ustawy o ochronie przyrody, określenie i zmiana granic parku narodowego następuje w drodze rozporządzenia rady ministrów, które określa jego obszar, przebieg granicy, otulinę i nieruchomości skarbu państwa nie oddane w użytkowanie wieczyste parkowi narodowemu. Rada ministrów wydając rozporządzenie, kieruje się rzeczywistym stanem wartości przyrodniczych obszaru, ale co to są wartości przyrodnicze? Nigdzie nie jest wytłumaczone. Co więcej, park można zlikwidować, ale muszą przestać być wartości przyrodnicze, które nie są określone. 1a likwidacja lub zmniejszenie obszaru parku narodowego następuje wyłącznie w razie bezpowrotnej utraty wartości przyrodniczych i kulturowych jego obszaru, przypominam nieokreślone. I teraz ważna rzecz ust. 2: określenie i zmiana granic parku narodowego może nastąpić po uzgodnieniu z właściwymi miejscowo organami uchwałodawczymi jednostek samorządu terytorialnego, czyli z nami, z radą miejską, na których obszarze działania planuje się powyższe zmiany oraz po zaopiniowaniu w terminie 30 dni od dnia przedłożenia tych zmian przez zainteresowane organizacje pozarządowe. Nie złożenie opinii w przewidzianym terminie uznaje się za brak uwag, 30 dni od złożenia szanowni państwo, kiedy wpłynie projekt nie będzie żadnego referendum. 30 dni, a jeżeli nie złożymy tej opinii, nie przegłosujemy, to uznaje się to za brak uwag. O czym w ogóle rozmawiamy? Jest za późno, a kiedy wiemy, kiedy wpłynie ten projekt? Według głosów politycznych pani minister już ogłosiła, że park jest, na jakiejś konwencji. O czym my w ogóle rozmawiamy? Ja wiem, o czym, chodzi o to, że nie te osoby zgłosiły znając życie, prawdopodobnie znowu. Ale okej, mniejsza z tym, idźmy dalej. Szanowni państwo, teraz o samym referendum słyszę te głosy, powiem szczerze ja jestem generalnie otwarty na argumenty, ale powiem szczerze, jak słyszę niektóre głosy, to mnie pewne rzeczy bolą, już o podstawach prawnych powiedziałem. Zresztą druga podstawa prawna jest odmienna od pierwszej, mogę się zgodzić z tą drugą podstawą, z tą drugą opinią prawną, że możemy dyskutować na temat, czy nie jest zbyt skomplikowane drugie pytanie, ale reszta jest dopuszczalna.Natomiast słyszę takie na siłę wyszukiwane argumenty przeciwko referendum, odpowiem: czego się boicie? Obywateli się boicie, mieszkańców, głosu mieszkańców? Wczoraj czy przedwczoraj aby z nazwisk, bo widząc, jaka jest atmosfera, ale powiem tak bardzo taka znana gryfinianka rozmawiała ze mną na ten temat i powiedziała do mnie ciekawą rzecz mówię, właściwie na to nie wpadłem, ale trzeba by było powiedzieć, bo to jest o nas wszystkich, że w zeszłym roku były wybory samorządowe, podczas wyborów kandydaci zabiegali o głosy mieszkańców, rozdawali ulotki, długopisy, nawet jajka. Gdy zależało im na głosie mieszkańców, to cytuję "wyłazili z każdej prawie uliczki", a dzisiaj w tak ważnych sprawach niektórzy pokazują, że nie zależy im na głosie mieszkańców. Wiedzą najlepiej, kto? Radni i to w sprawach tak fundamentalnych dla przyszłości gminy Gryfino. Tu ktoś powiedział chyba pan przewodniczący wręcz nieodwracalnych. To traktowanie mieszkańców trochę tak, przepraszam za stwierdzenie, jak "chłopów pańszczyźnianych" mają raz na 5 lat zagłosować na jaśnie państwo, a później najlepiej się nie odzywać. Otóż ja odpowiadam: nie. Gmina to wspólnota mieszkańców, nie burmistrz, nie radni, nie partie polityczne czy nawet nie pan czy pani minister, tylko wszyscy mieszkańcy, taka jest definicja gminy. Czyja to wina, żeby skorzystać z jednej z najbardziej demokratycznej metody zagwarantowanej w konstytucji w art. 170 trzeba zacząć kombinować niestety z pytaniami bo ciągle ktoś rzuca kłody pod nogi, by uniemożliwić usłyszenie głosu mieszkańców albo wyrok Sądu Najwyższego, a to tak nie wolno, a to tu nie wolno. Stąd to tak wygląda. O przyszłości gminy Gryfino ma zadecydować 21 radnych, tu odpowiadam pan radny Maciej Puzik o tym mówił przedstawiając, że w referendum atomowym było 13, czy niespełna 14%. To ja odpowiadam: 21 radnych stanowi 0,09% wszystkich uprawnionych do głosowania. Wziąłem tu pod uwagę ostatnie wybory do parlamentu Europejskiego, w których żeby nie być gołosłownym było uprawnionych 23 207 osób, 21 to jest 0,09 i to już jest dobrze, to już jest lepiej. Jak słyszę, że będzie za mała frekwencja, bo być może będzie kilkanaście procent, to ja powiem tak: poznać zdanie kilkunastu razy więcej obywateli niż 0,09% to wg mnie ma głęboki sens, według niektórych podając takie argumenty chyba nie. A może pora się obudzić? Może pora, żebyśmy zeszli z pozycji najmądrzejszych, najwspanialszych, najlepszych, niektórzy robią takie wrażenie, bo akurat zostali radnymi. Przydałby się trochę pokory szanowni państwo, my jesteśmy tylko radnymi, my jesteśmy przedstawicielami mieszkańców, jesteśmy emanacją, przedłużeniem ich woli i choćby dlatego warto poznać ich zdanie. Za sam pomysł referendum już o tym mówiłem zrobiła się awantura, można rzec hucpa i to często polityczna. Tak jak mówiłem, ruszyły trole internetowe wyśmiewanie, lekceważenie, szukanie dziwnych argumentów, dlaczego? Bo ktoś może mieć inne zdanie, bo w Polsce trzeba się zgadzać z linią polityczną, a jeśli się nie zgadzasz, to zostaniesz ośmieszony, zhejtowany, zlekceważony, poniżony. Taki mamy w ostatnich latach poziom debaty publicznej, wciąż napędzana wojna plemion skłócać nas przeciwko sobie. By nas, obywateli właśnie skłócić i tu nie ma znaczenia okazuje się, jaka to partia. To wszystko ma działać na zasadzie, że po prostu politycy mają rację, a ty człowieku, nie odzywaj się tylko wykonuj, zamknij buzię albo jak na jednej z komisji, kiedyś usłyszeliśmy "ściskaj zęby". Najlepiej się nie odzywać "ściskaj i zęby nie odzywaj się". Za chwilę sądzę, że zobaczymy, co to znaczy, podporządkowywać się, wypełniać, nie wiem może polityczne nakazy, rozkazy stosować się do dyscypliny. Tylko, że dzieci czy wnuki tych polityków czy partii nie będą tutaj żyły z konsekwencjami tych trudnych decyzji, ale dzieci i wnuki mieszkańców, którym niektórzy chcą odmówić prawa głosu, już będą z tym funkcjonować, bo mówimy o wszystkim, tylko nie o tym. Można oczywiście dworować, śmieszkować, nasyłać internetowych troli tylko czy zdajecie sobie sprawę z wagi tych decyzji? To ja może przypomnę szanowni państwo, Gryfino bez elektrowni liczyło 6000 mieszkańców, w latach 60 kiedy podjęto decyzję o jej budowie, to była mała mieścinka, nieznacząca gmina na mapie. Ktoś mówi: a tam, im dalej wiosek nie interesuje. To dotyczy całej gminy, to powiedziała pani przewodnicząca Pieczyńska, to dotyczy całej gminy, chociażby z tego powodu. 6000 dopiero właśnie w latach 70 i 80 dzięki elektrowni liczba ludności Gryfina wzrosła do prawie 25 000 mieszkańców, a gminy do prawie, czy ponad 33 000. Dzisiaj te liczby spadają, zmniejsza się liczba ludności, czujemy skutki kryzysu demograficznego, ale też tego, jak jest traktowana Dolna Odra w ostatnich latach. Jeżeli nie będzie elektrowni, jeżeli będzie blokada potencjalnych inwestycji w tym miejscu, w którym jest zlokalizowana tak jak jest teraz, o czym kilkukrotnie na tej sali mówił pan burmistrz to, jaki będzie miało wpływ na rozwój Gryfina? To wtedy dopiero tak naprawdę będziemy mogli mówić o przyszłości tego miasta, czy już będzie tak naprawdę za późno? Czy zależy wam na tym, żeby miasto się rozwijało, żeby gmina się rozwijała? Czy też za kilka lat mamy stać się malutką miejscowością bez żadnych perspektyw? Ktoś powie to jest pytanie w stylu, czy chcę być piękny i zdrowy? Tak chce, ale też mamy na takie pytanie odpowiadać, to głośno, mamy mówić, taka jest wola mieszkańców, żebyśmy byli słyszalni w Warszawie, bo na razie tego nie słychać. I teraz panie burmistrzu, przy pełnym szacunku, ale dziwi mnie trochę pana postawa, gdy wysyła pan pismo do PGE GiK, ministerstwa aktywów państwowych mimo, że jest to ruch kontrowersyjny o przejęcie elektrowni, to wszyscy mają dostrzegać pana geniusz, zmysł strategiczny. Ale kiedy w referendum poprzez szukanie rozwiązań, wymyślanych problemów trzeba się na pana niby genialny ruch powołać, to wtedy pisze pan w opinii cytuję "nie mieści się w kompetencjach rady, bo elektrownie jest własnością skarbu państwa, a decyzje o charakterze władczym podejmowane są w obszarze właścicielskim wpływ na te decyzje ma szereg czynników, chociażby strategiczne decyzje rządu czy polityka międzynarodowa", koniec cytatu. To jak pan taką propozycję do organu właścicielskiego spółki składał lub kiedy pan wzywał na sesjach do wyjazdu na protesty do Warszawy, to było okej, to było pięknie. Ale gdy rada chce się na pana działania powołać w pytaniu referendalnym to nie wolno, bo właściciel rząd, polityka międzynarodowa. Wybaczy pan, ale jak dla mnie to jest trochę słabe i niezrozumiałe. Sprawa potencjalnego utworzenia parku, moi drodzy, także ma ogromne znaczenie, szczególnie w kontekście wspomnianych wcześniej zagrożeń rozwojowych. I teraz wybaczcie, ale taką osobistą dygresję małą sobie tutaj zrobię, czasami na lekcjach, gdy omawiam trudne kryzysowe momenty w historii młodzież pyta się, czy ci ludzie, którzy podejmowali te w skutkach fatalne decyzje, nie mieli świadomości, czy nie zdawali sobie sprawy? Odpowiadam, że to nie jest takie proste. Oni wtedy nie potrafili przewidzieć skutków własnych decyzji, kierowali się chwilą, partykularyzmami, własnymi korzyściami, a później na refleksję było już zbyt późno. Ale my mamy kierować się interesem gminy Gryfino, czyli mieszkańców według definicji. Warto o tym pamiętać teraz, a nie budzić się, kiedy będzie za późno. Referendum jest najwyższą formą demokracji, demokracji, czyli władzy ludu. Powtórzę, władzy ludzi, obywateli. Okazuje się, że mieszkańcy gminy nie mogą wypowiedzieć się na temat przyszłości elektrowni lub przeznaczeniu terenów, na której jest zlokalizowana, gdy już decyzją polityczną zostanie za chwilę zlikwidowana. My nie możemy się wypowiadać, co dalej bo to nie jest kompetencja gminy, bo się komuś pytania nie podobają, bo to kosztuje, bo szkoda pieniędzy, za to można jakąś nieokreśloną dziurę naprawić. Czy tak jak mówił pan radny Leszek Łowiecki dostawał telefony, że mu wybudują za 300 000, które ma kosztować referendum świetlice. Tylko że tych 30 000 nie ma wyodrębnionych w budżecie, jaką świetlicę? O czym my w ogóle mówimy? Kto będzie decydował o budowaniu świetlicy w Daleszewie, w Pniewie, łataniu dziur itd. nagle się porobiło tych propozycji za te 300 000 na chyba 30 000 000. Ale właśnie szanowni państwo skutki tego czasu, tych działań, tego momentu, w którym się znaleźliśmy, będą decydować o przyszłości gminy i jej mieszkańców na wiele, wiele lat, na zawsze tak jak powiedział pan przewodniczący Namieciński, możliwe. Na pewno na czasy długo po nas, to warto jednak, czy nie warto zapytać mieszkańców o taką rzecz? To dlatego trzeba dokonywać pewnej ekwilibrystyki z pytaniami, bo tak się właśnie ktoś próbuje torpedować tą ideą najwyższej formy demokracji w tym kraju. Sprawa parku narodowego, a właściwie to samo szanowni państwo, po co pytać ludzi? Jeszcze nie daj Boże dla niektórych mieszkańcy wypowiedzą swoje zdanie, ja widzę tak, to słyszę, że nie daj Boże, wypowiedzą swoje zdanie. A przecież sądzę, że według niektórych lepiej rozgrywać to właśnie poza politycznie, uczynić z tego kwestie walki politycznej, bo tak się dzisiaj stało 1 i 2 strony. Szanowni państwo, by znów dzielić ludzi na 2 plemiona, wtedy łatwiej wygrywać wybory, rządzić, gdy jest jasno określony wróg, przeciwnik, na niego zganiam ci na tego i się dzieli i wszyscy są zadowoleni. Dzisiaj słyszymy referendum jest "be", a może dla niektórych demokracja jest "be", może lepiej wprowadzać i utrwalać właśnie partiokrację szanowni państwo, bo ja już sam nie wiem. Szanowni państwo, oczywiście jak będą jakieś pytania, jeszcze dodatkowo o ten dokument, o ten projekt, chociaż ja uważam, że wszystko jest w podstawie prawnej napisane. Ja jak zaczynam sprawdzać projekt uchwały, to zaczynam od podstawy prawnej. A ja tutaj widzę, że pytania się pojawiają w ogóle jakby, które już są wyjaśnione, to ja jestem oczywiście z mojej strony do dyspozycji. Na razie szanowni państwo, dziękuję, jak trzeba będzie to jeszcze jestem gotowy. Proszę bardzo o głos poprosił pan Burmistrz Mieczysław Sawaryn, ale pan burmistrz idzie na mównicę dobrze.

#### Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)

Panie przewodniczący, wysoka rado z uwagą wysłuchałem wystąpienia wszystkich z państwa, jak to mówił wielki oświeceniowy filozof Wolter z wieloma wypowiedziami się nie zgadzam, ale zawsze będę chciał, żeby każdy mógł się wypowiedzieć. Szanowni państwo o kwestiach parku narodowego, zasadnicze pytanie jest takie i myślę, że każdy z państwa odpowie w zakresie ochrony przyrody: jestem za zabezpieczeniem rozwoju przyrody, utrzymania tego stanu jaki mamy i kolejnych elementów, żeby ta przyroda była bezpieczna, ponieważ to my jesteśmy elementem przyrody. W momencie, kiedy do gminy Gryfino zgłosiła się grupa inicjatywna z zamiarem powołania parku narodowego, to w trakcie rozmowy powiedziałem państwu, że oczywiście jesteśmy za ochroną przyrody, ale musicie państwo przedstawić określoną koncepcję, warunki utworzenia parku, sposoby prowadzenia ochrony przyrody. Odpowiedzieć na pytanie, czy jesteście wyznawcami reguły, która ostatnio się zadomowiła w parku krajobrazowym trwa od ponad 30 lat, że przyroda jest najmądrzejsza, nic nie trzeba robić, ona sama się rozwinie w określony sposób. Tak nie jest szanowni państwo, przyrodzie trzeba pomagać. Od samego początku stawiamy sprawy jasno i jesteście państwo wbrew tutaj, niektórym poglądom, na bieżąco informowani przeze mnie czy przez pana Burmistrza Tomasza Milera, że gmina Gryfino od pierwszego spotkania z panem wojewodą, kiedy padło pytanie w obecności 2 innych gmin: czy państwo jesteście za parkiem? To tamte 2 gminy wypowiedziały się jak najbardziej tak. My mówimy troszeczkę inaczej, najpierw warunki i zasady utworzenia parku, inwentaryzacja przyrodnicza, kolejne działania, które mogą być przedstawione mieszkańcom do konsultacji i do oceny. Dla mnie państwo jesteście partnerami i przekazujemy te informacje na bieżąco. I tu chciałem szczególnie podziękować stronie społecznej Dolnej Odry reprezentowanej przez panią Annę Grudzińską oraz naszym wędkarzom i rybakom, a także mediom za bieżące informowanie, co dzieje się z parku w kwestii parku narodowego. Na dzisiaj, gdybyście mnie państwo zapytali, czy jestem za parkiem, czy jestem przeciwko, to odpowiem, że na tych zasobach, które są prezentowane przez ministerstwo ochrony środowiska, to ja nic nie mogę powiedzieć, co tam się będzie działo. Dlatego na tym etapie nie pójdę do mieszkańców Gryfina i nie powiem, czy jesteście za parkiem, czy przeciwko, bo my nic nie wiemy. Nie wiedzą nic wędkarze, bo cóż to jest za pojęcie "wędkarstwo kulturowe". Nie wiedzą nic rybacy, którzy od pokoleń użytkują międzyodrze i ze smutkiem patrzą, jak kanały zarastają, jak coraz mniej ryb tam jest. My nie wiemy, jaka jest koncepcja parku i to jest nasze stałe stanowisko do pana ministra Dorożały, do pani minister Kloski, żądamy przedstawienia konkretów. Dlatego jak rozmawiałem z panem przewodniczącym Rafałem Gugą, szanując pomysł na referendum, zaproponowałem, żebyśmy w pierwszej kolejności zrobili konsultacje, czyli to, o czym mówił m.in. pan radny Łozowiecki, żebyśmy się spotkali i porozmawiali. Ale na dzisiaj nawet nie możemy zrobić konsultacji, bo pytanie, czy jesteś za parkiem, czy jesteś przeciwko, to jest pytanie na zasadzie takiej, czy jesteś za ochroną przyrody, czy jesteś przeciwko ochronie przyrody? Bo my nic nie wiemy. To, co proponuje nam ministerstwo, ono nie daje nam żadnych gwarancji, a przecież ludzie, którzy korzystają jeszcze z części międzyodrza, bo z całego się nie da korzystać, rybacy, wędkarze, turyści, muszą wiedzieć międzyodrze wymaga koncepcji i pieniędzy do jej zrealizowania. Te obietnice, że dostaniecie 400 000 z podatku za park, to z punktu widzenia gminy Gryfino to po prostu szanowni państwo, albo że ktoś otworzy wypożyczalnię kajaków, jak tam na międzyodrze nie będzie można niedługo popłynąć, bo się nie da. I jeszcze raz chciałem podziękować stronie społecznej, szanowni państwo te konsultacje są, dzisiaj pytanie o to, czy jesteś za parkiem, czy przeciwko, w mojej ocenie jest przedwczesne, ponieważ nie mamy wiedzy. A co się stanie, jak dzisiaj zapytamy, czy jesteś za parkiem, czy przeciwko, a za miesiąc ministerstwo przedstawi koncepcje, która będzie zupełnie inna od dotychczas prezentowanej, która w mojej ocenie jest niepełna. Czy wtedy będzie drugie referendum? Czy będziemy robić trzecie referendum? Szanowni państwo, czytaliście artykuły pewnie w Gazecie Wyborczej, że z uwagi na to, że gmina Gryfino reprezentowana przez burmistrza na tym etapie nie wypowiada się korzystnie o parku, argumenty są takie: zaufajcie nam, zaufajcie nam politykom, zrobimy ten park w taki sposób, że wszyscy będą mogli z niego korzystać wędkarze, rybacy, turyści, że pogłębimy kanały, że wprowadzimy tam inne zwierzęta. Ale jakie są gwarancje? Nawet jeśli dostaniemy projekt ustawy sejmowej, która będzie określać granice parku, zasady stworzenia rozporządzenia, to przecież Sejm na posiedzeniu może to wszystko zmienić. I to, co wyrazimy w swoim poglądzie referendalnym, może już tego nie dotyczyć. I właśnie wbrew temu, o czym mówił pan przewodniczący, szanuje to długie wystąpienie, to państwo radni macie do tego mandat, żeby ocenić i wydać opinię pozytywną albo negatywną. Chronić przyrodę należy, ale chronić tą przyrodę należy w sposób przemyślany. Może powiem coś niepopularnego, jeśli chcecie skrytykować wędkarzy i rybaków na międzyodrze, to powiem wam, że wędkarstwo i ryby na międzyodrzu są m.in. dzięki nim, że oni tam gospodarczo i hobbystycznie funkcjonują, że dokonują zarybień, że kontrolują na bieżąco populacje ryb, a co im przeszkadza? Te wypłycone kanały, te zarośnięte miejsca, gdzie ryby nawet nie mają okazji do tego, żeby się wycierać. I dlatego szanowni państwo, rozmawiajmy z mieszkańcami, ja nie zgadzam się z panem przewodniczącym Namiecińskim, bo my was na każdej sesji informujemy o tych wszystkich sytuacjach. Pani przewodnicząca Grudzińska, inne związki zawodowe spotykamy się na radzie dialogu społecznego w Szczecinie, podnosimy te wszystkie kwestie. Są przedstawiciele wędkarzy, są przedstawiciele rybaków, my na dzisiaj w gminie Gryfino odpowiadamy realnie: nie jesteśmy w stanie wypowiedzieć się na dzisiaj na temat parku narodowego, bo to jest przedwcześnie. Było już jedno referendum przy wyborach samorządowych dotyczących tego, co jest istotne dla społeczeństwa polskiego, dla dalszego rozwoju Europy, kwestia czy jesteśmy, czy wyrażamy zgodę na relokację, czy nie wyrażamy? Nie było frekwencji odpowiednich, niestety zabrakło parę procent. Każdy może powiedzieć, że co prawda 90 % było na "nie", natomiast nie było, więc ono nas nie wiąże. Jeśli zrobimy referendum w gminie Gryfino dzisiaj, to mamy za mało przesłanek, żeby uczciwie mieszkańcom powiedzieć, nad czym państwo będziecie głosować. Na dzisiaj Tadeusz Szpunar jeśli pójdzie, przepraszam Tadziu, że dp ciebie się zwracam, jeśli pójdzie na referendum, zagłosuje na pewno przeciwko, bo nie wie, czy będzie mógł popłynąć na międzyodrze, czy będzie mógł tam posiedzieć, zarybiać to międzyodrze, czy będzie mógł zarzucić wędkę, czy nie będzie? Dlatego w mojej ocenie, nie wchodząc w te wszystkie rzeczy, o których mówił pan przewodniczący, nie kłócąc się o opinię prawne, uważam, że to jest moment przedwczesny. My z panem przewodniczącym w bardzo kulturalnej i emocjonującej rozmowie rozmawialiśmy o tym, że mieszkańcy muszą dostać informacje, ale co na dzisiaj mam przekazać? Że politycy mówią: że nie bójcie się, zaufajcie nam, zrobimy taki park narodowy, że będzie się tam przyroda rozwijać sposób niewyobrażalny. Ja tego zaufania nie mam, bo jeśli patrzę na budżet państwa polskiego, na zagrożenia wynikające z wielu elementów, to wiem, że będzie trudno w przyszłości, że trudno będzie pozyskać pieniądze, żeby je wydać. A w mojej ocenie na międzyodrze w najbliższych latach to co roku powinniśmy inwestować kilkadziesiąt milionów, a może więcej. Czy będą takie pieniądze? Bo jak ktoś mówi, że zrobimy centrum szkoleniowe na terenie gminy Gryfino, albo będzie tu dyrekcja to czym ta dyrekcja będzie zarządzać bez pieniędzy, które są dzisiaj naprawdę niewielkie. A jeśli ktoś powie, że zapiszemy w budżecie na park Dolnej Odry 40 000 000, czy będzie to miało znaczenie, czy nie będzie? Wiemy, że są różne rzeczy zapisywane w budżetach, a nie zawsze da się je zrealizować. Dlatego szanowni państwo, ja was zachęcam, żebyście nie porzucali projektu referendum, bo warto mieszkańców zapytać o pewne rzeczy, ale na dzisiaj mamy za mało przesłanek, żeby odpowiedzieć: tak, zrobimy referendum. Bo te pytania, które tam są w mojej ocenie one niczego nie wnoszą, nawet nie będą państwa wiązać w momencie przedstawienia już pełnej koncepcji parku narodowego. W kwestiach Dolnej Odry, tak szanowni państwo, złożyłem ofertę, że gmina Gryfino jest gotowa przejąć Dolną Odrę za przysłowiową "złotówkę", bo na większe pieniądze nas nie stać, ponieważ prace dotyczące inwestycji dramatycznie idą opieszale, ponieważ kwestie związane z kontrahentami którzy się tu pojawiają i mówią o różnego rodzaju kwestiach, w mojej ocenie natrafiają na pewien bezwład w zarządach spółek energetycznych, dlatego kilka gmin w Polsce, na terenach, których znajdują się elektrownie węglowe i kopalnie, zawarliśmy porozumienie i też państwa na bieżąco informuje, jaka jest sytuacja. Byliśmy ostatnio na komisji rządu i samorządu, przedstawiliśmy nasze stanowisko zapytałem panią minister Zielińską, w związku ze stanowiskiem Stanów Zjednoczonych wypowiadający traktat paryski i Stany Zjednoczone oświadczenie, że odstępują od zielonego ładu i będą kopać węgiel i będą kopać ropę i będą wydobywać gaz. A jednocześnie w związku z faktem, że spółki niemieckie wystąpiły o koncesję na poszukiwanie węgla na terenie Polski i uruchomiły niewyłączone trwale, tylko wyłączone i zabezpieczone elektrownie węglowe, czy państwo polskie jest przygotowane i może dzisiaj powiedzieć, jak będzie wyglądał zielony ład w Polsce? Czy utrzymujemy to co było zamierzone? Ale państwo polskie w ubiegłym roku odstąpiło od tego, co poprzedni rząd zostawił i jak miała wyglądać energetyka węglowa. Energetyka węglowa w gminie Gryfino miała trwać do 2032 roku, prawda pani Aniu? Z opcją przedłużenia do 35, w przypadku opóźnienia wybudowania elektrowni atomowej jednej w Koninie poprzez grupę Pątnów- Adamów- Konin własność konsorcjum pana Solorza i wybudowanie elektrowni atomowej w Choczewie koło Gdańska. Jedną z pierwszych decyzji zarządu Polskiej Grupy Energetycznej było wypowiedzenie porozumienia dotyczącego budowy elektrowni w Koninie, która się miała zacząć w ubiegłym roku i miała być przeprowadzona przez 2 podmioty polskie, jeden prywatny, jeden państwowy i przez koreańczyków. To oni mieli wybudować do 32 roku elektrownie atomową, która dałaby możliwość przystąpienia do likwidacji elektrowni węglowych. Elektrownia w Choczewie bezpośrednio po ukonstytuowaniu się zarządu wojewódzkiego pani wojewoda Gdańska oświadczyła, że należy przemyśleć tą lokalizację i być może zmienić lokalizację. Czyli wykonanie energetyki atomowej w Polsce, oddala się na z góry nieprzewidziany czas, średnio budowa elektrowni atomowej trwa około 10 lat. Zawsze zdarzają się odstępstwa i można je wykonywać długo. Póki nie mamy elektrowni atomowych, nie można likwidować elektrowni węglowych. Czy Polska Grupa Energetyczna może nam przekazać ten zakład za złotówkę? Otrzymaliśmy odpowiedź od pana prezesa: nie. Nie stać nas na przejęcie tych terenów, obiektów, ale ruszyły się rozmowy i jednocześnie chciałem powiedzieć ostatnio uczestniczyłem w komisji gospodarki pana posła Petru i o dziwo pan oświadczył, że w ocenie ministerstwa rozwoju likwidacja energetyki węglowej w Polsce jest przedwczesna. Jesteśmy z samorządowcami, umówieni na kolejne spotkania. Niestety jeszcze władze Polskiej Grupy Energetycznej Górnictwa i Energetyki Konwencjonalnej w Bełchatowie odpowiadającej za energię z węgla, nie komentują tego w żaden sposób, podtrzymują wcześniejsze zamiary. Natomiast ja widzę światełko w tunelu i oczywiście, gdyby rada miejska w Gryfinie zechciała nie poprzez referendum, ale poprzez apel do rządu polskiego o nie likwidowanie energetyki węglowej do czasu uzyskania pełnego bezpieczeństwa energetycznego na terenie Polski, to byłoby to w mojej ocenie bardzo racjonalne podejście do sprawy. Szanowni państwo, w mojej ocenie to jest nieważne, jako obywatela w ogóle nie należy porzucać rozwiązań związanych w Polsce ze spalaniem węgla w ekologicznych metodach i pozyskiwania z tego węgla energii, dlatego że mamy jeszcze na kilkadziesiąt lat zasoby węgla pod polską ziemią. Ale to rząd będzie decydował bo nawet na dzisiaj to wielkie niebezpieczeństwo. Planuje się ograniczenie dyskusji w Europie na temat zmian klimatycznych i chce się wprowadzić podobny przepis jak do dyskusji historycznej w niektórych zagadnieniach. Jak np. w Rosji wprowadzono przepisy, że nie można mówić o ludobójstwie za czasów Stalina, ponieważ za to będziemy wymierzać kary. Jeśli nie będziemy rozmawiać o przyrodzie, o środowisku to będziemy też w sytuacji utraty pewnej cechy związanej z wolnością do osobistej wypowiedzi. Szanowni państwo, szanując to wasza będzie decyzja, to rada miejska w Gryfinie zadecyduje. W mojej ocenie przeprowadziliście państwo konkretną dyskusję, jesteście w stanie przegłosować kwestię "za" lub "przeciw". Natomiast jeszcze raz chciałem podkreślić, że liczba niepewności dotyczących parku narodowego jest tak duża, że na dzisiaj pozytywnie na temat parku wypowiedzieć się bym nie mógł. Liczę na to, że rząd nadrobi te zaległości, ale z drugiej strony słyszeliście państwo też, że jest koncepcja taka, że zrobimy park bez Gryfina. Mimo, że dobrze, i tu podzielam opinię pani Magdaleny Chmury myślę, że bez Gryfina się nie da, ale gdyby tak było, to o pewnych rzeczach się dowiemy i zobaczymy, jak one będą wyglądały w praktyce. Natomiast jeszcze raz chciałem wszystkim państwu podziękować za przedstawione stanowiska. Nie biczujcie się państwo tak bardzo, że ludzie was pytają, bo myślę, że jeśli ludzie was pytają, to możecie powiedzieć śmiało, że pracujecie nad tym zagadnieniem, że nie chcecie porzucić elektrowni węglowych, że występujecie na RDS, że występujemy jako gmina na komisji rządu i samorządu, że występujemy w Sejmie, że rozmawiamy z politykami, że z panem przewodniczącym rok temu blisko rozmawialiśmy z zarządem Bełchatowa, otrzymaliśmy pewne obietnice, które w żaden sposób nie zostały zrealizowane. Energetyka węglowa w Gryfinie powinna być tak długo, jak nie wybudujemy tam alternatywnych, wybudujemy jako państwo polskie jako podmiot skarbu państwa alternatywnych miejsc pracy dla pracujących tam 800 pracowników. I są chętni i zgłaszają się i pośredniczymy w ich kontaktach z Polską Grupą Energetyczną. Ale to też apeluje do państwa radnych, żeby te kontakty przeradzały się w rozwój umów i w rozwój inwestycji, bo kontrahenci odejdą do innych krajów albo do innych miejsc w Polsce i to jest naprawdę ważne. Chciałbym państwu powiedzieć tak jak na każdej sesji informuje, że ostatnio byłem również zaproszony w Grudziądzu, gdzie spółka miejska wybudowała ciepłownie i coraz bardziej skłaniam się do tego będziemy takie propozycje państwo przedstawiać, żeby złożyć alternatywną propozycję do Polskiej Grupy Energetycznej, która ogłosiła przetarg na budowę, zaprojektowanie i wybudowanie elektrociepłowni produkującej z gazu, ale koszt gazu do tego, co jest w Grudziądzu, jest 3, 4 razy droższy. A to będą koszty dla mieszkańców Gryfina, więc też będziemy takie propozycje państwu składać i na bieżąco tak jak na każdej sesji, będę państwa informował, jak podchodzimy do spraw likwidacji energetyki Węglowej w Polsce i jak podchodzimy do spraw parku. Jeszcze raz chciałem wszystkim państwu podziękować i przede wszystkim mieszkańcom, którzy są zainteresowani, jak ta ziemia gryfińska będzie się rozwijać, bo to, że trzeba chronić przyrodę, to nikt z nas wątpliwości nie ma. Dziękuję.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosił pan przewodniczący Zbigniew Szmaja. Proszę bardzo udzielam głosu. W tej chwili przerwę, panie przewodniczący?

#### Zbigniew Szmaja (Radny)

Znaczy jeśli mógłbym króciutko.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

A może skoro dyskusja, to po dyskusji przed głosowaniem zrobię przerwę. Proszę bardzo pan przewodniczący Zbigniew Szmaja.

#### Zbigniew Szmaja (Radny)

Ja chciałem przeprosić za moją niezręczną uwagę co do pytania o temat Dolnej Odry. Myślę, że wszyscy dobrze chcemy w tematach Dolnej Odry i ochrony przyrody, niezręcznie się wypowiedziałem, za co jeszcze raz przepraszam. Natomiast tak słuchając tutaj wielki szacunek dla tych, którzy złożyli tutaj wniosek o referendum. I wielki szacunek dla tych, którzy mają inne zdanie, bo tak naprawdę wszyscy dążymy o dobro tej ziemi, tych ludzi. Mamy odmienne zdania, przekonujemy się i mamy wypracować najlepsze rozwiązanie. Według mnie to jest jeszcze przedwczesne, dlatego warto byłoby zorganizować te spotkania informacyjno-konsultacyjne, ale warto byłoby też powiedzieć, że ze strony ministerstwa nie dostaliśmy żadnych informacji o wartościach przyrodniczych, o koncepcji parku itd. itd. Bo takie pytanie: czy chcemy park, przyrodę itd. to jest naturalne, że chcemy przyrodę, że chcemy rozwój i chcemy czyste środowisko. Tylko co idzie za tymi informacjami z ministerstw? Tutaj jest także pani Ania Grudzińska, przewodnicząca związku zawodowego Solidarność z Dolnej Odry i ona też wie, że te informacje są dość skromne. Jesteśmy pozbawiani tych informacji, wiem, że ma dodatkowe informacje, ale tak samo jak brakuje nam informacji naszym mieszkańcom, dokładnie o tym, co ma być w tym parku narodowym, co ma oznaczać dla Gryfina, tak samo nie mamy informacji albo są jakieś plotki puszczane na temat Dolnej Odry. Myślę, że warto byłoby też pani Ani po przerwie umożliwić, powiedzieć o tym bo przecież w przyszłości powinniśmy zadecydować także w referendum, natomiast po pełnej informacji, a nie głosować jak "dzieci we mgle". Dziękuję wszystkim tutaj, którzy się sprzeczają, wielki szacunek do pracy pana przewodniczącego Rafała Gugi i burmistrza naszego, bo tak naprawdę walczymy o nasze Gryfino, o rozwój tej ziemi i wybierzmy najlepsze rozwiązanie, żeby służyły ludziom i przyrodzie, dziękuję.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, o głos poprosił pan przewodniczący Tomasz Namieciński, proszę bardzo udzielam głosu.

#### Tomasz Namieciński (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję bardzo, ja króciutko w ramach wyjaśnienia. Panie burmistrzu, pan powiedział w swoim wystąpieniu, że nie zgadza się pan przewodniczącym Namiecińskim. Ok, może pan się ze mną nie zgadzać w pewnych kwestiach i możemy się w pewnych kwestiach nie zgadzać. Natomiast jeżeli docierają do mnie sygnały mieszkańców, nie Tomasza Namiecińskiego tylko mieszkańców, którzy zarzucają nam i radzie i burmistrzowi, że zarówno w kwestiach bloków węglowych, jak i parku za mało robimy to warto się w te głosy wsłuchać, króciutko w ramach takiego wyjaśnienia. Słuchajmy, naprawdę, słuchajmy naszych mieszkańców, co mają nam do powiedzenia, bo nie mamy wyłączności na wiedzę i tylko tyle, dziękuję.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, szanowni państwo króciutko ja odpowiadając panu burmistrzowi, który i w opinii w swojej i teraz na mównicy też zaapelował, że może jakiś apel, ja chciałem przypomnieć, że my już apel uchwaliliśmy. Nie ukrywam, że miałem duży wpływ na powstanie tego apelu, czy może nawet decydujący i ten apel był skierowany do ministerstw, ministerstwo przemysłu, aktywów państwowych, a także do ministerstwa klimatu, do posłów do Sejmu RP, do marszałka Sejmu, do Senatu, do senatorów, do radnych sejmiku, do marszałka, do rady powiatu w kwestii Dolnej Odry, do pani starosty. I tak naprawdę uzyskaliśmy tylko odpowiedź z ministerstwa przemysłu, o których wcześniej mówiłem, że to nie jest jej kompetencja, to ministerstwo klimatu. W ministerstwie klimatu usłyszałem, że absolutnie to nie ich, tylko ministerstwo aktywów państwowych i to tyle żadnych więcej odpowiedzi nie mamy. To tak a propos pisania apeli i odpowiadania nam, to chciałem tylko przypomnieć szanowni państwo. Proszę bardzo pani radna Magdalena Chmura, proszę bardzo.

#### Magdalena Chmura (Radna)

W kwestii formalnej o tą przerwę.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godziny 13:20.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Wznawiamy obrady 13 sesji rady miejskiej w Gryfinie w dniu 27 lutego 2025 roku po przerwie widzę, że jeszcze do dyskusji zgłosiła się pani radna Magdalena Chmura, proszę bardzo udzielam głosu.

#### Magdalena Chmura (Radna)

Panie przewodniczący, szanowni państwo na sali jest przewodnicząca w związku zawodowego Dolnej Odry, pani Anna Grudzińska. Ma też dla nas jakąś informację dotyczącą i parku i Dolnej Odry. Bardzo bym prosiła i bym chciała w tej chwili scedować swój głos, bo może ma jakieś dla nas też informacje do przekazania bardzo ważne.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Tak, dziękuję. Oczywiście, wiem, że jest pani przewodnicząca rozmawialiśmy, uzgodniliśmy, że pani przewodnicząca zabierze głos w wolnych wnioskach i informacjach. Natomiast jeżeli oczywiście pani przewodnicząca będzie chciała teraz, to jak najbardziej czekam na taki sygnał i taki głos będzie od razu jakby udzielony. Jeszcze pani radna Magdalena Chmura, proszę bardzo.

#### Magdalena Chmura (Radna)

Ja nie wyłączyłam, tak więc przepraszam.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

To jeszcze raz zapytam, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Jednak proszę bardzo pani przewodnicząca związku zawodowego Solidarność w elektrowni Dolna Odra pani Anna Grudzińska, udzielam głosu proszę.

#### Anna Grudzińska (MOZ NSZZ Solidarność)

Szanowni państwo, dzień dobry, dziękuję bardzo za udzielenie głosu, za możliwość przekazania państwu informacji. Przysłuchuje się tutaj z uwagą państwa opiniom. Wiem, że państwo reprezentujecie mieszkańców, zostaliście wybrani, ale chciałabym, żebyście państwo też przyjęli do wiadomości informacje związane z parkiem, z pracami czy też konsultacjami, które wobec parku się odbywają. Chciałam państwa poinformować, że przy Wojewódzkiej Radzie Dialogu Społecznego 20 grudnia został powołany zespół do spraw inicjatywy powołania parku narodowego Doliny Dolnej Odry, do którego udziału w pracach zaprosiliśmy wszystkie strony będące stronami WRDS-u. Poza stroną pracodawców, wszyscy przedstawiciele WRDS skierowali tam do pracy swoich przedstawicieli. Odbyły się już 2 spotkania, w tym jedno z udziałem pani pełnomocnik do spraw parku pani Agnieszki w miesiącu styczniu i kolejne było, ostatnie było 17 lutego. I proszę państwa powiem tak, rozpoczęliśmy tą pracę nie jest założeniem, że jesteśmy zwolennikami bądź przeciwnikami parku, nie taka była idea powołania tego zespołu, tylko chcieliśmy podejść do tego w sposób bardzo obiektywny, konstruktywnie rozmawiać i opierać swoje wnioski czy też potem rekomendacje dla Wojewódzkiej Rady Dialogu Społecznego o ustalenia z przebiegu prac. Proszę państwa i z niepokojem wręcz powiem z niedowierzaniem dokonaliśmy pewnych ustaleń, chociaż zapewnienia zarówno przedstawicieli ministerstwa, jak i pana wojewody, który raz gościł na inauguracyjnym posiedzeniu tego zespołu, były bardzo uspokajające, zapewniające o tym, że wszystko zmierza w dobrym kierunku, decyzja powinna być wyłącznie pozytywna. Proszę państwa, my przy tych pracach zespołu opieraliśmy się również, czy też braliśmy pod uwagę wszystkie aspekty, które funkcjonują w przestrzeni publicznej, ale które są wiarygodne, które nie są jakimiś wyłącznie subiektywnymi ocenami sytuacji. Chcę państwa zachęcić jako radnych do tego, żebyście przed perspektywą, która stoi przed państwem podejmowania uchwały w sprawie wyrażenia stanowiska przez radę co do inicjatywy powołania parku, jest przygotowane przez organizacje (...) to jest jedna z najprężniej działających organizacje ekologicznych na świecie, w raporcie dlaczego w Polsce od ponad 20 lat nie powstał żaden park narodowy i określono w nim przyczyny braku zgód gmin na tworzenie w ich granicach parków narodowych. I proszę państwa bardzo jasno wskazano, bo też państwo jesteście radą gminy, przed którą taka decyzja będzie stała. To jest pozostawianie społeczności parkowych bez wsparcia rozwojowego i realnego wpływu na funkcjonowanie projektowanych parków narodowych, brak programów rozwojowych dla gmin parkowych zawierających propozycje rekompensat i działań osłonowych dla społeczności lokalnej. Wśród propozycji działań wspierających samorządy gminne należałoby wymienić: wypłatę subwencji parkowych, preferencyjne warunki przy udzielaniu dotacji i pożyczek, indywidualne programy rozwojowe, a także likwidację ulgi dla parków narodowych z tytułu opłat za podatek leśny, działania te powinny wyrównywać straty, jakie w związku z utworzeniem parku narodowego ponoszą gminy. W dłuższej perspektywie kluczowym aspektem proponowanych zmian powinna być budowa stabilnego systemu finansowania parków narodowych. I proszę państwa, mimo tego, że takie opracowania raportu powstają i jak słyszycie państwo, koronny argument od ponad 20 lat w Polsce nie powstał żaden park narodowy, to chcę powiedzieć, że od 20 lat rząd, bez względu na to, z jakiej opcji on się wywodzi takich rozwiązań i zabezpieczeń i mechanizmów nie wprowadził. Musicie państwo wiedzieć, że obecnie w Polsce mamy 23 parki narodowe i tylko kilka z nich nawet o nieporównywalnych do Doliny Dolnej Odry walorach jest w stanie na siebie zarobić. Parki o porównywalnych walorach rocznie odwiedza około 25 000 turystów, co w przeliczeniu na dzień daje 68 osób, a w przypadku parku Narodowego Doliny Dolnej Odry na 4 gminy średnio może dać około 17 osób statystycznie potencjalnie odwiedzających taki park. Proszę państwa, przeciętne roczne budżety wszystkich polskich parków narodowych zamykają się w granicach 300- 320 000 000, z czego tylko około 30% pochodzi z dotacji z budżetu państwa, na pozostałe sprawy parki narodowe muszą zarobić. Z raportów i wszystkich opracowań, które dotyczą już funkcjonujących parków poza nielicznymi, bo nie możemy mówić o perełkach w Polsce typu Tatrzański Park Narodowy, to proszę państwa określono, że środki otrzymywane z budżetu państwa są niewystarczające na pokrycie podstawowych kosztów związanych chociażby z zatrudnieniem, czy z funkcjonowaniem infrastruktury niezbędnej do obsługi powołanego parku narodowego. Proszę państwa, chcę przypomnieć, bo tutaj ten argument padał, że oszacowano że na rewitalizację międzyodrza w ramach istniejącego parku krajobrazowego z banku światowego było zabudżetowane i przygotowane do uzyskania w ramach programów 100 000 000 zł. Więc funkcjonowanie parku krajobrazowego, czyli takiej struktury, jaka jest dzisiaj, nie ogranicza możliwości pozyskiwania funduszy zewnętrznych. Natomiast co się stało, że te 100 000 000 nie trafiło na międzyodrze? Proszę państwa, protesty ekologów skutecznie wnoszone zablokowały uruchomienie przygotowanych 100 milionów na międzyodrze w Gryfinie. I mówimy tutaj o tym, że to park krajobrazowy jest nie najwyższą formą ochrony przyrody i spotkało się już z takimi ograniczeniami ze strony ekologów i z takim wpływem na finalne decyzje uruchomienia środków. Więc bardzo proszę, żebyście państwo brali pod uwagę to, że ten argument finansowy, pozyskiwania środków z zewnątrz, mówienia o zabezpieczeniu pieniędzy na park, czy na ideę powołania parku w bieżącym roku jest taki i to też na podstawie spotkania i rozmów z udziałem przedstawicieli ministerstwa. 22 000 000, które mogły być uruchamiane z innych źródeł finansowania, to oczywiście te pieniądze są dla Polski, ale po dopytaniu o szczegóły okazało się, że to jest 22 000 000 środków już zaangażowanych w postaci kontynuacji programów lub wynikające na zobowiązania z trwających umów, w związku z czym realnych środków do dyspozycji pozabudżetowych jest 0 na rok 2025. Z rezerwy budżetowej z pozycji jako rezerwa budżetowa na utworzenie parku narodowego to są środki, proszę państwa, po pierwsze w rezerwie, po drugie tylko przewidywane dla roku 2025, dlatego jest takie ciśnienie, żeby decyzja o powołaniu parku powstała w roku 2025, natomiast skutki powołania tego parku będą przenoszone na lata kolejne, gdzie zabezpieczonych środków.... Jak wiecie państwo, budżety sporządzamy na rok, nie muszę państwo tego mówić, bo świetnie to wiecie oznacza, że to są obietnice pisane "palcem na wodzie" i być może ministerstwo środowiska i klimatu może w taką formułę się wbijać. Co jest dla państwa myślę kluczowe i powinno być też przesłanką do jakiejkolwiek oceny sytuacji, do rozmowy z mieszkańcami, czy też do chęci pozyskania informacji ze strony ministerstwa, to są proszę państwa rzeczy takie. Na dzień dzisiejszy nie sporządzono żadnego harmonogramu rzeczowo- finansowego dla takiej inicjatywy, nie sporządzono studium wykonalności, które określałoby uwarunkowania prawne, środowiskowe, społeczne, nie ma mitygacji zagrożeń. Więc proszę państwa, kolejną sprawą jest to, że od 20 ponad lat, kiedy funkcjonuje park krajobrazowy, nie sporządzono planu ochrony, które zawiera wszystkie kluczowe elementy, które powinny być uchwalony przez sejmik. Przez ponad 20 lat, nie zostało to sporządzone, a są to dokumenty niezbędne do właściwej oceny potrzebnych nakładów, ryzyk związanych z funkcjonowaniem takiej formy ochrony przyrody, potrzeb i zinwentaryzowania tego, czym dysponujemy na tym terenie. Dyrektor parków krajobrazowych w Szczecinie na tym spotkaniu zespołu przekazał informację, że uzyskał środki i zlecili w tej chwili przygotowanie takiej wstępnej inwentaryzacji przyrodniczej i ona, proszę państwa, jest obliczona na okres 3 lat. Za 3 lata będzie wiadomo, co w tym parku mamy i jak to ma funkcjonować, czy też do czego mamy odnosić swoje potencjalne działania. I proszę państwa jest tak, ryzyko negatywnych skutków dla gminy związanych z powołaniem na ich obszarze parku i otuliny oraz sposobu i ograniczenia z tego wynikające, harmonogram rzeczowo-finansowy nie sporządzony ani nic, co byłoby związane z infrastrukturą parku oraz wskazaniem źródeł finansowania na lata przyszłe. Proszę państwa według naszych takich wstępnych szacunków to są koszty od 80 do 200 000 000 związanych z infrastrukturą, z budową ścieżek, z budową budynków, zatrudnieniem od 40 do 70 osób na obsługę takiego parku narodowego i cały szereg ograniczeń, które są dla mieszkańców. Bardzo niepokojące jest proszę państwa, że proces tworzenia parku został rozpoczęty stwierdzeniem, że będzie on powołany, a nawet spotkaliśmy się z takim przedstawieniem sytuacji, że ideą główną przesłanką powołania parku są względy wizerunkowe. Więc jeżeli względy wizerunkowe mają decydować o tym, czy taki park powstanie, bo w tym roku tylko zabezpieczyliśmy coś w rezerwie to jest słaba przesłanka. Proszę państwa konsultacje, o których tutaj mówili radni i tutaj pani Magdalena Pieczyńska, która wspominała, że miała okazja uczestniczyć w tym spotkaniu w starostwie, proszę państwa konsultacje wyglądają tak, że jeżeli jest ryzyko, że głosy są nie wpisujące się w podjętą inicjatywę, to one są marginalizowane albo ich po prostu nie ma, albo są ograniczone w dostępie. Jeżeli mówimy o tym, że mieszkańcy mieliby się wypowiedzieć, to zachęcam państwa do tego, żebyście żądali państwo jako rada gminy, która ma takie decyzje podjąć konkretów. Konkret to jest projekt ustawy, rozporządzenia, konkretnych granic, ale przede wszystkim harmonogramu rzeczowo-finansowego i studium wykonalności. Nigdzie proszę państwa w Polsce nie został powołany park w perspektywie 1 roku od inicjatywy, czy od ogłoszonego pomysłu na to. Jedno spotkanie, które było bardzo, że tak powiem dobrze oceniane przez mieszkańców i które przynosiło jakiś poziom informacji, które było zorganizowane w grudniu w sali kinowej w Gryfinie powinno być świetnym początkiem do dyskusji, ale nie przesądzającym. Natomiast musicie państwo pamiętać, że czy referendum dojdzie do skutku, czy nie dojdzie do skutku z mieszkańcami trzeba rozmawiać, ale to i tak finalnie na państwo jako na członkach rady będzie spoczywał obowiązek podjęcia stosownej uchwały, tak lub nie i to ta uchwała będzie wytyczną dla ministerstwa co do dalszych ich kroków działania. Więc myślę, że każdy z państwa jako radny ma możliwość rozmowy z mieszkańcami, wiem, że takie rozmowy się odbywają. Zrobienie spotkań otwartych, które nie są jakoś specjalnie kosztogenne, ale które będą się opierały znowu nie o subiektywne przekazy wybranych osób, tylko o to, żebyście państwo mogli rozmawiać o konkretach, to potrzebne byłoby ze strony ministerstwa. Tego proszę, państwa nie ma, więc jeżeli ktoś mówi, że skonsultował i zamyka dyskusję i jeżeli się nie zgodzicie, to szantażem, próbom artykułów prasowych, takiej napaści medialnej. Bo ja powiem państwu tak, żebyście też wzięli to pod uwagę, rozważając referendum, bo ja nie jestem przeciwnikiem jakby idei referendum, tylko chcę państwu jeszcze jedną rzecz uzmysłowić środki, nakłady, jakie realizuje ministerstwo środowiska i klimatu na kampanie widzieliście państwo, spoty telewizyjne, widzieliście list na pięknym papierze kredowym, przecież ministerstwo środowiska i klimatu chociażby mogło zrobić na papierze pochodzącym z recyklingu, ale pomińmy ten fakt. List dostał każdy mieszkaniec Gryfina i na to były pieniądze. Natomiast na zlecenie opracowań, analiz przez osoby do tego uprawnione, mające doświadczenie, już na to proszę państwa pieniędzy nie ma. Pracował zespół przy ministerstwie, który zakończył swoje prace jesienią ubiegłego roku i poprosiliśmy jako ten zespół przy WRDS, przekażcie nam państwo ustalenia tego zespołu i ewentualnie zdania odrębne, które wiemy, że były złożone, bo nie było tam jednomyślności. Proszę państwa okazało się, że przyszła odpowiedź ministerstwa, że nie udostępnią, ponieważ protokół jeszcze musi zostać zatwierdzony i sczytany przez pana ministra. Wydaje mi się, że od jesieni minęło kilka miesięcy, jeżeli to jest tak niezwykle ważna inicjatywa, a zespół przy ministerstwie, który był powołany i m.in. byli do tego delegowani przedstawiciele z gminy Gryfino, powinien mieć już jakby etap finalny. Także zachęcam państwa do tego, żebyście państwo nie dali się zwieść jakby obietnicą, bo tak naprawdę i przyszli wyborcy, nasi mieszkańcy, my, bo my jesteśmy mieszkańcami Gryfina, nasze dzieci i kolejne pokolenia będą żyły z efektami takiej decyzji. Dodatkowa sprawa to jest taka, że ministrem dzisiaj jest ta osoba, za chwilę będzie kolejny, będzie miał być może nowe spojrzenie na temat parku. Natomiast na dzień dzisiejszy dla mnie to wszystko, co powinno być zgłoszone ze strony gminy, wątpliwości, które powinny być zobrazowane, jeżeli zostaną wpisane do ustawy o powołaniu parku do rozporządzenia i będzie konkretny dokument, nad którym się można pochylić, wtedy można mówić o obiektywnych i uczciwych konsultacjach. Dzisiaj można mówić o symulacjach, o założeniach, a pieniędzy poza rok 2025 proszę państwa nie ma. Także zachęcam państwa, jakby w kwestii parku. Jeżeli można byłoby odnieść się do elektrowni Dolna Odra, to proszę państwa ostatnio...

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

W wolnych wnioskach, przegłosujmy

#### Anna Grudzińska (MOZ NSZZ Solidarność)

Inicjatywę dotyczącą, tak dobrze.

#### Magdalena Chmura (Radna)

(...)

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dobrze, proszę bardzo, przepraszam proszę bardzo.

#### Anna Grudzińska (MOZ NSZZ Solidarność)

Proszę państwa, bardzo dziękuję, ja powiem tak, przygotowałam sobie tak w punktach, ponieważ ostatnio w przestrzeni medialnej, że tak powiem, to przekracza granicę wszelkiej podłości, bo tak muszę to nazwać, pojawiają się wobec mieszkańców, wobec czytelników informacje mówiące o tym, że ktoś rozsiewa kłamstwa, rzeczy są niesprawdzone, prawda związana z zamknięciem elektrowni Dolna Odra sprowadza się niemalże do dobrobytu dla jej pracowników. Więc proszę państwa w punktach, żeby tak syntetycznie to państwu zobrazować, na wszystko, co tutaj państwu będę przedstawiała zabrałam ze sobą dokumenty i te rzeczy, o których mówię, wynikają z łączących strony dokumentów. Proszę państwa po pierwsze, zagrożenie dostaw ciepła dla miasta Gryfina jest faktem, jeżeli z końcem 2025 roku zostaną wyłączone 4 bloki węglowe w elektrowni Dolna Odra, to zabezpieczenie dostaw ciepła dla miasta Gryfina będzie oparte o wytwornicę pary, czy też stację rozruchową, bo taka i taka nazwa jest używana, która ma po pierwsze, proszę państwa, fizycznie technicznie zbyt małą moc dla zapewnienia dostaw ciepła, nie jest przystosowana do pracy ciągłej i jest rozwiązaniem niewystarczającym dla stabilności dostaw dla miasta Gryfina. Na dzień dzisiejszy nie ma uruchomionego procesu dotyczącego budowy nowej ciepłowni, czy nowych stabilnych jednostek dla państwa, jeżeli chodzi dla mieszkańców o zabezpieczenie dostaw ciepła. Mówienie o tym, że mamy rozwiązania alternatywne, jakieś przejściowe, kontenerowe ciepłownie po pierwsze, gdzie miały być rozlokowane? Po drugie nikt nie mówi o skutkach dla środowiska to wszystko proszę państwa włącznie z tą wytwornicą opalana jest olejem opałowym lekkim, trzeba magazynować taki zapas oleju na 30 dni, nie ma na to na dzień dzisiejszy w elektrowni Dolna Odra przystosowanych zbiorników. Brak zgody na magazynowanie ich, bo był taki abstrakcyjny pomysł wagonach kolejowych, żeby stały całe, po prostu bocznicę zapełnione wagonami z olejem na pracę tej wytwornicy. A proszę państwa, ja tylko pytam, bo to będzie wtedy jedyne urządzenie, jeżeli bloki zostaną węglowe wyłączone, które produkuje, a co się stanie jak ta wytwornica, która opiera się o dwa palniki wygaśnie, bo w tej chwili mamy nieustające awarie, mamy tej wytwornicy dzisiaj w pracy ciągłej, kiedy pracują 4 bloki i zapewniają ciepło dla miasta Gryfina z produkcji podstawowej opartej o bloki konwencjonalne, węglowe. Pytanie jest takie, co PGE państwu odpowiedziało jeżeli wytwornica przestanie działać, jeżeli się zepsuje? I tu mówimy o perspektywie od stycznia 26. Proszę państwa, mamy styczeń, potem oczywiście mamy okres niegrzewczy, ale mamy również pralnie Fligiel, która czerpie parę z elektrowni Dolna Odra. Mamy kolejny okres zimowy i budowa i mówienie o tym, że w styczniu czy w pierwszym kwartale roku 2027 ruszy ciepłownia, to na dzień dzisiejszy jest proszę państwa goła ziemia. Nie ma ani zaprojektuj, wybuduj, ani żadnego projektu, który dostałby już pozwolenie i żadnych prac z tym związanych. Na razie są działania związane z tym, że z końcem roku wyłączamy 4 bloki i wisimy na włosku na wytwornicy i to są fakty. Jeżeli są inne rozwiązania, to bardzo proszę, niech grupa je położy na stół, bo najpierw proszę państwa, wypowiedziano w sierpniu 24 umowy na dostawy ciepła z wyprzedzeniem 24 miesięcy wymaganych przepisami i zostawiono okres półroczny, a właściwie 8 miesięcy przejściowy. Drugą sprawą, proszę państwa, to jest brak rzetelnych analiz ekonomicznych leżących u podstaw decyzji o wyłączeniu elektrowni Dolna Odra. Strona społeczna została zapoznana z wybranymi wynikami pod podpisaniem klauzuli poufności w związku z tym nie mogę powiedzieć państwu dokładnie o liczbach z tej prezentacji, ale nie wiemy, czy analizy zostały wykonane ponownie po zmianie przepisów w roku 2024, jeżeli chodzi o handel na rynku energii. A wiemy z wyników ekonomicznych, które dostajemy, że w tej chwili produkcja w elektrowni Dolna Odra jest przy wyniku 0 plus albo nawet z dodatnim. Niestety, ograniczanie środków i nakładów na bieżące utrzymanie urządzeń i na remonty podstawowe może skutkować tym, że urządzenia po prostu będą, proszę państwa, będzie degradacja urządzeń i ich zniszczenie i wtedy powiemy, że elektrownia wyłączyła się automatycznie. Dwa lata temu elektrownia Dolna Odra uzyskała tytuł najmniej awaryjnej elektrowni w Polsce, to był zaszczytny tytuł i na tle wszystkich innych elektrowni, przy zbliżaniu się do wieku 50 lat można było z dumą o mówić. Dzisiaj mamy największą ilość ograniczeń finansowych, jaka była do tej pory niespotykana. Następna proszę państwa sprawa, która powinna być jedną z kluczowych rzeczy branych pod uwagę nie tylko przez grupę PG, ale przede wszystkim przez polski rząd, ministerstwa, które są właścicielami, bo tak jak tu było przywoływane, proszę państwa Polska Grupa Energetyczna ma udziałowca większościowego, to jest Ministerstwo Aktywów Państwowych, ale kompetencje ma również w zakresie nadzoru nad Ministerstwo Środowiska i Klimatu i w pewnej części Ministerstwo Przemysłu. Natomiast 27 listopada 2024 roku w Warszawie, w siedzibie Rady Dialogu Społecznego dyrektor Polskich Sieci Elektroenergetycznych przedstawiał proszę państwa raport, to jest krajowa ocena wystarczalności generacji na lata 2025-2040, omówienie wyników w zakresie rady 2026-2032, ja proszę państwa wynotowałam sobie z tego spotkania taki oto informacje: scenariusz samowystarczalności krajowego systemu elektroenergetycznego przy utrzymaniu standardu bezpieczeństwa dostaw dla Polaków, przy założeniu budowy nowych jednostek gazowych w wysokości zapotrzebowania 6200 MW do roku 2032 i to jest szacowany maksymalny potencjał budowy nowych jednostek gazowych, możliwe będzie odstawienie bloków węglowych o następującej łącznej mocy w kolejnych latach. Proszę państwa w 2025-0 MW, w 2026 i 27 około 200, w związku z czym kto racjonalnie może powiedzieć, że wyłączenie 4 bloków klasy 200 z końcem roku 25 wpisuje się w to jasne wskazanie, że nie powinno to mieć miejsca. Scenariusz proszę państwa wymagać będzie utrzymania dyspozycyjności dużej liczby bloków węglowych, które nie będą miały możliwości wypracowania dodatnich, czy zerowych wyników finansowych. Scenariusz natomiast rynkowy z uwzględnieniem importu mocy mówi, że przy założeniu budowy nowych jednostek gazowych, gdyby zbudowano ich wielkości na 6200 MW do roku 2032, wykorzystanie mechanizmu aukcji uzupełniających do roku 2028 i odstawieniu wszystkich jednostek przy ich wynikach finansowych, to jest mowa o tym, że mamy w tym scenariuszu niespełniony będzie standard bezpieczeństwa dostaw, a dodatni wynik finansowy jednostek wytwórczych, które nie zostaną odstawione, będzie w dużym stopniu zapewniony przez okres w wysokich cenach dążących do wolumenu ponad 80 000 za 1 megawatogodzinę, takie są szacunki proszę państwa w oficjalnym publicznym raporcie PSE. Jeżeli mówimy o tym, że wyniki dotyczące kontrybucji importu mocy dla Polski wskazują, że poziomy średnie nie są gwarantowane we wszystkich okresach napiętego bilansu mocy w krajowym systemie elektroenergetycznym i w niektórych przypadkach występują sytuacje zerowych, a nawet ujemnych zdolności importowych, to pytanie, czy chcemy Polski system energetyczny oprzeć o import energii z zagranicy i na tym mamy budować bezpieczeństwo i naszą suwerenność i stabilność? Jestem przekonana, że nie. Następne proszę państwa dopuszczalne tempo wygaszania jednostek węglowych będzie zależało od tempa budowy nowych jednostek gazowych, przy założeniu samowystarczalności systemu. Brak nowych mocy gazowych praktycznie uniemożliwia odstawienie jednostek węglowych, przy czym może być zwiększone poprzez uzależnienie się od importu oraz z ryzykiem zagrożenia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej do krajowych odbiorców. To nie są proszę państwa moje jakieś wzniosłe opowieści i jakieś takie slogany. Proszę państwa, zwiększone poprzez uzależnienie się od importu i ryzyka zagrożenia bezpieczeństwa dostaw do mieszkańców. Ja nie demonizuje tej sytuacji związanej z elektrownią Dolną Odra, ale przedstawiam państwu jasne rzeczy. Z punktu widzenia zapewnienia bezpieczeństwa dostaw energii elektrycznej do czasu wybudowania ekwiwalentnych mocy dyspozycyjnych w źródłach gazowych zasadnym jest utrzymanie w pracy jak największej liczby jednostek węglowych, to mówią proszę państwa Polskie Sieci Elektroenergetyczne, w związku z czym myślę, że to jest firma przygotowana do przedstawiania obiektywnych i rzetelnych rzeczy dla społeczeństwa, dla ministerstwa. Następna proszę państwa sprawa, o której nie słyszymy, a nie można tego pominąć, to jest sprawa proszę państwa opłat za emisję do budżetu, jakie wpływają z elektrowni Dolna Odra. Nie wiem, czy macie państwo świadomość, że to nie do PGE do budżetu państwa, tylko w 2024 roku elektrownia Dolna Odra odprowadziła 682 000 000 zł opłat za emisję CO2. Myślicie państwo, że w procesie sprawiedliwej transformacji wróciły jakieś pieniądze z tego tytułu do elektrowni? Nie. Dla procesu sprawiedliwej transformacji dla Pomorza Zachodniego przewidziane jest 0 środków, natomiast pieniędzmi, które uzyskuje państwo, przy jednoczesnym podkreśleniu, że elektrownia Dolna Odra dostosowała swoją pracę do wymogów prawnych i środowiskowych w ostatnich 4 latach, czyli pomiędzy rokiem 2020-2024 do elektrowni, żeby spełniać wszystkie normy, żeby przygotować ją do działania i żeby zabezpieczyć ciągłość produkcji zainwestowano prawie 500 000 000 zł, to byłyby zmarnowane pieniądze, gdyby z końcem tego roku miano elektrownie wyłączyć. Proszę państwa te opłaty za emisje, które wpływają do budżetu, przeznaczane są na bon na zamrożenie cen energii, na rozwój, na pompy ciepła, na programy środowiskowe "Czysta Polska" i inne, ale też również na łatanie dziury budżetowej, którą jak wiemy, deficyt budżetu państwa jest ogromny, jeden z największych w ostatnich latach. I gdyby proszę państwa nie ta opłata, to chcę państwu powiedzieć, że nasz wynik finansowy oscylowałby w okolicach +400 000 000 zł rocznie, podkreślam plus. Koszty produkcji w elektrowni Dolna Odra przy obowiązkowej opłacie, która wysokość ustalana jest na podstawie znowu wytycznych unijnych i przyjmowanych rozwiązań, powodują generowanie tej straty. Natomiast mechanizmy wsparcia ze strony państwa powinny być takie, że to, co jest potrzebne dla stabilności systemu, jest utrzymywane. W ubiegłym roku po zmianach i po zawirowaniach na rynku energii, proszę państwa elektrownia była przywoływana w ciągu roku 253 razy do pracy, więc niech mi nikt nie mówi o źródłach z OZE, o wiatrakach, o fotowoltaice, o innych cudach, bo to wszystko jest niepewne i niestabilne. Elektrownia Dolna Odra jest źródłem regulacyjnym i ani osławiony atom, ani elektrownia gazowo-parowa nie jest źródłem regulacyjnym, bo nie ma możliwości takich, jakie ma dzisiaj elektrownia Dolna Odra. Następną sprawą proszę państwa, która wzbudza kontrowersje to są osławione w artykułach sponsorowanych, szeroko publikowanych po 400 000 dla pracownika i wszyscy czekają w kolejce, żeby wziąć i pójść do domu, otóż muszę państwu powiedzieć, jak wyglądają fakty, bo można je przedstawiać różnie, tylko trzeba posługiwać się prawdziwymi określeniami. Proszę państwa pracownicy podpisanym porozumieniem, które tu ze sobą wzięłam w 2016 roku mieli zagwarantowane na 10 lat co najmniej niewypowiadalność miejsc pracy z przyczyn leżących po stronie pracodawcy, ustalanie etatyzacji w cyklach na 2 lata po dokonywaniu ocen zmiany otoczenia i warunków pracy i w 21 roku również podpisanym porozumieniem przy udziale mediatora wyznaczonego przez ministerstwo wtedy pracy i polityki społecznej w potwierdzeniu, że będą przestrzegane wszystkie porozumienia i zobowiązania grupy co najmniej do roku 2027 chyba że, podpisane zostaną inne uzgodnienia. I proszę państwa, to właśnie w tym porozumieniu zapisano, żebym nie przekłamała państwa: pracodawca zobowiązuje się, a gwarant gwarantuje, że w przypadku naruszenia zasad, czyli zerwania porozumienia, nie dotrzymania ustalonych warunków, czyli dokonywania zwolnień grupowych lub indywidualnych z przyczyn niedotyczących pracowników, pracodawca wypłaci na rzecz pracownika objętego tymi zasadami odszkodowanie. Rozumiecie państwo słowo "odszkodowanie", to nie są żadne bonusy, to nie są żadne gratisy, to nie są żadne zachęty, to jest zapisane potencjalne odszkodowanie gdyby grupa nie dotrzymała słowa, gdyby zerwała łączące nas porozumienia. Przypominam, że mógłby zarzucić ktoś rok 2016, a mówimy o tym, że jesteśmy w roku 2024. Przypominam czas obowiązywania tych porozumień co najmniej do końca roku 2027, potwierdzone ponownie przez władze grupy w 2021 roku i to są proszę państwa odszkodowania potencjalne, gdyby sytuacja wypowiedzenia umów zaistniała. Kolejną sprawą proszę państwa są zabezpieczenia miejsc pracy i wszystkich rzeczy dla pracowników oraz objęcia osłonami i całym systemem wsparcia, to chcę państwu powiedzieć, że w ramach tego wystąpiliśmy, żeby nie być tutaj gołosłownym i żeby to znowu nie były jakieś indywidualne oceny Grudzińskiej, jak to jest przekazywane, zapytałam proszę państwa, ilu pracowników nabywa uprawnienia emerytalne z tytułu osiągnięcia powszechnego wieku emerytalnego? Przypominam, że w elektrowni pracuje 787 osób na dzień dzisiejszy, do 31 grudnia 2025 tych pracowników jest 29, do 31 sierpnia 2026-15. Szacowana ilość pracowników, którzy mogą być uprawnieni do uzyskania prawa do emerytury pomostowej, która jak wszyscy państwo pewnie wiecie, musi być potwierdzona przez ZUS, bo to jest tak, że mi się wydaje, że ja mam prawo i były nawet odprowadzane składki, a to, czy ZUS to zakwalifikuje, to są 2 odrębne sprawy, do 31 grudnia 2025 to jest 74 osoby, a do 31 sierpnia 2026-24 osoby. Więc to nie są setki zabezpieczone prawem do świadczeń, które przejmie na siebie ZUS. Zapytałam proszę państwa, ile osób, jaka jest szacowana ilość pracowników, którzy mogą zostać objęci rozwiązaniem z ustawy o osłonach socjalnych dla pracowników sektora elektroenergetycznego na bazie ustawy z 17 sierpnia 2023 roku w zakresie skorzystania z urlopu energetycznego, w 2026 roku proszę państwa 194 osoby, pozostaje 451 z niczym. Ale tu żeby znowu nie powiedzieć, że tylko zainteresowałam się częścią, wystąpiliśmy do prezesa zarządu w Bełchatowie, do prezesa zarządu w Warszawie ponieważ to są oddziały, które zamawiają te sponsorowane artykuły, które wydają stanowiska, które prezentują oświadczenia, prosiliśmy: szanowny panie prezesie, mając na względzie oświadczenia i deklaracje wyrażane publicznie podczas PGE oraz przy okazji spotkań z wojewodą zachodniopomorskim prosimy o wskazanie liczbowe, w jakich podmiotach, zakładach pracy należących do grupy PGE będą oferowane miejsca pracy w przypadku realizacji decyzji o likwidacji elektrowni Dolna Odra, to jest z dniem pierwszy 1.1.2026 oraz od 1 września 26. Oczekujemy na wskazanie konkretnych nazw i siedzib tych potencjalnych pracodawców ze szczególnym jakby wskazaniem na podmioty zlokalizowane w gminie Gryfino lub w Szczecinie lub na obszarze Pomorza Zachodniego. Proszę państwa pismo 13 stycznia, skierowane 14 lutego przyjeżdżają prezesi do nas na spotkanie do elektrowni, zapraszają na nie. Pytamy, że minął miesiąc tak zwyczajowo wypadałoby odpowiedzieć, zresztą skoro było oświadczenia do pracy, to mówimy, chyba na podstawie zebranych danych wcześniej. Proszę państwa okazuje się 14 lutego że pismo, jakby gdzieś zaginęło. Nie czytali, nie widzieli, będą dochodzić gdzie ono, że tak powiem, zgubiło się w ferworze walki, ale od 14 lutego do dzisiaj mija prawie 2 tygodnie, nie ma uprzejmej odpowiedzi, nie ma żadnego odniesienia, w ogóle nie ma tematu. Także bardzo miło jest publikować różne oświadczenia i mówić o różnych opowieściach, natomiast w dokumentach wygląda to proszę państwa trochę inaczej. Następna sprawa, tak jak powiedziałam nakłady w tych ostatnich latach starosta, wojewoda, marszałek, proszę państwa, jak mieliśmy podjąć na WRDS w grudniu ubiegłego roku przed zaplanowaną na 9 stycznia manifestacją w Warszawie stanowisko przygotowane przez zespół do spraw energetyki, którego też jestem członkiem przy WRDS, to proszę państwa w momencie, kiedy nie udało się odroczyć przyjęcia tego stanowiska przez WRDS, popierającego działania zmierzające do wydłużenia pracy elektrowni lub znalezienia rozwiązań alternatywnych dla możliwości zachowania miejsc pracy. To proszę państwa jak już miało dojść do głosowania i padł taki wniosek formalny to z sali, mam wrażenie, że nie tyle z sali bo z obecności na WDS czmychnął pan marszałek, wyłączył swoje posiedzenia zdalnie, nie było tam żadnego przedstawiciela, w związku z tym zerwał kworum i niemożliwe było poddanie takiego stanowiska pod głosowanie. Pan wojewoda przyjechał na spotkanie do elektrowni Dolna Odra, połączyliśmy się zdalnie z panem prezesem z Bełchatowa. Pan prezes mówi wszystko jest zabezpieczone, jest wspaniale, cudownie, o co państwu w ogóle chodzi? Wojewoda mówi, ale jest tyle miejsc pracy, pełne zagospodarowanie, bliskość morza, naprawdę dużo możliwości. W wojewódzkim urzędzie pracy 0 informacji, jakie byłyby ewentualne przygotowane strategie, perspektywy i programy, w powiatowym urzędzie pracy w Gryfinie nic proszę państwa nie jest przygotowane. Ja otrzymałam drogą pocztową tą uchwałę członków zarządu powiatu i muszę powiedzieć, że przyjęłam ją troszkę ze zdumieniem, bo z jednej strony ucieszyłam się, że wzięto pod uwagę porozumienie z roku 2014, które mówiło o staraniach w zachowaniu miejsc pracy w elektrowni Dolna Odra i jej rozwoju do roku co najmniej 2035 i o takich inicjatywach, które miały temu służyć. Z drugiej strony nie znaleziono w sobie potrzeby, żeby porozmawiać i zebrać informacje z elektrowni Dolna Odra. Przez 6 miesięcy od spotkania naszego sierpniowego co tam się wydarzyło, jakie są faktycznie decyzje korporacyjne i w którym kierunku to zmierza i jest to przykre jakby w odbiorze, że pojawia się tam zdanie, że jesteśmy przeciwni, bo nie zostaliśmy odpowiednio wcześniej o tym zawiadomieni. Nie poszło zawiadomienie, natomiast ja pytam o działania następcze, w co chce się włączyć marszałek? W co się chce włączyć wojewoda, w co chce włączyć się starosta gryfiński po to, żeby wspierać elektrownie? Bo była taka deklaracja po spotkaniu sierpniowym, a na obchodach dnia energetyka po wizycie w Warszawie okazało się, że nie bardzo jest co zrobić i właściwie to już decyzje są jakby podjęte. Następna sprawa to są proszę państwa, interpelacje i petycje, które są składane, jeżeli będziecie państwo tylko zainteresowani, to służę chętnie, bo każdy dokument mam. Wymijające odpowiedzi ministerstwa najczęściej odnoszące się do wydarzeń historycznych, czyli do osławionego pisma z roku 2020, mówiącego o zamiarze wyłączenia jednostek w Rybniku, Opolu i w Dolnej Odrze, które przypomina miało horyzont czasowy, że miała ta czynność nastąpić do 31 grudnia 2023 i nigdy się nie zrealizowała. Nie zapoznano nas z żadnymi decyzjami, które rzekomo zapadały w tamtym czasie zarządczymi, nie było żadnych wypowiedzeń, nie było żadnych rozmów, nie było żadnych ustaleń. W związku z tym pismo o zamiarze tak naprawdę zostało wdrożone faktyczne w roku 2024 przez obecny zarząd i działania związane z likwidacją są przez ten zarząd realizowane. Zarzucano mi, że przekłamuje sprawę związaną z dialogiem, ja powiedziałam, że nie ma rzeczywistego proszę państwa, dialogu. Ja nie mogę powiedzieć uczciwie, że my się nie spotykamy, bo my się spotykamy, nigdy prezes nie odmawia tych spotkań, one są nawet częste bo raz w miesiącu, a nawet jeżeli zwrócimy się, to nawet częściej. Tylko jeżeli ma dialog w państwa ocenie, to najlepiej, jak sami dokonacie we własnym, że tak powiem rozumie oceny tej sytuacji, jeżeli dialog ma polegać na tym, że nam się przyjedzie, przedstawi podjęte decyzje i my się mamy wpisać w wsparcie w ich realizacji, to chyba komuś coś się pomyliło i zaburzyło. Jako związek zawodowy nigdy nie będę popierała likwidacji miejsc pracy, nigdy nie wpisze się w koncepcję likwidacji elektrowni Dolna Odra. Ja mogę i deklaruje, że włączę się w szukanie rozwiązań alternatywnych, we wsparcie, jeżeli jest potrzeba w analizach, w rozmowach z pracownikami, w przygotowaniu się do zmian w przeprowadzeniu procesu, ale w drodze ewolucji, nie w drodze rewolucji w ciągu 10 miesięcy. Nigdy strona społeczna nie uchylała się od trudnych, odpowiedzialnych decyzji, pracownicy są przygotowani do tego, że zmiany muszą następować, ale w sposób uczciwy, logiczny, dający szansę powodzenia. Dzisiaj realizacja zamierzeń grupy z zamknięciem bloków węglowych z końcem tego roku, to jest proszę państwa śmierć tego zakładu, to jest śmierć tego zakładu. Proces sprawiedliwej transformacji nie dotyczy Dolnej Odry, natomiast jeżeli chcemy powiedzieć, że stabilność dostaw i produkcji, bo przypominam, że elektrownia gazowo-parowa zbudowana przy elektrowni Dolna Odra i to też jest ciekawostka dla państwa po to, żeby zrobić taką dezinformację ona nazywała się do tej pory PGE Gryfino 2050, żeby było rozróżniane, ale od października nazywa się PGE Gryfino Dolna Odra. No i przecież Dolna Odra pracuje to tylko tą starą Dolną Odrę jakby zamykamy, ale cały czas Dolna Odra funkcjonuje. Mówienie proszę państwa o atomie to jest bardzo właściwe w perspektywie czasu za 12, może 15 lat, nie mniej jak 10, tylko też mówmy o tym i powiedzmy realnie, czy państwo polskie może dzisiaj odpowiedzialnie mówić, że dysponuje 150, 170 czy 190 000 000 000 na budowę 1 jednostki atomowej o mocy do około 3000, czyli potencjał 3 elektrowni Dolna Odra w blokach węglowych 1 Atom koszt między 150, a 190 000 000 000 zł. Elektrownia gazowo-parowa 1200 moc, właściwie 130 - 4,5 miliarda był koszt budowy. Więc zestawcie państwo sobie koszty, to jest pieśń przyszłości, ważna, ale jednak pieśń przyszłości. Ja chciałam jeszcze państwu zwrócić uwagę na to, że jeżeli będzie dążenie i ten proces będzie postępował, a na razie postępuje, jeżeli mówi się o trwałej nierentowności, to dla Rybnika proszę państwa znaleziono rozwiązanie, słyszeliście państwo w opublikowanej informacji, że wydłużono tam pracę, czyli albo jest argument trwałej nierentowności, albo go nie ma, bo my używamy go wtedy, kiedy on nam jest wygodny. Przypominam, że podatki do gminy z elektrowni Dolna Odra stanowią myślę znaczący wpływ do budżetu gminy i jeżeli będzie likwidacja, to jest proszę państwa likwidacja budynku, budowli, zrównanie do ziemi, bo likwidacja mówi o tym, że sadzimy gdzieś trawę albo jest dziura w ziemi. I może od gruntów, tak, ale już od budynków, budowli, które są zdecydowanie większej wartości tych podatków nie będzie. Nikt proszę państwa nie przedstawił z grupy do tej pory kosztów pracowniczych, osobowych, społecznych, związanych z likwidacją elektrowni i z wdrożeniem tego zamiaru. Natomiast jak policzyliśmy, koszty techniczne likwidacji to około 200 000 000 trzeba na rekultywację składowisk i około 700 000 000 na czynności związane z likwidacją majątku. Więc proszę państwa, nawet w bardzo prostym liczeniu w dużym uproszczeniu, gdyby nawet elektrownia generowała jakieś straty, to byłyby one rozkładane w latach do roku 2029 do którego możemy pracować, gdzie potrzeby systemu pokażą, czy są zbudowane jednostki gazowe, czy faktycznie te wszystkie plany są w Polsce realizowane, bo gaz jest również paliwem kopalnym, również jest to produkcja emisyjna, to jest tak samo dzisiaj kwalifikowane jak elektrownie węglowe, bo również są to paliwa kopalne, tak jest kwalifikowany gaz. Zachęcam do tego, żeby oczekiwać, i my, jako strona społeczna oczekujemy tych informacji, proszę państwa nie dostajemy. Jak złożyliśmy pismo z żądaniem wycofania realizacji wniosku, czy też oceny wniosku rekomendacji dotyczącego wycofania jednostek eksploatacji z końcem tego roku po to, żeby zarząd takiej uchwały nie mógł podjąć, to powiedziano nam, że: nie ten wniosek na razie nie będzie rozpatrywany, bo będziemy dokonywali pogłębionych analiz, tylko decyzje już zostały podjęte i wdrożone w życie pewne. Więc nie można mówić, że po pół roku od podjętych decyzji my dopiero analizujemy, czy właściwe było ich podjęcie pół roku temu, w sierpniu. Bo naprawdę proszę państwa, jak się na to patrzy z boku to, że są rozmowy, to z nich nic nie wynika. My prosimy o konkrety, pokażcie państwo społeczne koszty zamknięcia czy system państwa i przedstawiciel spółki powiedział z Warszawy: proszę państwa, stać nas na to, zapłacimy wszystko do czego jesteśmy zobowiązani. Tylko pytanie, czy oczekiwaniem takich spotkań jest to, że strona społeczna się włączy w to i będzie do tego parła? My mówimy jasno, bo nie chcemy rozmawiać o odszkodowaniach, nie chcemy rozmawiać o odprawach, o programach dobrowolnych odejść, my chcemy rozmawiać o utrzymaniu miejsc pracy, o zabezpieczeniu stabilności systemu, o tym, żeby wspierać państwo polskie w tym, żeby było niezależne. I znalezienie rozwiązań przez grupę powinno być z udziałem strony społecznej, chcemy być aktywnym partnerem i chcemy być podmiotem, a nie przedmiotem w tych rozmowach i oczekujemy takiego poważnego traktowania. Jeżeli do gminy wpływają jakieś informacje, myślę, że będą one jednak mocno lakoniczne albo takie bardzo zachowawcze, że to zobaczymy, to jeszcze zanalizujemy, to jeszcze odpowiemy, to zachęcam państwa do tego, żeby ponawiać, podejmować decyzje, wspierać nas tutaj jako rada gminy czy to będzie stanowisko, czy to będzie apel, czy to będzie jakakolwiek inna forma, to do tego zachęcam i o to proszę dlatego, że zwróciliśmy się do pana burmistrza o reaktywowanie działalności komitetu obrony Dolnej Odry. Pamiętacie państwo to była taka inicjatywa ponad podziałami, gdzie była aktywnym udziałem starostwo, burmistrz miasta i gminy Gryfino, obydwie rady i strona społeczna, zarządy regionów i robiliśmy takie konstruktywne spotkania, na których omawialiśmy perspektywy, przyszłość, analizowaliśmy pewne rzeczy. Oczywiście po podpisaniu klauzuli poufności wybranych obszarach mieliśmy dostęp do pewnych dokumentów, do których dzisiaj nie mamy. I pan burmistrz zdeklarował, że ten komitet wznowi swoją działalność, zwróci się do pani starosty z prośbą o ustalenie takiego spotkania ze stroną społeczną. Mam nadzieję, że odbędzie się ono w nieodległym czasie, jeżeli udałoby się, aby ono się odbyło w marcu jak najszybciej, dlatego że proszę państwa decyzje zapadają. Dzisiaj raz jeszcze podkreślę musi być wola, przede wszystkim polityczna i z przykrością stwierdzam, że wnioski o zwołanie zespołu parlamentarnego województwa zachodniopomorskiego pan przewodniczący Artur Łącki zbywa, ignoruje i za żadne skarby nie chce dopuścić do zwołania takiego posiedzenia. Odbyło się jedno wrześniowe, na którym zasygnalizowałam problem, wtedy pomachał mi pismem z 20 roku, którego treści nie znał dobrze i nie rozumiał i nie opierał się o tym, co było potem, bo jeszcze po 20 roku były lata 21, 22 i 23 zdarzenia. Było wystąpienie o ponowne o zwołanie tego zespołu w ubiegłym roku jesienią, bo deklarował, że do listopada będzie zwołane, nie odbyło się. Teraz poszło kolejne ponowienie, inicjatywa regionu Solidarności Pomorza Zachodniego, żeby to zwołać, tam wtedy są posłowie wszystkich opcji, jest możliwość szerokiej rozmowy z przedstawicielem również przy udziale wojewody. Proszę państwa, nie ma takiej woli, więc ja bardzo proszę państwa o wspieranie działań zmierzających do wypracowania rozwiązań dla Dolnej Odry i o zapoznanie się z tym raportem PSE i jeżeli są potrzeby, ja bardzo chętnie państwu też te wszystkie dokumenty, na które się powołuje jako rada, jeżeli będziecie chcieli, czy też mieli spotkanie takie, a zachęcałabym naprawdę takiego dedykowanego spotkania dla elektrowni Dolna Odra, żeby rozmawiać o konkretach, bo wtedy będzie można państwu przedstawiać, to w sposób obiektywny. Nie zachęcam państwa do śledzenia artykułów prasowych, bo tak jak mówię, są one tendencyjne. Nie ma żadnej wypowiedzi drugiej strony, a jeżeli zamawiam coś, co jest sponsorowane, to mogę tam umieścić wszystko. Szkoda tylko, że w takiej rzetelności dziennikarskiej zabraknie woli chęci do tego, żeby zapytać u źródła tych, których to dotyczy, bo mówienie o tym, że w elektrowni się tylko pije kawę i właściwie nic się nie robi, jest po pierwsze bardzo mocno krzywdzące. A mówienie o tym, że pracują tam całe rodziny, tak proszę państwa w elektrowni pracują całe rodziny, małżonkowie, dzieci, zięciowie, teściowie, wnukowie, to jest pokolenie mieszkańców Gryfina od 50 lat, które tam pracuje. W związku z tym wspierajmy utrzymanie tych miejsc pracy i rozwój, bo jest do tego przestrzeń, jest potencjał i są możliwości, potrzeba tylko woli. Tej woli politycznej nie widzimy, jeżeli możecie państwo wspierać nas w wystąpieniach do ministerstwa aktywów państwowych, środowiska i klimatu i wspierać nas w zabieganiu o spotkania z ministrem, bo ministrowie są głusi na nasze wnioski o spotkania. Nigdy ministerstwo z nami, poza forum rady dialogu społecznego, zespołu trójstronnego nie spotkało się z nami, żaden przedstawiciel. Spotykają się z nami przedstawiciele PGE, PG GiEK SA z Bełchatowa, natomiast nie ma przedstawicieli tego organu, który jest tak naprawdę decydentem. Polska Grupa Energetyczna i oddział w Bełchatowie jako centrala spółki wykonuje pewne decyzje wynikające ze wskazań ekonomicznych. Natomiast to państwo Polskie, rząd Polski odpowiedzialny jest za strategie za bezpieczeństwo i za perspektywę, która nie opiera się na 1 roku, tylko powinna być oparta na spojrzenie na kolejne lata, bo suwerenność energetyczna i niezależność jest podstawą rozwoju państwa i możliwości jego samodzielnego funkcjonowania. A nie chciałabym doczekać sytuacji, że jesteśmy tutaj zielonymi płucami dla Berlina z jednej strony, a z drugiej strony, że gospodarka naszych sąsiadów się rozwija z każdej strony, a my proszę państwa, przestajemy być konkurencyjni tylko dlatego, że daliśmy się wpuścić w kanał, jakim jest zielony ład i jego skutki, dziękuję.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, szanowni państwo o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo udzielam głosu.

#### Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję panie przewodniczący, dziękuję pani przewodnicząca za wystąpienie, myślę, że to będzie dobra praktyka i kontynuacja tej woli współpracy i hasła "wszystkie ręce na pokład" z września ubiegłego roku, jak będzie pani dysponować czasem i nas odwiedzać podczas zaplanowanych sesji rady miejskiej. Bo to są informacje, które myślę, każdy z nas na swój sposób przyjmie, zinterpretuje i podejmie dalsze działania. Ja bym miała pytanie do pana przewodniczącego, czy ja dobrze zrozumiałam na wstępie, że wpłynęło pismo do rady miejskiej grupy inicjatywnej?

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Będzie czytane w wolnych wnioskach.

#### Magdalena Pieczyńska (Radna)

Może w związku z tym, że to jest temat tutaj nie wiem, czy panowie reprezentujący środowisko wędkarskie i spółdzielnie rybacką będą zabierać głos, czy zgłoszenie? Nie. To może nie wiem, mam taką propozycję, żeby ten list może odczytać w w tym momencie bo to jest jakby taka klamra i zamknięcie tej dyskusji w tym temacie, tak żeby usłyszeć każdą ze stron i taki wniosek składam, żeby już ten temat przy tym głosowaniu wyczerpać, dziękuję.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

To ja od razu odpowiem, że w związku z tym, że ten list nie dotyczy tematu referendum to raz, a druga sprawa osoby, które ten list skierowały, już sprawdzam jeszcze, żeby nie być gołosłownym, ale tak, żeby tutaj było wszystko ok, mamy dużo spraw szczególnych wnioskach. Jest prośba o przeczytanie podczas najbliższego posiedzenia rady gminy, tak aby jego treść mogła zostać uwzględniona w dyskusji dotyczącej tworzenia naród parku narodowego Doliny Odry, czyli nie referendum, a samego utworzenia, dlatego zostało to skierowane do wolnych wniosków.

#### Magdalena Pieczyńska (Radna)

Ale my rozmawiamy o parku narodowym panie przewodniczący.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Rozmawiam o referendum.

#### Magdalena Pieczyńska (Radna)

Związanym z powołaniem parku.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dokładnie też i z Dolną Odrą. W związku z tym, jeżeli będzie taki wniosek szanowni państwo to wtedy, co? Przegłosujemy tak panie mecenasie, jakby był taki wniosek?

#### Magdalena Pieczyńska (Radna)

Ja w takim razie zgłaszam wniosek formalny o odczytanie. Przecież my w dzisiejszej dyskusji usłyszeliśmy dużo więcej tematów pobocznych, nie tylko dotyczących procedury i projektu uchwały związanym z referendum, więc co to, nie wiem wydaje mi się, że to już po prostu klamrą zamkniemy ten temat. Dziękuję.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Właściwie szanowni państwo, ponieważ ja bym nie chciał nad interpretować tutaj prośby autorów listu, która jest skierowana właśnie jest powiadomienie, że nie dotyczy, ale jeżeli państwo nie zarzucą mi tak naprawdę odejścia od porządku obrad, możemy przeczytać. Nie chciałbym, żeby ktoś później to jakby wykorzystywał biorąc pod uwagę szczególnie te wszystkie rzeczy, które się dzieją. Jeżeli nie usłyszę głosu, że ktoś jest przeciwny, to zostanie odczytane.

#### Magdalena Pieczyńska (Radna)

Proszę o odczytanie, dziękuję bardzo.

#### Mówca 7

(...)

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Ja najpierw przekażę głos pani radnej, a dopiero....

#### Magdalena Chmura (Radna)

Będę miała pytania jeszcze do pani przewodniczącej.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dobrze.

#### Magdalena Chmura (Radna)

Żeby została.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Czyli nie widzę głosów, dobrze to jeszcze przekazujemy głos pani radnej Magdalenie Chmurze, proszę bardzo pani radna.

#### Magdalena Chmura (Radna)

Szanowni państwo, pani przewodnicząca prosiła nas o wsparcie jakiekolwiek w tej chwili, w tej ważnej kwestii. My na dzień dzisiejszy stoimy przed faktem i tak mi się wydawało kiedy podpisywałam się pod wnioskiem o referendum, również w sprawie Dolnej Odry, dlatego takie moje przemyślenia po dzisiejszym spotkaniu jeżeli mamy, bo tak jak powiedziałam na samym początku, my musimy być jako rada miejska monolitem, 21 osób. A takiego monolitu tutaj na tej sali dzisiaj nie ma, oczywiście z burmistrzem na czele. Jeżeli mamy rozmawiać o tych prawdziwych konsultacjach i żeby nas Warszawa traktowała poważnie, a nas nie traktuje, ani kwestii parku narodowego, ani w kwestii Dolnej Odry, to jeżeli mamy rozmawiać o konsultacjach szerokich, zróbmy te konsultacje, przeprowadźmy te konsultacje w gminie Gryfino, w tych 2 ważnych tematach i Dolnej Odry i parku narodowego. Zaprośmy przedstawicieli danych resortów, którzy za daną dziedzinę odpowiadają, zespół parlamentarny, który na dzień dzisiejszy nie chce wziąć się do pracy i zorganizować takiego spotkania w tej ważnej kwestii, to zaprośmy zespół parlamentarny do gminy Gryfino. I apeluje w tym momencie to jest takie moje do wnioskodawców o dzisiejsze, bo również jestem wnioskodawcą tego referendum, o przełożenie go w czasie. Jeżeli w tym momencie przedstawiciele ministerstwa jednego i drugiego resortu nie przyjadą do nas, nie przyjadą do nas parlamentarzyści w tej ważnej sprawie, bo jak na dzień dzisiejszy powiedziałam, ja za parkiem narodowym, jeżeli nie dostanę dokumentów, a nawet jeżeli dostanę projekt rozporządzenia i projekt ustawy i to, co powiedział burmistrz, nawet jeżeli te dokumenty będą nam przedstawione, to nie wiadomo, jak sprawa się potoczy dalej w Sejmie, jaki dokument tak naprawdę będzie dokumentem ostatecznym. I wtedy, kiedy zobaczymy, czy park funkcjonujący w gminie Widuchowa i park funkcjonujący w gminie Kołbaskowo będziemy mieli jasno, otwarcie przedstawione wszystkie fakty w tej sprawie, jak funkcjonują te parki, o czym mówiła pani przewodnicząca, utrzymanie tych parków, jakie pieniądze zatem będą płynąć? Będziemy wiedzieli i wtedy podejmiemy decyzje i przeprowadzimy referendum. Dlatego na dzień dzisiejszy myślę, że największym wsparciem z naszej strony jako radnych rady miejskiej, nie pisanie apeli, tylko zaproszenie ich po prostu do Gryfina. Bo my możemy apel napisać, możemy prosić panią przewodniczącą czy innych przewodniczących pozostałych związków zawodowych, ale tak naprawdę nikt do nas do tej pory odpowiedzi żadnej w tej kwestii nie dał i nie da, bo tak jesteśmy traktowani. Ale jeżeli ostatni raz nie uzyskamy odpowiedzi od strony Warszawy, nikt do nas nie przyjedzie i nikt nie będzie z nami rozmawiał, to po prostu w tym momencie podejmiemy dalsze kroki. Dziękuję bardzo.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo udzielam głosu.

#### Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dziękuję bardzo, szanowni państwo, jeszcze takie krótkie uzupełnienie wcześniejszej wypowiedzi odnośnie konkretów, czyli tego projektu ustawy i rozporządzenia. Na wspomnianym już spotkaniu z radnymi rady powiatu, pan minister bodajże to odpowiedział w momencie, kiedy padło zapytanie, kiedy będzie projekt ustawy i rozporządzenia, to padła taka informacja, że na ten moment trwają rozmowy, czyli tzw. proces uzgodnieniowy, konsultacyjny, zwał jak zwał i że tak naprawdę projekt ustawy, te projekty, które zostały, te dokumenty zostały wypracowane przez zespół roboczy przy ministerstwie, o którym tutaj zresztą od kilku miesięcy mówimy o tym zespole, który zakończył pracę z końcem października ubiegłego roku. To jakby efekt pracy zespołu, naszych rozmów, naszych wszystkich wątpliwości, tych pytań, które my zadaliśmy jako gmina Gryfino i tych pytań z powiatu gryfińskiego i z samorządów pozostałych, ujrzymy dopiero jak się rozpocznie oficjalnie proces legislacyjny. To taka jest ostatnia informacja dotycząca tego, kiedy dostaniemy te dokumenty, więc do procesu legislacyjnego, który był prezentowany na tym harmonogramie i ta presja czasu, która gdzieś tam się przewijała w dyskusji, to jest właśnie dążenie do tego jak najszybszego uruchomienia procesu legislacyjnego i wtedy ten konkret się pojawi. Ale czy się pojawi? To czas pokaże, dziękuję.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, udzieliłem sobie szanowni państwo też głosu chcąc odpowiedzieć pani radnej Magdalenie Chmurze. Dzisiaj usłyszeliśmy, że zakomunikowano, że skończyły się konsultacje na poziomie gmin, słyszeliśmy, że nie ma od października de facto odpowiedzi o efektach pracy zespołu, który był powołany. Nie dostajemy odpowiedzi w sprawie naszego apelu w sprawie Dolnej Odry, słyszeliśmy z wypowiedzi też pani przewodniczącej, że właściwie po prostu tego dialogu nie ma. Możemy czekać, ale powiem szczerze, chyba sygnały wszystkie wskazują na to, że chyba powinniśmy przestać być troszeczkę naiwni. To, co powiedziałem szanowni państwo we wcześniej wypowiedzi, że ustawa o ochronie przyrody mówi jasno jak wpłynie projekt, to 30 dni na zajęcie się, już nie będzie żadnej przestrzeni do referendum. No tak, ale jak wpłynie, to już mówimy o tym, że może to referendum zrobić w innym terminie, nie będzie już po prostu tej przestrzeni. Oczywiście szanując te argumenty, natomiast ja mówię sam za siebie jako jeden z podpisanych wnioskodawców absolutnie nie wycofuje się z tego z tej inicjatywy. O głos poprosił jeszcze pan przewodniczący Władysław Sobczak, proszę bardzo udzielam głosu.

#### Władysław Sobczak (Radny)

Dziękuję bardzo za udzielenie głosu. Ja taką swoją podzielę się uwagą, chodzi mi o to, że teraz po wystąpieniu pani przewodniczącej, jeszcze bardziej otwierają się oczy i jestem tak zbulwersowany, po prostu traktuje się nas jak powietrze, nas tu nie ma, my jesteśmy tak mało ważni, a potem nagle okazuje się, że my mamy podjąć decyzję. Więc jeżeli nas nie ma i mamy decyzję podejmować, musimy się faktycznie jak tutaj pani Magdalena mówiła my musimy się bardziej zjednoczyć i bez względu na to, jakie są nasze kierunki polityczne, nie patrzmy na to, my jesteśmy stąd, to jest nasza ziemia i my musimy być razem, bo razem jesteśmy silni, dziękuję.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, szanowni państwo na wniosek, prośbę odczytam teraz list. Szanowni państwo, w imieniu inicjatywy zwracamy się z uprzejmą prośbą odczytanie niniejszego listu podczas najbliższego posiedzenia rady gminy, tak aby jego treść mogła zostać uwzględniona w dyskusji dotyczącej tworzenia parku narodowego Doliny Dolnej Odry, Gryfino 25 lutego 2025 roku, Inicjatywa Stwórzmy Park Narodowy Doliny Dolnej Odry, Dolina Dolnej Odry@gmail.com, www.pnddo.pl. Do Rady Gminy Gryfino za pośrednictwem przewodniczącego Rady Gminy pana Rafała Gugi. Szanowni Państwo, w imieniu inicjatywy zwracamy się z uprzejmą prośbą o odczytanie niniejszego listu podczas najbliższego posiedzenia rady gminy, tak aby jego treść mogła zostać uwzględniona w dyskusji dotyczącej tworzenia parku narodowego Doliny Dolnej Odry, stanowisko Inicjatywy Stwórzmy Park Narodowy Doliny Dolnej Odry w sprawie powołania parku narodowego na międzyodrzu, jako społeczna inicjatywa na rzecz powołania parku narodowego Doliny Dolnej Odry działa już od ponad 2 lat. Naszym celem jest ochrona unikalnych walorów przyrodniczych tego obszaru oraz stworzenie warunków dla jego zrównoważonego rozwoju, który przyniesie korzyści zarówno mieszkańcom, jak i przyszłym pokoleniom. Minął już niemal rok od wyborów samorządowych w 2024 roku, a dotychczas nie mieliśmy okazji spotkać się z przedstawicielami rady miejskiej w Gryfinie, aby omówić stanowisko naszej inicjatywy. Chcielibyśmy nadrobić tę zaległość i przedstawić państwu rzetelne informacje oraz możliwości, jakie niesie ze sobą utworzenie parku narodowego. Wierzymy, że wspólna rozmowa może być krokiem do znalezienia najlepszych rozwiązań dla naszego regionu. Zdajemy sobie sprawę, że w przestrzeni publicznej pojawiły się różne informacje dotyczące projektu parku narodowego, niektóre z nich mogą budzić obawy. Niestety, wciąż krążą nieprawdziwe twierdzenia, które mogą wprowadzać mieszkańców w błąd i zniekształcać rzeczywisty obraz planowanego parku narodowego. Chcielibyśmy ponownie podkreślić, że wiele z tych informacji zostało już wyjaśnionych i zdementowanych. Przykładowe, nieprawdziwe informacje w przestrzeni publicznej: park narodowy zablokuje żeglugę na Odrze, rozbudowę portu w Szczecinie i Świnoujściu. Wyznaczone już granice parku jasno wskazują, że ani Odra Zachodnia, ani Regalica nie zostaną objęte ochroną w ramach parku, a drogi wodne pozostaną w pełni dostępne i wyłączone z planowanego obszaru chronionego. Następne, zamknięcie elektrowni Dolna Odra jest to całkowicie nieprawdziwe, ponieważ elektrownia znajduje się poza obszarem planowanego parku i nie jest w żaden sposób zagrożona jego utworzeniem. Następny, zakaz wymiany dachów i okien, czy zakaz grillowania w przydomowych ogródkach czy też brak możliwości powstawania nowych sklepów, tego typu informacje nie mają żadnego oparcia w rzeczywistości i brakuje podstawy prawnej sankcjonującej takie zakazy. Takie uproszczone, sensacyjne przekazy mogą wprowadzać niepotrzebnej lęki, powodować nieuzasadnione obawy wśród mieszkańców, którzy nie mają czasu na dogłębną analizę dokumentacji merytorycznych opracowań. Nasze stanowisko, naszym priorytetem jest merytoryczna dyskusja, która pozwoli wyjaśnić wszelkie wątpliwości, przedstawić realne perspektywy rozwoju. Warto podkreślić, że park narodowy nie oznacza ograniczeń dla mieszkańców, ale stanowi szansę na dodatkowe inwestycje, wzrost atrakcyjności turystycznej oraz stworzenie nowych miejsc pracy. Jest to również możliwość wzmocnienia pozycji Gryfina jako ważnego w Polsce i Europie ośrodka przyrodniczo-turystycznego i gospodarczego. Mamy nadzieję, że zamiast koncentrowania się na obawach i nieścisłościach, będziemy mogli wspólnie skupić na planach rewitalizacji międzyodrza, ochrony jego cennych zasobów przyrodniczych, a także na rozwoju turystycznym i gospodarczym naszej gminy. Wierzymy, że współpraca samorządu z mieszkańcami oraz organizacjami zaangażowanymi w ochronę przyrody może przynieść wymierne korzyści dla wszystkich. Park Narodowy Doliny Dolnej Odry nie jest zagrożeniem, lecz szansą na rozwój regionu, a rola państwa jako przedstawicieli mieszkańców jest kluczowa w procesie podejmowania decyzji w tej sprawie. Rozumiemy, że temat wymaga starannego przeanalizowania, dlatego zależy nam na otwartym dialogu i współpracy. Pragniemy zaprosić państwa do wspólnej rozmowy i podjęcia świadomych decyzji opartych na rzetelnych informacjach. W nawiązaniu do ostatniego spotkania wiceministra Mikołaja Dorożały z radnymi powiatowymi i panią Starostą Ewą Dudar, na którym pojawiła się informacja, że w pierwszym etapie park Narodowy Dolina Dolnej Odry może powstać na terenie 3 gmin: Widuchowa, Kołbaskowo, Szczecin, a gmina Gryfino będzie mogła dołączyć na późniejszym etapie, przesyłamy streszczenie analizy Andrzeja Kraśnickiego juniora, autora przewodnika kajakowego po międzyodrzu, z którą warto zapoznać się w ramach publicznej debaty na temat parku narodowego. Link do całego artykułu "Co mieszkańcy Gryfina stracą, gdy ich radni powiedzą nie, parkowi narodowemu Doliny Dolnej Odry" opublikowanego w Gazecie Wyborczej znajduje się na końcu. Co najmniej od grudnia 2024 roku jest już zapisane "czarno na białym", jak ma przebiegać granica parku, że podobnie jak jego otulina nie obejmuje ona ani Odry, ani Regalicy pozostając w granicach międzyodrza. Z parku wyłączone zostały 2 drogi: autostrada A6 i szosa Gryfino-Mescherin, a także 3 kanały żeglugowe, które przecinają ten obszar. Z ustawowych zapisów wynika zaś jasno, że władztwo dyrektora parku nie sięga poza granice tego parku i otulinę, zatem ów dyrektor nie będzie miał możliwości wtrącania się w to, co dzieje się w Gryfinie, czy też na odległych o 2 kilometry od Regalicy terenach przemysłowych wokół elektrowni Dolna Odra. Nikt też z przyszłego parku nie chce wyrzucać wędkarzy i rybaków. I teraz ten wyciąg z artykułu rozumiem "Co straci Gryfino, jeśli powie: nie", po pierwsze Gryfino i tak będzie sąsiadować z parkiem narodowym, granice gminy Widuchowa na międzyodrzu sięgają bowiem drogi Gryfino-Mescherin, na którą gryfinianie wjeżdżają mostem nad Regalicą. Patrząc z centrum miasta na drugi brzeg Odry, patrzą na gminę Widuchowa, schodząc z mostu na międzyodrze wszystko, co widzą przed sobą i na lewo od drogi do Mescherin, to właśnie Widuchowa. Po drugie, gryfiński obszar międzyodrza rozciąga się na północ od mostu i drogi Gryfino-Mescherin, mieszkańcy jednak nie są w stanie z niego korzystać. Śluzy na północ od Gryfina są pozamykane lub tak przymknięte, że ledwo przeciska się między wrotami kajak. Kanały są na tym obszarze bardzo pozarastane, więc nie ma mowy korzystania z nich w normalny sposób, bez siłowania się z roślinnością pokrywającą wodę. Na spacer też się nie pójdzie, bo na mostek nad pierwszą śluzą na północ od mostu nie da się wejść, nie ma nasypu. Nic więc dziwnego, że gryfinianie korzystają z widuchowskiej części międzyodrza, da się tam i wpłynąć i wejść. Po trzecie, gdy widuchowska część stanie się terenem parku, to mieszkańcy Gryfina za wejście tam będą musieli zapłacić. Dlaczego? Bo z kupna biletu do parku narodowego zwolnieni są tylko mieszkańcy tych gmin, które przekazały swój teren na potrzeby parku, ponieważ Szczecin udostępni 50 ha, także szczecinianie będą mieli ten przywilej. To oznacza, że mieszkaniec Szczecina, który przyjedzie 40 km, by w Gryfinie zwodować kajak i popływać po kanałach na południe od mostu nie będzie musiał kupować biletu. Za to jego kolega z Gryfina, mieszkający kilkaset metrów od parku narodowego opłatę będzie musiał wnieść. Po czwarte, centralne położenie Gryfina wobec międzyodrza niejako naturalnie predysponuje to miasto na siedzibę dyrekcji parku narodowego. Taka siedziba nie tylko bardziej wiąże miasto z parkiem, co od razu ustawia je w gronie najbardziej rozpoznawalnych miejsc w Polsce, to również kilkadziesiąt etatów, nie tylko naukowych, czyli miejsc pracy, to też zamawianie na miejscu usługi i tym podobnych. Widuchowa i Kołbaskowo bardzo chętnie przyjmą siedzibę dyrekcji do siebie. Po piąte, plan powołania parku zakłada, że powstaną 3 ośrodki edukacyjne będące swoistymi bramami parku. To do takich bram zjeżdżają turyści, to w nich zaczynają wędrówkę do parku. Powołanie parku narodowego jeszcze w tym roku oznacza możliwość sięgnięcia po fundusze unijne na ten cel, ich wydanie i rozliczenie jeszcze w obecnej perspektywie finansowej. Jeśli Gryfino nie będzie od razu współtworzyć parku, fundusze pójdą tylko do Widuchowej, Kołbaskowa, a także na plenerowy ośrodek edukacyjne na szczecińskim Dziewokliczu, który będzie sąsiadował z chronionym terenem. Nawet jeśli Gryfino w końcu zdecyduje się dołączyć do parku narodowego, to karty będą już rozdane i miasto będzie mogło co najwyżej czekać na nową unijną perspektywę finansową, natomiast siedziby dyrekcji nikt już do Gryfina przenosić nie będzie. Po szóste, z tego samego powodu inwestycje w infrastrukturę turystyczną szlaki tym podobne z unijnym wsparciem, ominą w pierwszych latach gryfińską część międzyodrza. Po siódme, Gryfino nie będzie miało swojego przedstawiciela w radzie naukowej parku, obecność samorządowców, których tereny są częścią parku, jest w takim gronie standardem, rada naukowa ma wpływ na różne aspekty działania parku. Po ósme, Gryfino nie będzie kojarzone z parkiem narodowym, turyści z głębi Polski trafią do Szczecina, do Kołbaskowa, do Widuchowej, a wykluczenie Gryfina będzie tym większe, że na trasie Szczecin- Widuchowa, Gryfino omija się z daleka nową obwodnicą. Reklamowane hasło miasta sprzed kilku lat, czyli "Energia Międzyodrza" stanie się tylko pustym sloganem. I tu jest jeszcze załączony link do całego tekstu i podpis, z poważaniem Inicjatywa Stwórzmy Park Narodowy Doliny Dolnej Odry, Ewa Drewniak, Agnieszka Szlauer-Łukaszewska, Łukasz Ławicki, Dominik Marchowski, Ryszard Matecki, Piotr Piznal, Piotr Rosiński i Michał Zygmunt. To jest ten list szanowni państwo, już mogę odłożyć, wracamy jeszcze widzę są zgłoszenia do dyskusji, proszę bardzo pani radna Magdalena Chmura.

#### Magdalena Chmura (Radna)

Ja mam pytanie do pani przewodniczącej, jak pani się na to zapatruje, jeżeli takie spotkanie byśmy zorganizowali? Nie wiem, czy to akurat u państwa w zakładzie, ale zaprosili, żebyśmy byli tutaj, jak gdyby gospodarzami tego spotkania, starostę marszałka, zespół parlamentarny i oczywiście przedstawicieli ministerstwa.

#### Anna Grudzińska (MOZ NSZZ Solidarność)

(...)

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Przepraszam pani Aniu, mogę prosić do mównicy.

#### Anna Grudzińska (MOZ NSZZ Solidarność)

Ja za tą inicjatywę bardzo dziękuję. Ja mogę powiedzieć, także wszystko, co będzie związane z Elektrownią Dolną Odrą, czy z parkiem jesteśmy tym żywo zainteresowani. Ja osobiście jestem i w zespole do spraw energetyki przy WRDS i w zespole do spraw parku. Tu i tu jestem przewodniczącą tego zespołu, wiceprzewodniczącą tego zespołu, w związku z tym też będę państwu mogła przekazać informacje z pierwszej ręki z tamtych spotkań. Tutaj do biura obsługi rady przekazałam protokoły z posiedzeń zespołu do spraw parku z miesiąca stycznia i z miesiąca grudnia, które że tak powiem w pewien sposób, też państwo to mogą obrazować. I ja powiem tak, w tej chwili ta siła oddziaływania powinna być skupiona na to, żeby docierać do ministerstwa i do przedstawicieli rządu, bo po ich stronie leży decyzja i wytyczne. Jeżeli się okaże, że przedsiębiorstwo, tak jak elektrownia Dolna Odra, jest przedsiębiorstwem strategicznym, ważnym dla systemu i są mechanizmy wsparcia możliwe do zastosowania, to grupa PGE na pewno będzie mogła tą decyzję zmienić i tego zamiaru nie zrealizować. Natomiast musicie państwo brać jako radni miasta Gryfina pod szczególną uwagę to, że jesteśmy w miesiącu lutym, a jeżeli mówimy o tym, że system ciepłowniczy jest zagrożony od miesiąca stycznia, to ani z państwa punktu widzenia, ani z punktu widzenia rynkowych alternatyw nie ma bezpieczeństwa produkcji ciepła i zabezpieczenia go od stycznia w sposób właściwy i pożądany dla mieszkańców. Mieliśmy w tym roku jesienią i zimą temperatury nie bardzo krytyczne i warunki pogodowe sprzyjające, natomiast to, co będzie w przyszłym roku, nie wiemy. I każda inicjatywa służąca temu, żeby po pierwsze ocalić miejsca pracy, po drugie znaleźć alternatyw dla zakładu, po trzecie ja nie jestem również ani przeciwnikiem tak jak powiedziałam, ani zwolennikiem parku. Dzisiaj informacja, która jest rzetelna, jest niewystarczająca na wypowiedzenie się zero-jedynkowe.

#### Magdalena Chmura (Radna)

(...)

#### Anna Grudzińska (MOZ NSZZ Solidarność)

Jeżeli chodzi o Dolną Odrę, jesteśmy otwarci na każde spotkanie. Ja że tak powiem, wszelkimi siłami, środkami i sama się zaangażuje i to, co będzie możliwe tutaj do wyposażenia państwa w informacje, czy w zebraniu jakichś danych, które będą możliwe do przekazania, oczywiście to deklaruje. Jestem wdzięczna za taką propozycję spotkania, jeżeli państwo będziecie chcieli być współgospodarzami, administratorami takiego spotkania, czy też inicjatorami to oczywiście, tak. Myślę, że takie forum jak powiedziałam na początku, czyli ta reaktywacja w praktyce działalności tego komitetu, poszerzona o grono parlamentarzystów województwa zachodniopomorskiego po to, żeby ten głos miał szansę się przebić. A mam odpowiedzi na interpelacje składane w związku z elektrownią Dolna Odra, tak jak mówię, one są lakoniczne. Jeżeli będzie potrzeba, to też do biura obsługi rady mogę do państwa przesłać, co było składane i jakiej jakości te odpowiedzi by udzielone, żebyście państwo mogli powyrabiać sobie pogląd na podstawie jakby faktycznych dokumentów, a nie na podstawie przekazów. I tu jestem winna jakby skorygowanie, bo może powiedziałam w sposób nieprecyzyjny. Jeżeli chodzi i nie wstydzę się, ani boję się używać tego słowa, po prostu o podłość w zakresie przekazu medialnego, to mam tutaj na myśli Portal IGryfino, który w tym przoduje, Gazeta Gryfińska, zachowuje w sobie tą przyzwoitość, żeby skontaktować się, zebrać informacje, starać się przedstawić to z każdej strony. Natomiast tak jak mówię, ja zachęcam do tego, żeby lokalne media, lokalna prasa, lokalne źródła przekazu były za rozwojem miejsc pracy w gminie Gryfino i utrzymania tego istotnego zakładu, który przygotowuje się do zmian. I my jesteśmy jako elektrownia Dolna Odra ważnym ogniwem miasta i gminy Gryfino i takim chcemy pozostać.

#### Mówca 6

(...)

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Proszę bardzo AD Vocem, pani radna Magdalena Chmura.

#### Magdalena Chmura (Radna)

Pani przewodnicząca, gdzie by pani widziała takie spotkanie? Czy ono powinno się odbyć w gmachu gminy Gryfino, czy w zakładzie Dolna Odra? Czy byłaby taka możliwość?

#### Anna Grudzińska (MOZ NSZZ Solidarność)

Znaczy ja powiem tak, w elektrowni Dola Odra są dostępne 2 sale, na których odbywają się akademie z okazji dnia energetyka, natomiast nie wiem, jak to jest ze względów bezpieczeństwa, bo jest to element infrastruktury krytycznej, jeżeli chodzi o dostęp osób z zewnątrz, mogłoby to być w jakiś sposób ograniczone. Natomiast myślę że taką przestrzenią, bo to nie chodzi o to, żebyśmy siedzieli wszyscy przy stolikach i nie wiadomo jakie notatki robili, myślę, że nawet w gmachu kina gryfińskiego, gdzie można się spotkać, siąść i porozmawiać w rzetelny sposób, gdzie można zrobić miejsce do złożenia informacji. I też zachęcam do tego, żeby oczywiście nie jest to pożądana forma, ale zawsze jest to jakaś alternatywa, żeby powiedzieć, sprawdzam, czy druga strona chce rozmawiać, żeby zapewnić możliwość połączenia, czy poprzez Skype, czy poprzez platformę meeting, zoom, czy jakąkolwiek inną, tak żeby uniknąć tego, że jest kolizja terminów, nie mogę przyjechać, nie mogę się wyłączyć na cały dzień ze swoich zadań, bo ja już takie opowieści przedziwnej treści znam. Więc staram się zawsze minimalizować te ryzyka niedogodności, a myślę, że też jeżeli byłoby taka potrzeba, zapewne byłby udostępniony urząd marszałkowski, czy tam gdzie odbywają się spotkania WRDS, są tam przygotowane do tego sale wyposażone w źródła, w łącza i możliwości, że tak powiem, swobodnego obradowania, to jest kwestia tylko i chęci zapatrywania się na sprawę.

#### Magdalena Chmura (Radna)

Czy jest pani w stanie nam pomóc jako radzie miejskiej, przedstawienia, wskazania adresatów? Kto by w tym spotkaniu miał uczestniczyć.

#### Anna Grudzińska (MOZ NSZZ Solidarność)

Jak najbardziej tak, dysponujemy i adresami i potrafimy precyzyjnie określić, kto, w jakiej części i z czym jest związany, w jakich obszarach nas może wspomagać. Bo oprócz tego, że możemy oczywiście przebijać przez WRDS, przez RDS, przez zespoły trójstronne, gdzie oczywiście to robimy, to tak, jak mówię dla nas źródłem informacji powinien być minister, który dzisiaj stosuje technikę uniku polegającą na tym: udzielam państwu odpowiedzi w oparciu o odpowiedź udzieloną przez PGE. Odpowiedź udzieloną przez PGE, ja znam i ona jest wymijająca. Natomiast ja nie otrzymuje i strona społeczna nie otrzymuje informacji z ministerstwa o planach rządu, o planach ministerialnych, o strategii państwa. Ja rozumiem, że ona może być przygotowana czy w fazie przygotowywania na lata przyszłe, ale jeżeli jest to taki etap, to decyzja o zamknięciu elektrowni. Dolna Odra powinna być odroczona do czasu ustalenia wiążących planów i strategii, a nie podjęta decyzja o likwidacji, a potem po prostu potraktujemy, że przedsiębiorstwa już nie ma i nasze plany po prostu ograniczymy o niebyt tego zakładu. Więc to jest ten ostatni moment na decyzję.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo, bo wchodzimy teraz, przepraszam chwilka.

#### Anna Grudzińska (MOZ NSZZ Solidarność)

W technikalia.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Tak, wchodzimy już w bardzo tutaj dużą szczegółowość, a sądzę, że to będzie można załatwić poza sesją. Natomiast przypominam, bo gubimy ten ślad, że jesteśmy w punkcie mówiącym o referendum, a tu już wchodzimy w którąś godzinę, tak naprawdę obrad w tym punkcie, więc ja może tak poproszę...

#### Anna Grudzińska (MOZ NSZZ Solidarność)

Ja jestem dostępna...

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Może inaczej pierwsze, co zrobimy to umówimy spotkanie pani przewodniczącej, na które zaprosimy tutaj generalnie wszystkich zainteresowanych, gdzie omówimy szczegóły techniczne. Co państwo na to, żebyśmy nie krążyli? Proszę bardzo pani radna Magdalena Chmura i później przekaże, pan radny Roman Krysiak się na pewno zgodzi, pani przewodniczącej Magdalenie Pieczyńskiej, bo chce też tutaj dopowiedzieć, proszę bardzo pani radna Magdalena.

#### Magdalena Chmura (Radna)

To szanowni państwo, składam formalny wniosek, żeby to nie było odłożone na kiedyś tam, tylko w tym momencie, jeżeli jesteśmy przed podjęciem decyzji o referendum, składam formalny wniosek o zorganizowanie takiego spotkania. Spotkania z przedstawicielami ministerstwa, z zespołem parlamentarnym, z panem marszałkiem, z panią starostą, z radnymi, czy to sejmiku, czy to powiatu, z przedstawicielami związków zawodowych z Dolnej Odry, ze wszystkimi osobami i środowiskami, które są zaangażowane w powołanie parku narodowego, z przeciwnikami również i to, żebyśmy my byli gospodarzami tego spotkania. Konsultacje na takim właśnie wysokim już w tym momencie ostateczne, z zaproszeniem wszystkich nie do Szczecina, tylko do Gryfina, składam formalny wniosek do burmistrza.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Nie wiem, czy może być formalny. Natomiast pani radna zrobimy tak, zaraz po sesji idziemy do pana burmistrza, zapraszamy panią przewodniczącą, wszystkie osoby chętne, omawiamy szczegóły jak to zorganizować, bo bez pana burmistrza i tak nie damy sądzę rady. Szczególnie, że pan burmistrz działa w tym zespole.

#### Magdalena Chmura (Radna)

Ale to jeszcze rada musi wyrazić chęć, czy chce takiego spotkania.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Ale to nie może być wniosek, tak panie mecenasie?

#### Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)

(...)

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Musimy połączyć tutaj ewidentnie siły, tutaj jakby ja nie jestem w stanie...

#### Anna Grudzińska (MOZ NSZZ Solidarność)

Moim zdaniem ta platforma mówiąca o tym komitecie obrony EDO, gdzie jest strona samorządowa i strona związkowa i ona może zaprosić do udziału pozostałych uczestników. To jest naprawdę świetna platforma i wykorzystajmy to, że to działa od kilku lat i przynosiło odpowiednie skutki w roku 2014, w roku 2017. I myślę, że na bazie tego komitetu, gdzie mamy podpisany dokument, mamy podpisane porozumienie, tam też jakby udziałowcem jest cała strona samorządowa, tak jak mówię starostwo, gmina, radni, my również. Tam był włączony w to swego czasu prezydent miasta Szczecina, ale jest też zarząd regionu Pomorze Zachodnie, Solidarność 80 zarząd regionu i jest tutaj Polska Grupa Energetyczna, natomiast grono uczestników związane z ministerstwem, czy z radnymi, z parlamentarzystami województwa zachodniopomorskiego, z posłami. To jest odpowiednie grono, być może to podzielić na 2 spotkania, takie robocze grup i potem przy udziale ministerstwa lub w jedno to już jest kwestia, mówię technikaliów, ale na pewno napieranie na ministerstwo w sprawie decyzji, czy też zmiany decyzji, czy możliwości zmiany decyzji przez PGE jest tutaj pożądane.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dobrze to zrobimy tak szanowni państwo, na przyszły tydzień uzgodnię z panem burmistrzem takie spotkanie. Poproszę, żeby była pani przewodnicząca, przekaże państwu informację, żeby przynajmniej przedstawiciele, czy chętni się zjawili gdzie omówimy szczegóły jak to zrobić. Bo widzicie, że to wcale nie jest takie proste, więc jeżeli tak może być, tak zostawmy nie komplikujemy sobie życia, a teraz mamy do przegłosowania projekt uchwały. Jeszcze przekazuje głos pani pani przewodniczącej Magdalenie Pieczyńskiej, szanowni państwo pamiętajcie naszym obowiązkiem jest głosowanie, proszę bardzo pani przewodnicząca.

#### Magdalena Pieczyńska (Radna)

Za chwilę przejdziemy do głosowania, ale ja do pani przewodniczącej taka propozycja, a może zrobić posiedzenie tych 2 zespołów u nas?

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo, wchodzimy bardzo duże szczegółowości. Zrobimy to spotkanie w przyszłym tygodniu, czy pani przewodnicząca rozumiem...

#### Anna Grudzińska (MOZ NSZZ Solidarność)

W przyszłym tygodniu od czwartego do siódmego jestem w delegacji, więc jakby już po prostu wyprzedzeniowo mamy już zaplanowaną rzecz wcześniej. Natomiast w tym tygodniu pomiędzy 10 a 14 jestem do dyspozycji, czekamy na potwierdzenie terminu spotkania w PGE, ale to będzie też pewnie 1 dzień. Myślę, że na pewno w przyszłym tygodniu, oczywiście jestem gotowa do uzgodnień terminowych, jak najbardziej tak.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dobrze uwzględnię, to.

#### Anna Grudzińska (MOZ NSZZ Solidarność)

W poniedziałek, jeżeli będzie możliwość.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Przekazuję pani kierownik biura, żeby to zanotowała jako pilne zadanie do zorganizowania. I ja mówię już technicznie, naprawdę się głęboko zakopaliśmy, a to chyba nie ten czas, nie to miejsce, teraz mamy przegłosować.

#### Anna Grudzińska (MOZ NSZZ Solidarność)

Komitet obrony EDO to, co mówi pani Magdalena i np. zespół parlamentarny województwa.

#### Magdalena Pieczyńska (Radna)

Te dwa zespoły razem.

#### Anna Grudzińska (MOZ NSZZ Solidarność)

Świetna platforma do rozmowy.

#### Magdalena Pieczyńska (Radna)

Pani jest przewodniczącą dwóch zespołów i to chodzi o to, żeby te zespoły się razem spotkały.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo mamy już pewne uzgodnienia, bo nie wiem, ja zaczynam odnosić wrażenie, że chyba mamy nie głosować. Przechodzimy dalej, jeszcze o głos poprosił pan radny Roman Krysiak, proszę, bardzo udzielam głosu.

#### Roman Krysiak (Radny)

Głosujmy.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję.

#### Roman Krysiak (Radny)

A jeszcze jeden temat.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Czyli nie głosujmy.

#### Roman Krysiak (Radny)

Nie, głosujmy. Ale chciałem powiedzieć, że była przeogromna sposobność, żeby wyrazić swój monolit, jedność w walce o Dolną Odrę, na początku stycznia, kiedy trzeba było jechać do Warszawy pod ministerstwo, pod PGE z 21 radnych pojechało 2. Przepraszam, to było 3.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Trochę niesprawiedliwa ocena panie radny z prostej przyczyny, że każdy ma też życie prywatne, to nie jest takie proste.

#### Roman Krysiak (Radny)

Każdy miał możliwość.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

A teraz wyciąganie takich argumentów trochę nieładnie, ale dobra zostawmy to. Szybciutko jeszcze ja, szanowni państwo, otóż pojawiła się informacja, czy w przestrzeni publicznej, czy też w liście, którą trzeba absolutnie w mojej ocenie sprostować, czyli to, że jeżeli park narodowy będzie bez Gryfina, to mieszkańcy Gryfino będą musieli płacić za wejście. Otóż czytam literalnie art 12 ust 7 pkt 4 ustawy o ochronie przyrody, który mówi tak "mieszkańców gmin położonych w granicach parku narodowego i gmin graniczących z parkiem narodowym, te osoby są zwolnione z opłaty". Więc jednak faktycznie rzetelna dyskusja, by się przydała, to tylko tak gwoli informacji. Ja skończyłem, proszę bardzo jeszcze pan przewodniczący Zbigniew Szmaja udzielam głosu.

#### Zbigniew Szmaja (Radny)

Ja chciałem się upewnić, bo tutaj w tym liście pewne rzeczy wybrzmiały trochę sprzeczne z tym, co pani Ania powiedziała. Bo tam powiedziano, że jeżeli nie przystąpimy, to pieniądze w przyszłych i w następnych latach nas nie będą dotyczyły, że pieniądze na rozwój różnych tych obiektów i pracowników nie będą nas dotyczyły. Nie będą nas także dotyczyły pieniądze z turystów, o ile, nie wiem, może nie zrozumiałem, może się mylę, ale z wypowiedzi pani Ani wychodzi na to, że średnio w takich parkach to jest 17 osób dziennie, dobrze zrozumiałem?

#### Anna Grudzińska (MOZ NSZZ Solidarność)

Znaczy statystyka, czy na przykładzie innych parków nie tak znaczących jak Trzański Park Narodowy, na podobnych parkach o nie identycznych walorach jak nasz, ale na podobnej zasadzie działania. Natomiast proszę państwa, ministerstwo również potwierdzało podczas spotkań, to jeszcze raz podkreślę, że pieniądze zagwarantowane są w rezerwie budżetowej wyłącznie na rok 2025, co będzie zapisane na kolejne lata, kiedy się zrealizują te siedziby dyrekcji, ścieżki edukacyjne, rozwojowe, programy i wszystkie inne rzeczy to pieśń przyszłości, dzisiaj niczym niepoparta i nie gwarantowana. Środki są w rezerwie tylko na ten rok pod warunkiem uruchomienia tego w tym roku, natomiast planów rzeczowo-finansowych, studium wykonalności nie ma. Ja nie znam, proszę państwa żadnego przedsięwzięcia biznesowego, które mogłoby rozpocząć swoją działalność bez planu rzeczowo- finansowego określającego potrzeby, nakłady i źródła finansowania. Nie znam takiego przedsięwzięcia.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Szanowni państwo, przepraszam panie przewodniczący, chciałem powiedzieć, że pan zadaje pytania, na które ani pani przewodnicząca de facto nie zna odpowiedzi, ani właśnie nikt na tej sali, bo po prostu my tych rzeczy w tej chwili nie wiemy. Natomiast jeżeli pan chce jeszcze dodatkowe informacje, to powiem tak ten sam art. 12 tejże ustawy mówi jeszcze tak, można sobie przeliczyć, to łatwo ust. 5 "opłata za jednorazowy wstęp do parku nie może przekraczać kwoty 6 zł waloryzowanej prognozowany średnioroczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych ogółem przyjęty w ustawie budżetowej, można sobie policzyć o jakich zyskach generalnie.

#### Zbigniew Szmaja (Radny)

Nie o to mi chodziło, przejdźmy do głosowania.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, szanowni państwo nie mam więcej zgłoszeń, zamykam dyskusję w tym punkcie, przystępujemy do głosowania. Chciałbym państwu tylko przypomnieć, bo sądzę, że wiecie, że na podstawie art 9 ust 1 ustawy z dnia 15 września 2000 roku o referendum lokalnym, który brzmi tak "organ stanowiący jednostki samorządu terytorialnego podejmuje uchwałę w sprawie przeprowadzenia referendum bezwzględną większością głosów swojego ustawowego składu". Tutaj zastrzeżenia, ale ono się nie odnosi do tej sytuacji, tak żeby państwo mieli pełną tego świadomość. Poczekamy jeszcze tak, żeby... Mamy tutaj problem mały techniczny, ale już jest rozwiązywany, jak to się mówi, dyskusja o elektrowni zabrakło prądu tutaj panu. Dobrze szanowni państwo, to głosujemy.

Przewodniczący Rady Rafał Guga odczytał projekt w sprawie przeprowadzenia referendum gminnego.

W wyniku jawnego głosowania na stan rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za podjęciem uchwały było 5 radnych, przy 12 głosach przeciwnych i 4 głosach wstrzymujących się. Uchwała nie została podjęta.

Raport z głosowań na XIII sesji w 27 lutego 2025 r. stanowi **załącznik nr 6.**

**Ad. XIII. Informacja burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał rady.**

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji.

Informacja burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał rady- **załącznik nr 27.**

**Ad. XIV. Wolne wnioski i informacje.**

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Kto z państwa chciałby zabrać głos? Też nie widzę. Jest, proszę bardzo pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, udzielam pani głosu.

#### Magdalena Pieczyńska (Radna)

Dzisiaj nie współpracuje ze mną tablet. Dziękuję bardzo, ja chciałabym się zapytać o zespół do spraw opracowania strategii rozwoju gminy Gryfino. Mamy luty, koniec lutego lada moment marzec do końca zeszłego roku miał zostać powołany zespół, który nad strategią będzie się pochylać, przedstawiciele rady miejskiej w nim mają brać udział. Więc takie moje zapytanie, kiedy możemy się spodziewać i kiedy te prace się rozpoczną? Bo przypomnę, że w uchwale był konkretny harmonogram, na który zwracałam uwagę sygnalizując, że możemy tych terminów nie przestrzegać. Chciałabym jeszcze podziękować za szybką interwencję w sprawie 2 ostatnich interpelacji, oświetlenia na ulicy Lema, jest to oświetlenie poprawione, wyrównane i dzieciaki teraz bezpiecznie mogą docierać do szkoły i w imieniu sołectwa Borzym i Dołgie o wstrzymaniu do realizacji nowego rozkładu jazdy autobusów i z 1 marca przywrócenie starego, jak również rozpoczęcie konsultacji nowych tras i przygotowywaniem się do wypracowania planu transportowego, dziękuję bardzo.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie. To nie było AD Vocem, przepraszam? Proszę bardzo, pani radna Iwona Gatkowska udzielam głosu.

#### Iwona Gatkowska (Radna)

Ja przepraszam, nie chcąco zgłosiłam się.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Czyli wyłączyć, tak?

#### Iwona Gatkowska (Radna)

Tak.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Jeżeli nie, szanowni państwo, to kilka spraw, które faktycznie się gdzieś pojawiły w trakcie. Pierwsza sprawa odczytam szanowni państwo, w imieniu firmy Sevivon zwracam się z propozycją spotkania informacyjnego dotyczącego inwestycji OZE rozwijanej przez nas na terenie gminy Gryfino 2020 roku. Czy mogę szanowni państwo? Prace nad projektem są dalece zaawansowane, trwa procedura planistyczna będąca na etapie tworzenia projektu planu. Pragniemy przedstawić państwu bieżący harmonogram prac oraz odpowiedzieć na wszelkie pytania dotyczące inwestycji. Będziemy wdzięczni za wskazanie najdogodniejszego terminu oraz preferowanej formy spotkania. Jesteśmy otwarci na propozycje i postaramy się dostosować do państwa możliwości. Z uwagi na szeroki zakres tematu prosimy o rozważenie naszego udziału we wspólnym posiedzeniu komisji rady, co zapewniłoby wysoką frekwencję radnych i efektywną wymianę informacji. Szanowni państwo, przekazałem na komisję planowania i poprosiłem o przedyskutowanie na komisjach rady. Wyślemy do państwa informacje i poprosimy o to, żeby wyznaczyć najprawdopodobniej, jeżeli państwo wyrażą zgodę na spotkanie w formule połączonych komisji rady, bo tak jest szybciej, lepiej i sprawniej. Następna sprawa szanowni państwo, informacja świeża z wczoraj: Szanowny Panie Przewodniczący, serdecznie zapraszamy radnych rady miejskiej w Gryfinie do zgłoszenia udziału w jubileuszowej gali dwudziestolecia Stowarzyszenia Szczecińskiego Obszaru Metropolitalnego, uroczysta gala odbędzie się 2 czerwca 2025 roku, to jest poniedziałek w godzinach 18:30-21 w Filharmonii imienia Mieczysława Karłowicza w Szczecinie. Rejestracja jest już otwarta i będzie aktywna do dnia 31 marca 2025 roku, plik z aktywnym linkiem do rejestracji znajduje się w załączeniu. Konieczność rejestracji na wydarzenie wynika z polityki organizacyjnej oraz zasad bezpieczeństwa Filharmonii, w następstwie rejestracji zostaną państwu przekazane zaproszenia w formie tradycyjnej. Uprzejmie prosimy o przekazanie niniejszej informacji wszystkim radnym rady miejskiej w Gryfinie, co niniejszym czynię. Szanowni państwo, jeżeli ktoś z państwa wyraża wstępne zainteresowanie, proszę o przekazanie tej informacji do biura obsługi rady, wtedy zostanie przesłany państwu link do tej rejestracji. Następna informacja z 26 lutego 2025 roku, działając na podstawie § 3 rozporządzenia ministra sprawiedliwości z dnia 19 stycznia 2023 roku w sprawie podmiotów, na rzecz których wykonywane są przez nieletnich prace społeczne Dz. U. z 2023 roku poz. 178 oraz ustawy z dnia 9 czerwca 2022 roku o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich Dz. U. z 2024 roku poz. 978, informuję, że w roku 2025 na terenie gminy Gryfino podmiotem realizującym zadania w stosunku do osób nieletnich jest Centrum Sportu i Rekreacji w Gryfinie. Informacje dotyczące realizacji prac społecznych przez nieletnich, 1/ miejsce wykonywania prac społecznych, Centrum Sportu i Rekreacji w Gryfinie przy ulicy Wodnika 1, ulicy Sportowej 1, ulicy Sportowej 3, 2/ rodzaj prac społecznych, sprzątanie w obiektach oraz prace polegające na utrzymaniu czystości otoczenia wokół budynków, zamiatanie pomieszczeń, systematyczne usuwanie śmieci, odpadów przy każdorazowym sprzątaniu pomieszczeń, dbałość o wygląd i estetykę terenów zielonych, podlewanie, 3/ ilość osób: 5 w wymiar ze 20 godzin w stosunku miesięcznym, 4/ osoba odpowiedzialna, jest tu podana szanowni państwo, jest to główny specjalista do spraw personalnych, numer telefonu, imię, nazwisko tej osoby. Jest to podpisane przez pana burmistrza i wynika z pisma, które wpłynęło do pana burmistrza 14 października 2024 roku. Następna sprawa szanowni państwo, w załączeniu przekazujemy pismo GDOŚ z dnia 31 stycznia 2025 roku w sprawie listy zmian sieci obszarów Natura 2000, uwzględniającą propozycję nowych obszarów Natura 2000 oraz zmiany granic obszarów już istniejących. Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska, Warszawa 31 stycznia 2025 roku, w nawiązaniu do pisma generalnego dyrektora ochrony środowiska z dnia 3 lipca 2024 roku, znak: dzp-wo.630.1.2024. IW, odnośnie do listy zmian granic obszarów Natura 2000 przekazanej państwu do konsultacji na podstawie art 27 ust 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 2024 roku o ochronie przyrody Dz.U. z 2024 roku poz 1478 z późn. zm. Uprzejmie informuję, że rada ministrów wyraziła zgodę na przekazanie listy zmian w sieci Natura 2000 do komisji Europejskiej. Na liście przekazano propozycje zmian dla 21 obszarów już istniejących oraz propozycje powstania 3 nowych obszarów Natura 2000. Propozycje przekazane do komisji są uwidocznione w geoserwisie GDOŚ w zakładce: zmiany granic obszarów Natura 2000, proponowane obszary siedliskowe, a także w wersji do pobrania na stronie GDOŚ, tu jest link. Należy przy tym podkreślić, że proponowane nowe obszary oraz propozycje powiększeń obszarów istniejących są chronione na podstawie art 33 ust 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 roku o ochronie przyrody Dz.U. z 2024 roku poz. 1478 z późn. zm. I powinny być brane pod uwagę m.in. w trakcie autoryzacji planów i przedsięwzięć. Podpis dyrektor departamentu zarządzania zasobami przyrody i wg rozdzielnika jesteśmy na 55 miejscu jako Rada Miejska Gryfino. Nie wiem, czy to wszystko, patrzę na panią kierownik, na panie z BOR, czy ja wszystko już tutaj z tych informacji, bo ich było naprawdę dzisiaj sporo. Chyba tak, szanowni państwo, jeżeli coś będzie jeszcze prześlemy państwu na bieżąco, ewentualnie przekażemy informację, że jest dostępne w biurze obsługi rady. Następna sesja planowana jest 27 marca 2025 roku, to jest ostatni czwartek marca, oczywiście godzina 10 i pozwolą państwo, że zanim zakończę sesję, warto pamiętać o jednej rzeczy, że w sobotę przypada 771 rocznica nadania praw miejskich dla naszego szanownego miasta. Gryfino jako miasto jest starsze od Krakowa, ponieważ Kraków 5 czerwca 1257 roku, a więc 3 lata jesteśmy starsi, Poznań od nas tylko o rok starszy, o Warszawie to nawet nie wspomnę, bo dopiero 1300 rok i wielu wielu innych miast w Polsce. W związku z urodzinami naszego miasta chciałbym w imieniu całej rady miejskiej w Gryfinie życzyć wszystkim mieszkańcom gminy wszelkiej pomyślności, poczucia bezpieczeństwa i zadowolenia, pewności, że nasza mała ojczyzna jest tym właściwym, wymarzonym i magicznym miejscem na ziemi i przekonania, że nasz wspólny dom zmierza w dobrym kierunku. A przede wszystkim życzę wszystkim zadowolenia z działalności wybranych przez państwo organów gminy, żeby mieszkańcy zawsze mieli pewność, że ich przedstawiciele działają na korzyść gminy. Naszej wspólnocie życzę wielu następnych lat rozwoju i obywateli pozytywnie rozsławiających jej imię. Przypominam szanowni państwo, że wczoraj rozpoczęła się nasza sztandarowa impreza, czyli Włóczykij i to są wszystkie informacje, które chciałem państwu przekazać. Bardzo dziękuję za dzisiaj, a jeszcze nie proszę jeszcze tutaj chwilę, bardzo ważna informacja pani burmistrz Aleksandra Szymanowicz, udzielam proszę głosu.

#### Aleksandra Szymanowicz (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino)

Szanowni państwo, a bardziej szanowne panie w imieniu Burmistrza Mieczysława Sawaryna serdecznie zapraszam na dzień kobiet, który odbędzie się w Gryfińskim Domu Kultury o godzinie 12. Serdecznie zapraszam wszystkie mieszkanki naszej gminy, dziękuję.

#### Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)

Dziękuję serdecznie, ale szanowni państwo, jeszcze nie skończyliśmy. Pani burmistrz zwróciła też uwagę na pewne faux pas, ponieważ nie będziemy się widzieli, to w imieniu wszystkich panów radnych, chciałbym życzyć szanowni państwo, paniom radnym, pani burmistrz, pani skarbnik, pani sekretarz, wszystkim pracownicom urzędu miasta, a także wszystkim mieszkankom gminy Gryfino, bo mieszkańcy są najważniejsi, szanowni państwo, właśnie życzenia z okazji międzynarodowego dnia kobiet. Sądzę, że chyba najprostsze życzenia, jakie może być, żeby dzień kobiet trwał 365/366 dni co 4 lata, a nie tylko ten jeden. Samego szczęścia, uśmiechu, zdrowia i zadowolenia z nas, mężczyzn, chociaż my się naprawdę staramy.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący zamknął obrady

XIII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie.

Integralną część protokołu stanowią załączniki:

1. Listy obecności radnych – **załączniki nr 1-2.**
2. Lista obecności sołtysów – **załącznik nr 3.**
3. Godzinowa lista obecności – **załącznik nr 4.**
4. Porządek obrad XIII sesji **– załącznik nr 5.**
5. Raport z głosowań – **załącznik nr 6.**
6. *Interpelacja radnego Leszka Łozowieckiego -* ***załącznik nr 7*.**
7. *Interpelacja radnego Piotra Zwolińskiego* **– załącznik nr 8.**
8. *Interpelacje radnej Magdaleny Pieczyńskiej-* ***załącznik nr 9,10,11*.**
9. *Interpelacje radnego Rafała Gugi stanowią* ***załącznik nr 12,13,14,15,16,17,18,19*.**
10. Opinie Komisji - **załącznik nr 20.**
11. UCHWAŁA NR XIII/96/25 **- załącznik nr 21.**
12. UCHWAŁA NR XIII/97/25 **- załącznik nr 22.**
13. UCHWAŁA NR XIII/98/25 - **załącznik nr 23.**
14. UCHWAŁA NR XIII/99/25- **załącznik nr 24.**
15. UCHWAŁA NR XIII/100/25- **załącznik nr 25.**
16. UCHWAŁA NR XIII/101/25- **załącznik nr 26.**
17. Informacja burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał rady- **załącznik nr 27.**
18. List Inicjatywy Stwórzmy Park Narodowy Doliny Dolnej Odry – **załącznik nr 28.**
19. Informacja dotycząca realizacji prac społecznych przez nieletnich – **załącznik nr 29**.
20. Pismo GDOŚ w sprawie Listy zmian w sieci obszarów Natura 2000 – **załącznik nr 30.**

Protokół sporządziła

Monika Majewska

PRZEWODNICZĄCY RADY

Rafał Guga